



Dlaczego odwołano osobę nr 1 w kurii diecezjalnej łowickiej? – str. 11

Bródka wraca na łyżwiarski tor! – oznajmił to na balu „Błyskawicy” – str. 19

Pielęgniarki są u kresu sił – i jest ich coraz mniej – str. 11

CZWARTEK 16 września 2021 | NR 37 (1472) | Rok XXXI | ISSN 1231-479x

Łowicz i okolice | Dyrektorzy obciążeni organizacją – a chętnych brak

Kłeska programu szczepień szkolnych

Od początku nowego roku szkolnego, w placówkach oświatowych trwają przygotowania do szczepienia uczniów w szkołach, zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia. Już teraz jednak widać, że ten pomysł zakończył się kląpą.

Z logicznego punktu widzenia, organizacja szczepienia w szkole powinna stanowić największy problem w tej kwestii, lecz jak się okazało, podstawową przeszkodą napotkaną przez placówki jest co innego: brak zainteresowania ze strony rodziców.

Zgodnie z założeniem, szkoły przygotowały deklaracje o chęci zaszczepienia dziecka, zaczęły myśleć nad rozwiązaniami logi-



Kto chciał się zaszczepić to już to zrobił, a kto nie chciał to i teraz nie da się przekonać.

stycznymi i zapewnieniem zaplecza sanitarnego. Powstaje jednak pytanie: po co? Ośrodki zdrowia, które od samego początku pandemii musiały dbać o wyposażenie i odpowiednie warunki, świecą aktualnie pustkami.

Dlatego więc należałoby przesunąć szczepienia do szkół, zamiast kontynuować standardowy program szczepień w punktach szczepień i szpitalach? Punk-

ty szczepień powstały właśnie w tym celu, a teraz odpowiedzialność miałyby przejąć szkoły? Podobnego zdania są zarówno rodzi-

ce, jak i dyrektorzy okolicznych szkół, którzy zastanawiają się nad sensem dodatkowego obciążania placówek odpowiedzialnością za szczepienia.

Szczególnie do myślenia daje fakt, że – jak sprawdziliśmy w placówkach w Łowiczu i okolicy – ilość dzieci zapisanych na szczepienie w szkole zazwyczaj nie przekracza nawet 5 procent wszystkich uprawnionych uczniów. Szczepienia w szkole to zatem wojna na dwa fronty, z jednej strony konieczność przygotowania logistycznego i sanitarnego, a z drugiej walka z brakiem zainteresowania. Szkoły dwoją się i trują

by zachęcać rodziców do zaszczepienia dzieci w wieku powyżej 12 roku życia, lecz w dużej mierze bezskutecznie. – Kto chciał się zaszczepić to już to zrobił, a kto nie chciał to i teraz nie da się przekonać – zauważa większość dyrektorów szkół podstawowych. Skutkuje to niewielkim zainteresowaniem wśród rodziców i sporadycznie składanymi deklaracjami.

Cieężko się nie zgodzić z tą opinią, skoro szczepienia prowadzone są już od początku roku, a rząd sam od dłuższego czasu robi wszystko, by przekonać nie-szczepioną część społeczeństwa do przyjęcia preparatu. **str. 2**

W TEJ SZKOLE SZCZEPILI PRZESZŁE LATO

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Łowiczu Jerzy Zabost powiedział nam, że zbieranie deklaracji w sprawie szczepień, od rodziców i uczniów trwa do czwartku 16 września. – Zainteresowanie jest niewielkie, dotychczas złożone deklaracje dotyczą zaledwie kilku uczniów i nie sądzę, aby

ta liczba drastycznie wzrosła – przewiduje. Dodał przy tym, że jest przekonany, iż ci uczniowie, którzy chcieli się zaszczepić już to w większości zrobili. – Do połowy sierpnia działał u nas punkt szczepień masowych, w ostatnim okresie można było przyjąć szczepionkę niemal od ręki, ci, którzy chcieli się zaszczepić i byli do tego

przekonani moim zdaniem w większości już to zrobili. Zaszczepieni, do których kierowana jest oferta szczepień w szkołach, to grupa już nie tylko sceptycznie nastawiona do szczepień na COVID, ale całkowicie im przeciwna. – Mamy do czynienia z wyraźnym oporem materii i niewiele da się z tym zrobić – uważa.



Rogatek nie ma, ale w godz. 7-15 przejść można bezpiecznie, ponieważ czuwa nad tym Mirosław Wysocki.

Łowicz | Po likwidacji rogatka na 3 Maja Ostra reakcja mieszkańców Zatorza i szybka odpowiedź miasta

W ubiegłym tygodniu na przejściu przez tory na ulicy 3 Maja zamontowano labirynty, które zastąpiły dotychczasowe rogatki, obecnie już wyłączone. Takiemu rozwiązaniu kategorycznie sprzeciwiali się mieszkańcy osiedla Zatorze.

W piśmie z 9 września skierowanym do burmistrza Krzysztofa Kalińskiego Zarząd Osiedla Zatorze wyraził kategoryczny sprzeciw i brak zgody na likwidację

strzeżonego przejścia kolejowego w ul. 3 Maja, tym bardziej, że ma to trwać aż do czasu uruchomienia podziemnego przejścia przy dworcu PKP Łowicz Główny. **str. 2**

Bocheń, Ostrów | Bobrówka wylała, woda na polach i łąkach

Kukurydza stoi w wodzie, pomidory gniją na polach

„– Syn zaczął sprzedawać jałówki, myśli o sprzedaży krów, bo nie da rady ich wyżywić, nie ma szans, aby wjechać. Mamy 30 krów, na paszę nie mamy pieniędzy, ta miała pochodzić z pól, ale pola stoją w wodzie nic tam aktualnie nie wjedzie” – mówi zrozpaczona pani Bożena z Bochenia.

Spotkaliśmy ją gdy schodziła z zalanego pola pomidorów, pomagała ratować plon innej rodziny. Brodząc w wodzie i błocie zbierali to, co nie zdążyło zgnieć.

Rolnicy z Bochenia, Ostrowa i Szczudłowa w gminie Łowicz mają poważny problem w wyniku ulew, które nawiedziły powiat łowicki pod koniec sierpnia. Pola zostały zalane przez wodę, która rozlała się z Bobrówki. Ta rzeka na wysokości tych miejscowości płynie równolegle do zabudowań i do Bzury.



Tak wygląda pole z pomidorami, które zalała woda z Bobrówki. Część z nich wisi jeszcze na krzakach nad lustrem wody, reszta zaczęła w niej gnieć.

Wjeżdżającemu w pola gruntową drogą z Bochenia ukazują się łąny kukurydzy stojące w wodzie. Wyglądają raczej jak trzciny porastające pływające jeziora. Sprawdziliśmy: w niektórych miejscach jest nawet 30 cm wody, w innych

grząskie błoto. Tylko na wypiętrzaniach terenu można byłoby ciąć sieczkarnię, ale trzeba tam dojechać.

– Gdy wody zaczęło przybywać, ruszyliśmy na pole zrywać pomidory, które zdążyły dojrzeć.

Na naszych oczach poziom wody stale rósł. Prawdziwy dramat... Nie powiem, woda trochę opadła, ale nadal stoi na polach, z 16 ha uprawy pomidorów około 2 ha mamy zalane, owoce gniją.

str. 3

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 817**

e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicz | Po likwidacji rogatek na 3 Maja

Ostra reakcja mieszkańców Zatorza i szybka odpowiedź miasta

dokończenie ze str. 1

„Codziennie setki mieszkańców osiedla, dzieci i młodzież w ciężkich warunkach komunikacyjnych przedostają się na drugą stronę miasta do szkół, przedszkoli i zakładów pracy” – podnoszą w tymże piśmie. Zastosowanie labiryntów zamiast rogatek to – w ich odczuciu – wprowadzenie nierozważnego utrudnienia dla mieszkańców. Boją się, że będzie tu dochodziło do wypadków.

Dlatego też zwracają się z apelem do burmistrza o podjęcie działań w celu jak najszybszego uruchomienia przejścia pod torami przy dworcu Łowicz Główny. W przeciwnym razie zapowiadają pikety i blokowanie ruchu pociągów.

To nie jest miejska inwestycja

Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział nam, że miasto na każdym spotkaniu z wykonawcą i inwestorem modernizacji szlaku kolejowego przecinającego Łowicz stara się dopingować do przyspieszenia prac. Podkreśla jednak, że miasto nie jest bez-

pośrednio stroną w przypadku tej inwestycji i nie ma pełnego wpływu na sposób jej realizacji. Burmistrz zapowiedział jednak, że w ekspresowym tempie zostanie zatrudniona osoba w ramach prac publicznych, która będzie zajmowała się na przejściu bezpiecznym przeprowadzaniem przez tory pieszych, zwłaszcza dzieci. To zostało już zrealizowane – od poniedziałku 13 września w tym miejscu jest osoba, która od godz. 7 do 15 czuwa nad bezpieczeństwem pieszych. Będzie tu dyżurować w dni robocze.

Kolejarze mówią o braku kompatybilności

Rafał Wielgusiak z Zespołu Prasowego PKP PLK S.A. wyjaśniał, iż wyłączenie starych rogatek jest związane z uruchomieniem nowego systemu sterowania ruchem kolejowym, z którym rodatki nie są kompatybilne. „(...) Zastosowanie nowoczesnych urządzeń komputerowych wymaga odłączenia niekompatybilnych elementów systemu sterowania m.in. rogatek i sygnalizacji na przejściu kolejowym na ul. 3



Na przejściu przez tory na ul. 3 Maja w Łowiczu zamontowany został tzw. labirynt po to, aby pieszy nie wbiegł pod pociąg.

Maja. Bezpieczeństwo podczas przekraczania torów przez pieszych zapewnią labirynty oraz odpowiednie oznakowanie.” – pisze w odpowiedzi na nasze pytania.

Jednocześnie Wielgusiak zwrócił uwagę, że ruch pociągów w tym miejscu odbywa się z bezpieczną prędkością 20 km/h, jadą one jednym torem, bo pozostałe są wyłączone z ruchu. I z tą sytuacją raczej będziemy musieli się oswoić, ponieważ przejście podziem-

ne zostanie uruchomione dopiero na przełomie 2021 i 2022 roku.

Osoba kierująca ruchem jest bardzo potrzebna

Odwiedziliśmy przejście przez tory na ul. 3 Maja w środę, 15 września około godz. 10. Mieliśmy okazję obserwować zachowanie pieszych. Akurat osoby, które przechodziły przez tory, wiedziały już o co chodzi i patrzyły na Mirosława Wysockiego, któ-

ry stoi tam w odłaskowej kamizelce z napisem „osoba kierująca ruchem” i lizakiem w dłoni. Pan Mirosław dawał im czytelne sygnały, czy mogą iść, czy mają poczekać. Gdy do przejścia zbliżał się pociąg (relacji Piła – Warszawa) zatrzymał ruch jeszcze przed sygnałem dźwiękowym. Piesi byli bardzo zdyscyplinowani.

Pan Mirosław dotychczas pilnował bezpieczeństwa pieszych na ul. Poznańskiej, przy Szkole Podstawowej nr 3.

Tutaj, przy dworcu, zaobserwował już bardzo niebezpieczne zachowania pieszych, zwłaszcza kobiet – ale mówi o tym z empatią, bez cienia męskiego szowinizmu. Kobiety wydają się być bardziej zabiegane, zaafektowane, wydają się, że przechodząc przez tory mają już głowie zupełnie coś innego niż własne bezpieczeństwo np. to, co dzisiaj mają jeszcze do zrobienia, a może – co ugotują na obiad. Mężczyźni wydają się być bardziej rozważni.

Dlatego zdarzało się, że musiał szybko i ostro reagować, czasami nawet krzyknąć, aby panie nie weszły wprost pod pociąg. Oby to się nigdy nie stało. **mwk, tb**

Łowicz i okolice | Dyrektorzy obciążeni organizacją – a chętnych brak

Kłeska programu szczepień szkolnych

dokończenie ze str. 1

Sytuacja w poszczególnych szkołach – przykłady

W Szkole Podstawowej nr 7 w Łowiczu deklaracje były zbierane do końca ubiegłego tygodnia, a w środę, 15 września, odbyły się planowane szczepienia. Dzieci przyjęły szczepionkę firmy Pfizer. Chętnych do szczepienia było 7 uczniów na 104 uprawnionych do szczepienia. Duża część dzieci została już jednak zaszczepiona przed rozpoczęciem szczepień w szkole.

NIE SZCZEPIA SIĘ W SZKOŁACH – CO NIE ZNACZY, ŻE NIE SZCZEPIA SIĘ W OGÓLE

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie do zaszczepienia, które będzie zrealizowane w szpitalu w Łowiczu, zgłosiło się 6 osób. Dyrektor placówki Stanisław Kosmowski podkreśla jednak, że zaszczepionych jest już 65% uczniów i tym wynikiem jest pozytywnie zaskoczony. Pewna część szczepień związana była z wyjazdami

zagranicznymi uczniami, druga duża grupa uczniów zaszczepiła się dlatego, że mieszka w internacie.

– Mówiliśmy uczniom i rodzicom, że ze względu na internat to jest wskazane, co wiele osób przekonało, choć nie wszystkich – ale oczywiście nie możemy nikogo do tego zmusić – dodaje. – Teraz najważniejsze jest to, aby normalność zaistniała już na stałe.

na szczepienie. W sumie uprawnionych do szczepienia uczniów było tam 103. Nie zdecydowano jeszcze kiedy mają odbyć się szczepienia.

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniewicach szczepienia będą odbywały się jeszcze w tym tygodniu. Na szczepienie zgłoszonych zostało 3 uczniów na 107 uprawnionych.

W I LO zebrano deklaracje szczepień od 7 uczniów. Jak nam powiedziała dyrektor placówki Dorota Dziekanowska – Stoma, uczniowie ci zostaną zaszczepieni w punkcie na terenie szpitala, dokąd udadzą się pod opieką nauczycieli.

W Szkołach Podstawowych w Nowych Zdonach, Wygodzie, Jamnie, Niedźwiadzie oraz w Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie ze szczepień zupełnie zrezygnowano, ze względu na brak zainteresowania i zgłoszeń ze strony rodziców. W razie potrzeby będą prowadzone rozmowy z odpowiednimi ośrodkami zdrowia, gdzie również będzie można się zaszczepić i to bez długich kolejek.

Czemu nie w ośrodkach zdrowia?

– W szkołach często występują problemy z zapleczem sanitarnym oraz logistycznym. W tym

INFORMACJA NIE POMOGŁA

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 Teresa Sokalska-Lebioda powiedziała nam, że w ubiegłym tygodniu na zebraniach z rodzicami, zostały im przekazane przez wychowawców informacje na temat dokonywania szczepień uczniów powyżej 12 roku życia. Dodatkowo informacja na ten temat została rozestana bezpośrednio do rodziców za pomocą dzienników elektronicznego. – Rodzice przyjęli te informacje do wiadomości bez dyskusji, choć oczekiwaliśmy, że mogą pojawić się pytania, nic takiego nie nastąpiło – powiedziała nam dyrektorka

– zbieraliśmy deklaracje do piątku 10 września i rodzice zgłosili nam w tym terminie tylko dwóch uczniów, trzeci zgłoszony został w poniedziałek 13 września. Mieliśmy nadzieję, że zainteresowanie szczepieniami będzie większe. Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu Małgorzata Nowak potwierdza, że zainteresowanie szczepieniami za pośrednictwem szkół jest minimalne i szczepień bezpośrednich w placówkach nie będzie, nie ma to poprostu sensu.

W tym samym czasie w zdecydowanie lepiej wyposażonych ośrodkach trwa zastój. Pomysł z przeniesieniem szczepień do szkół był raczej niekonieczny – wspomina w rozmowie z Nowym Łowiczanie dyrektorka Zespołu Placówek Oświatowych w Nieborowie Anna Kubel.

Rzeczywiście, umawiając się na szczepienie przez infolinię możemy zostać zapisani już na następny dzień. W wolnych

terminach można przebierać, ze względu na brak zainteresowania, gdyż każdy komu faktycznie zależało na zaszczepieniu, miał już wiele okazji by to zrobić.

Z tego powodu ośrodki zdrowia nie mają dużego ruchu, a mimo tego szkoły zostały obciążone dodatkowym bagażem organizacyjnym i niepotrzebnymi procedurami, które i tak nie przynoszą zamierzonych skutków. **tb, mwk, mz**

Łowicz Główny

Maszynista był pod wpływem alkoholu

W nocy z 8 na 9 września około północy doszło do wykolejenia się pociągu towarowego w obrębie stacji Łowicz Główny. Miejsce zdarzenia znajduje się już na granicy miasta i Zielkowic, potocznie zwane jest „portkami”, ponieważ rozchodzą się tam tory kolejowe. Ze względu na prowadzone remonty kolejowe, ruch na tym odcinku odbywa się jednym torem.

Maszynista pociągu towarowego, jadąc w kierunku Łowicza nie zatrzymał się przed semaforem, który pokazywał czerwone światło. Z naprzeciwka jechał inny pociąg. Na szczęście zadziałały zabezpieczenia, nazywane w żargonie kolejowym „wykolejnicą”, które wyrzuciły pociąg na niezachodzący tor i nie doszło do czołowego zderzenia. Wykoleiła się lokomotywa i jeden wagon składu towarowego. Służby stwierdziły uszkodzenie kilkudziesięciu metrów toru i rozjazdu.

Dzień później policja poinformowała, że maszynista nie był trzeźwy. Badanie stanu trzeźwości 31-letniego mieszkańca Sieradza wykazało 0,81 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Stanowi to około 1,7 promila. **aa**

Bełchów

Rowerzysta zginął po zderzeniu z motocyklem

Do tragicznego wypadku doszło w Bełchowie w sobotę 11 września, około godziny 19:40 na drodze krajowej nr 70. Doszło tam do zderzenia motocykla Honda, którym kierował 22-letni mężczyzna z 71-latkim jadącym rowerem. Obaj kierujący to mieszkańcy powiatu łowickiego. Na skutek zdarzenia śmierć poniósł rowerzysta.

Motocyklista był trzeźwy, trafił do szpitala. **aa**

Łowicz

Gruzini uciekali przed policją

W minioną środę wieczorem, 8 września, do łowickich policjantów wpłynęło zgłoszenie o kradzieżach paliwa z dwóch stacji benzynowych na terenie powiatu łowickiego. Nieznani sprawcy zatankowali paliwo do baniek, a następnie uciekli oplem nie placąc rachunku. Najpierw zatankowali prawie 300 litrów oleju napędowego w rejonie autostrady A2, a następnie podjechali na kolejną stację paliw pod Łowiczem, gdzie również nie zapłacili tankując prawie 90 litrów oleju napędowego. Policjanci po zgłoszeniu ruszyli w pościg za złodziejami.

Mundurowi na odcinku Łowicza zatrzymali dwóch mężczyzn. To obydwaj Gruzini w wieku 21 i 27 lat. Skradli oni paliwo na kwotę ok. 2 tysięcy złotych. **aa**

Aktualności

Bocheń, Ostrów | Bobrówka wylała, woda na polach i łąkach

Kukurydza stoi w wodzie, pomidory gniją na polach

dokończenie ze str. 1

Staraliśmy się zebrać to co się nadaje, co było powyżej wody, rosło na górkach. Z tej powierzchni nie zbierzemy nawet połowy tego co powinniśmy – mówi nam Pani Teresa z Bochenia.

To nie jedyna strata. Pod wodą znalazło się pole buraków ćwikłowych. Wszystkie zgniły. W wodzie stoją też łąki, drugi pokos siana nie jest możliwy. – Nawet jeśli wjedzie tam ciągnik i je skosi, to co potem zrobić z mokrym sianem? Jak i gdzie je wysuszyć? – pyta pani Teresa nie oczekując odpowiedzi.

Rolnicy wskazują winną – rzekę Bobrówkę, która nie jest konserwowana tak jak miało to miejsce dawniej, gdy była odmulana a brzegi koszone. Teraz z powodu dużych wahań poziomu wód, w okresie letnim w korycie led-

wie sączy się woda, skarpy i wypłycone dno zarasta. To zaś oznacza, że po obfitych opadach woda jest hamowana przez bujną roślinność. W tym roku problemem stały się powalone drzewa zalegające w korycie.

Samy z problemem

Rolnicy mają żal, że nikt nie interesuje się ich problemem. Mówią nam, że przez sołtysa Bełchowa Dariusza Wielca poinformowali o problemie Urząd Gminy Łowicz, liczyli, że ktoś z urzędników się odezwie, przyjedzie na miejsce, bo może należy szacować straty, szukać jakiejś pomocy. Nic takiego się nie stało. Byli też osobiście w Urzędzie Gminy, ale urzędnik piastujący stanowisko d/s gospodarki komunalnej i dróg publicznych odesłał ich do Zarządu Zlewni spółki



Dojazd do pól wsi Bocheń w sąsiedztwie Bobrówki, która płynie po lewej stronie. Po prawej pole kukurydzy zatopione przez wodę.

Wody Polskie, która zajmuje się utrzymaniem rzeki Bobrówki.

– Przyjechał ze zlewni jeden z pracowników, ale powiedział nam, że w sytuacji jaką zastał nie może wiele pomóc i poradził „Ratujcie co się da”. I tyle – mówi nam pani Teresa – Czy jednak nie można podnieść brzegów tej rzeki, tam gdzie są w zadołeniu, aby woda się nie wylewała? – pyta.

Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski powiedział nam, że zna problem, był na miejscu. Niestety Urząd Gminy nie może pomóc rolnikom, oczyszczanie koryta rzeki to nie jego kompetencje. Powiedział jednak, że skieruje wystąpienie do spółki Wody Polskie żądając natychmiastowych prac udrożniających rzekę.

W oczekiwaniu na jeszcze gorsze

Rolnicy obawiają się, że to nie koniec problemów z wodą. Boją



W miejscach, gdzie woda opadła, pomidory zaczęły gnić.

się spuszczenia wody ze stawów hodowlanych Okręt i Rydwan oraz kilku innych, które w wodę zasila Bobrówka. Zasila, ale i ją odbiera w czasie jesiennych połów. A nie są to małe stawy.

Prezes Gospodarstwa Rybackiego w Łyszkowicach Grzegorz Kwasigroch powiedział nam, że wie o problemach rolników z Bochenia i Ostrowa. – W czasie sierpniowych opadów nasze stawy przyjęły około 1/4 wody, która niesiona przez Bobrówkę rozlałaby się na tych polach. Aktualnie w Okręcie i Rydwanie mam poziom wody o około 50 cm wyższy niż normalnie, a oba

stawy to około 280 ha. To ogrom wody – mówi. Powinien więc już zacząć ją spuszczać. Woda musi być spuszczone całkowicie, to warunek odłowu ryb. Prezes czeka z tym aż opadnie woda w Bobrówce, spuszczenie realizowane będzie w dłuższym czasie niż zwykle, aby zminimalizować zagrożenie. Pozwolenie wodnoprawne pozwala mu rozpocząć spuszczenie wody z Rydwanu od 25 września, zaś z Okrętu od 1 października.

Więcej o problemie i postawie Wód Polskich – na str. 12-13

Łyszkowice | Szczepimy się! „Zabawa na 102”

Dużym zainteresowaniem cieszył się festyn promujący szczepienia, który 12 września został zorganizowany przed przychodnią Beter-Med w Łyszkowicach.

Wydarzenie zostało przygotowane przez KGW Łyszkowice w ramach akcji #Szczepimy-Się z KGW. Przewodnicząca koła i jednocześnie właścicielka przychodni Beter-Med w Łyszkowicach, Beata Koszewska-Jóźwiak powiedziała nam, że w czasie festynu pierwszą dawkę zaszczepiły się 102 osoby, z czego 55 otrzymało preparat Johnson&Johnson, a 47 – Pfizera.



W czasie wydarzenia można też wesprzeć zbiórkę charytatywną na rzecz 11-letniego Kacperka z Sap.

Przez cały czas trwania imprezy można posłuchać muzyki wykonywanej na żywo przez zespół Cosmo. Strażacy z OSP KSRG Łyszkowice prowadzili pokazy pierwszej pomocy, a gospodynie

z KGW częstowały swoimi wyrobami. W czasie wydarzenia można było wesprzeć zbiórkę charytatywną na rzecz 11-letniego Kacperka z Sap. Udało się uzbierać 1 684 zł.

Edukacja | Pijarscy maturzyści w programie Poznaj Polskę Szybka reakcja się opłacała

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące skorzysta z programu Ministerstwa Edukacji i Nauki „Poznaj Polskę”. Dzięki temu uczniowie klas III pojadą zwiedzać Trójmiasto od 29 września do 1 października.

Zadecydowała szybka reakcja, bo o zakwalifikowaniu wniosków do dofinansowania decydowała kolejność zgłoszeń. Nabór ruszył 7 września, a już w połowie września przewidziane na niego pieniądze zostały wyczerpane. Potrzebna też była zgoda w radzie pedagogicznej, bo jedna szkoła mogła skorzystać tylko z dofinansowania na jeden wyjazd.

Wychowawcy Joanna Kucharek, Elżbieta Cywińska i Piotr

Komuński przekonali pozostałych nauczycieli, że najlepiej, gdyby wyjechały III klasy (maturalne) – łącznie ok. 60 uczniów. – To były te klasy „pokrzywdzone” jeśli chodzi o wyjazdy, bo w pierwszej klasie miały obiecane wiele wyjazdów, a dotąd, ze względu na obostrzenia sanitarne, nie były na żadnym kilkudniowym – wyjaśniają Joanna Kucharek i Elżbieta Cywińska.

Mówią, że bardzo się cieszą, że pisany pod dużą presją czasu wniosek przyniesie skutek – pieniądze z ministerstwa pokryją połowę kosztów wyjazdu, jakie musieliby ponieść uczniowie.

W programie zwiedzania są takie punkty jak: Muzeum II Wojny

Światowej, Muzeum Emigracji, Muzeum Marynarki Wojennej, Westerplatte czy rejs statkiem. Ogólny charakter wyjazdu został określony jako historyczno-patriotyczny.

Wniosek do programu składała Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu, jako pierwsza ze szkół prowadzonych przez miasto Łowicz, przymierzały się też do tego inne z nich. SP nr 7 nie ma póki co informacji zwrotnej na temat złożonego wniosku.

Na opublikowanej przez MEiN liście 150 placówek rekomendowanych do dofinansowania, z łowickich szkół znajduje się tylko Pijarskie LO.

tm

Łowicz | Korabka Na osiedlowym festynie

Dużym zainteresowaniem wśród dzieci i pozostałych mieszkańców osiedla Korabka cieszył się piknik zorganizowany 11 września, na boisku przy SP 3.

Zabawy i konkursy dla dzieci prowadziła Joanna Gałka-Walczykiewicz, animatorki oferowały malowanie twarzy, były też zjeżdżalnie, byk na rodeo i tor samochodowy dla dzieci. Z festynu nikt nie wyszedł głodny, za sprawą grilla i ciast upieczonych przez mamy uczniów. Piknik został zorganizowany przez zarząd osiedla wspólnie ze szkołą.

aa



Jedną z atrakcji festynu był bieg w trójosobowych spodniach.

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
NOWEGO
ŁOWICZANINA

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności



O małych miastach na Forum Ekonomicznym w Karpaczu – str. 16



Wycięte topole przy ul. Zielnej zagrażały przewróceniem się na budynki mieszkalne i teren dużego zakładu pracy.

Łowicz | W trosce o bezpieczeństwo

Trwa usuwanie uschniętych drzew

Na terenie Łowicza usuwane są aktualnie drzewa, które uschły lub są zdrowe, ale stanowią zagrożenie dla mienia i życia ludzi, gdyż zostały pochylone w wyniku silnych wiatrów. Prace zlecił ratusz.

Roboty wykonuje firma Makro-Flora z Łowicza, która za ich realizację otrzyma 19 tys. zł. W zleceniu otrzymała usunięcie aż 38 drzew. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński powiedział nam,

że na wszystkie drzewa uzyskano pozytywne decyzje na usunięcie zarówno ze Starostwa, jak i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – jeśli drzewo znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej.

Umowa z firmą została podpisana niemal natychmiast po tym jak Rada Miejska pod koniec sierpnia przesunęła w budżecie miasta 50 tys. zł, które zasiliły pulę wydatków miasta na pielęgnację zieleni – po czym firma od razu przystąpiła do prac. Jak zauważył naczelnik Gawroński, część prac nie będzie prostych, ponieważ część drzew musi być wyciętych przy wykorzystaniu dźwigu o wysięgu co najmniej 30 m. Powodem ich jest położenie i brak bezpośredniego do nich do-

stępu. Taka sytuacja miała miejsce na zapleczu zakładu Rembud przy ul. Katarzynów, gdzie istniała potrzeba wycięcia dwóch dużych topoli, które pochylały się po lipcowej nawałnicy. Drzewa te zostały już usunięte.

Poza tym szereg drzew przeznaczonych do usunięcia znajduje się w pasie drogowym i aby je wyciąć trzeba wprowadzić okresowe ograniczenia w ruchu. W zleceniu firma ma np. wycięcie dwóch suchych lip w Alejach Sienkiewicza, oprócz tego uschniętych drzew przy ul. Seminarnej, Kaliskiej i wielu innych ulicach na obszarze całego miasta. Roboty mają się zakończyć do 30 października.

Po usunięciu drzew w ich miejsce dokonane zostaną nasadzenia kompensacyjne. **tb**

Łowicz | Remont Łyszkowickiej – super. Ale jaki?

Droga przez Las Miejski jak tor wyścigowy?

Ratusz złożył do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wniosek na dofinansowanie odnowy zniszczonej nawierzchni na ul. Łyszkowickiej, przecinającej Las Miejski. W projekcie nie ujęto jednak progów zwalniających, które wykluczyłyby z ruchu miłośników szybkiej jazdy.

Obecnie odcinek ul. Łyszkowickiej w Lesie Miejskim jest pełen dziur, jazda nim jest koszmarem dla kierowców, jak i rowerzystów. Ulica służy więc głównie jako dojazd docelowy dla miłośników ciszy i spokoju, chcących spędzić czas w lesie. Ruch jest minimalny. Nowy asfalt otworzyłby możliwość korzystania z niej np. rolkarzom – jeśli tylko ruch pozostałby na obecnym poziomie.

Ale może być gorzej. W złożonym wniosku uwzględniono położenie na całej długości dwóch warstw asfaltu, jednak bez progów zwalniających. Przewidziano tylko znaki ograniczające prędkość na całej długości do 30 km/h

i wykonanie w kilku miejscach przejść dla pieszych. To oznacza, że dla amatorów ścigania się, bez względu na to czy samochodami, czy motocyklami, ratusz stworzy



Nad potrzebą wykonania progów i ich ilością trwa jeszcze dyskusja, w tej chwili faktycznie nie są one przewidziane.



Na ulicy Łyszkowickiej w Lesie Miejskim (od ul. Podleśnej) chcieliśmy zrobić zdjęcie dziur w asfalcie, niestety nie udało się, ponieważ tam prawie nie ma asfaltu...

idealny tor. Prosty, kończący się w polu, ustronny, ale z miejscami na widowni i zapewniający bezkarności.

Bo w lesie policjanta nie ujrzysz. Każdy komendant będzie się bał zarzutów, że wysłał patrol tam, gdzie teoretycznie jest cisza i spokój, zamiast kierować je w miejsca newralgiczne. A dla „rajdowców” teren będzie idealny, by popisywać się przed dziewczyną czy dać popalić rywalowi.

Ratusz: temat nie jest zamknięty

Pytaliśmy więc naczelnika Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorza Pełkę dlaczego nie uwzględniono w projekcie rozwiązań wymuszających ograniczenie prędkości i ilość samochodów w lesie i czy nie należało przemyśleć co zrobić, by ulica ta wpisywała się w rekreacyjny charakter lasu.

W odpowiedzi usłyszeliśmy, że nad potrzebą wykonania progów i ich ilością trwa jeszcze dyskusja, w tej chwili faktycznie nie są one przewidziane. – W przypadku otrzymania wsparcia i skierowania inwestycji do realizacji, będziemy mogli uzupełnić ją o progi. Temat nie jest zamknięty – zapewnia naczelnik Pełka. Dodaje, że w przypadku tej ulicy mowa jest o remoncie w ramach istniejącej ulicy, a nie o nowej inwestycji, co daje większe pole manewru przy dokonywanych zmianach. Pełka powiedział też, że przy podejmowaniu tej decyzji ważne będą opinie osób korzystających w uroków Lasu Miejskiego.

O te opinie pytaliśmy was w sondzie na naszym portalu Łowiczanie.info. Do chwili zamknięcia tego numeru NŁ 127 osób odpowiedziało, że progi należy założyć, 20 – że w ogóle nie jest potrzebna modernizacja (co de facto jest też głosem za ograniczeniem ruchu). Za położeniem asfaltu bez progów było 34 osób. **tb, wal**

REKLAMA

WĘGIEL
najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRA
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
 Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
 tel. 722 207 322
 Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO
OGŁASZA NABÓR WNIOSKÓW

O PRYZNANIE STYPENDIUM STUDENTOM KSZTAŁCĄCYM SIĘ NA KIERUNKU LEKARSKIM

- Stypendium przyznawane jest na okres 12 miesięcy, tj. od 1.10.2021 r. do 30.09.2022 r. Wysokość stypendium wynosi max. do 2.000,00 zł brutto miesięcznie.
- Stypendium może być przyznane studentowi VI roku kierunku lekarskiego, który zawarze umowę stypendialną.
- Wniosek wraz z klauzulą informacyjną należy złożyć w Sekretariacie Starostwa Powiatowego, przesłać pocztą lub za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP (decyduje data wpływu do Starostwa), w terminie do 08.10.2021 r.
- Do wniosku należy dołączyć oryginał zaświadczenia z uczelni o statusie studenta wraz z informacją o realizowaniu przez studenta nauki zgodnie z planem studiów, w tym o niekorzystaniu z urlopów określonych w regulaminie studiów, urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego oraz niepowtarzaniu roku.
- Rozmowy z kandydatami, których wnioski spełniły wymagania formalne zostaną przeprowadzone przez Komisję powołaną przez Zarząd Powiatu Łowickiego 16.10.2021 r.
- O przyznaniu stypendium decyduje Zarząd Powiatu Łowickiego po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji – w terminie nie dłuższym niż do 23.10.2021 r.

Wzór wniosku, klauzula informacyjna oraz wzór umowy stypendialnej są dostępne na stronie internetowej ZOZ Łowicz: www.zoz.pol.pl oraz BIP Starostwa Powiatowego w Łowiczu w zakładce Ogłoszenia i komunikaty: www.bip.powiat.lowicz.pl

Łowicz | Odwiert geotermalny

Szansa na ogromne korzyści w przyszłości

Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński podpisał umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie badawczego odwiertu geotermalnego. Miasto zyskało na ten cel blisko 20 milionów zł. Czy to wystarczy na przeprowadzenie odwiertu?

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Niezależnie od tego co wykaże odwiert, już teraz można stwierdzić, że jest to wielki sukces władz miejskich. Wnioski do NFOŚiGW składało 35 samorządów, pozytywnie zostało roz-

patrzone 15 z nich, a łączna kwota przyznanych dofinansowań to 229 mln zł. Łowicz jest jedynym samorządem w województwie łódzkim, któremu udało się pozyskać dofinansowanie w tym programie.

Kwota jest wysoka, ponieważ głęboki ma być odwiert – na 2650 m, sięgający pokładów wód jurajskich. Przeprowadzony już kiedyś odwiert w Kampinie potwierdza, że wody termalne

na naszym terenie są. Pytaniem, na jakie nikt w tym momencie nie odpowie, jest to jaka jest ich temperatura, zasolenie i inne parametry. Odwiert badawczy powinien dać na to odpowiedź, a jeśli będzie to opłacalne – na co wszyscy mamy nadzieję – zostanie przeprowadzony drugi odwiert – eksploatacyjny. Ten może być prowadzony nawet kilka kilometrów dalej od badawczego.

Odwiert badawczy ma być prowadzony na miejskiej działce w pobliżu Ronda Niepodległości. Miasto kilka lat temu zakupiło tam ok. 9 hektarów gruntów. Budynek, który powstanie dla obsługi odwiertu, nie musi być obiektem bardzo dużym.

– To jest super wiadomość ekologiczna, społeczna i gospodarcza, choć było mało czasu na przygotowanie kompletnego wniosku,

wytrzymaliśmy to tempo procedury – mówił burmistrz Krzysztof Jan Kaliński na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu.

Odwiert ma być wykonywany w latach 2023-2024, obecnie przygotowywany jest przetarg (ogłoszony będzie prawdopodobnie w przyszłym roku). Być



Odwiert badawczy ma być prowadzony na miejskiej działce w pobliżu Ronda Niepodległości. Miasto kilka lat temu zakupiło tam ok. 9 hektarów gruntów.

może – zależy od wyników odwiertów – powstaną w Łowiczu obiekty geotermalne jak w Uniejowie – ale to na razie odległa perspektywa.

Geotermia to odnawialne źródło energii, które pozyskuje się ze skał, wody i gruntów znajdujących się pod powierzchnią ziemi. Eksploatacja wód geotermalnych i zastosowanie pozyskanej w ten sposób energii w ciepłownictwie może przynieść wiele korzyści dla miasta i Zakładu Energetyki Ciepłej (w którym miasto ma 49% udziałów).

Przypomnijmy, że pierwszy wniosek o odwiert Urząd Miejski w Łowiczu składał w 2016 roku, wówczas jednak wniosek nie otrzymał pozytywnej opinii głównego geologa kraju. Wcześniej, w maju 2015 roku, odbyła się konferencja naukowa, współorganizowana przez łowicki ratusz oraz Stowarzyszenie Rozwój Geotermia w Polsce im. Świętej Królowej Jadwigi. ■

JULIANÓW REMONT NA LATA



Trwa remont zabytkowej kapliczki w Julianowie w gminie Nieborów, gmina wyda na te prace 80 tys. zł. Kapliczka upamiętnia krwawą potyczkę oddziału zwiadowców z 5. Pułku Piechoty I Brygady Legionów z oddziałem Kozaków, stoczoną 21 października 1914. Jest na niej także tablica upamiętniająca mieszkańców gminy, którzy oddali życie za Polskę w latach 1919-1920.

Wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga powiedział nam, że przewidziano kompleksowe prace, które mają zabezpieczyć budowlę na 20-30 lat. W planach jest skucie odpadających tynków, położenie nowych, wykonanie nowego poszycia dachu, odwodnienie sąsiedztwa kapliczki, ustabilizowanie fundamentów i ich izolacja. **tb**

FOT. UG NIEBORÓW

Łowicz | Zakład Utrzymania Miasta

Nie są już skazani na 40-letniego Liaza

Ciągnik rolniczy z przyczepą powyżej 10 ton to zakup, o jakim myśli od dłuższego czasu Zakład Utrzymania Miasta. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, na wniosek dyrektora ZUM Grzegorza Gawrońskiego, radni zdecydowali się przeznaczyć na ten cel 350 tys. zł.

Nowy pojazd zimą mógłby jeździć z piaskarką, latem być wykorzystywany do celów transportowych, mógłby też służyć do koszenia rowów melioracyjnych i gruntów komunalnych. Zadania te były dotąd wykonywane z wykorzystaniem ciężarówki czechosłowackiej marki Liaz, wyprodukowanej w 1989 roku. Samochód ten był w ubiegłym roku naprawiany, ale mimo to nie nadaje się do dalszej eksploatacji. – Dalsze reanimowanie tego pojazdu nie przyniesie spodzie-

wanych efektów, a może narazić spółkę na poniesienie nieuzasadnionych i nieprzewidywanych kosztów – zauważa dyrektor Gawroński. – Ogólny stan Liaza uznano za nie rokujący jego dalszej, bezawaryjnej eksploatacji.

Kolejny zastrzyk gotówki dla ZUM ma formę zwiększenia kapitału zakładowego, który po podwyższeniu wynosi 1.162.300 zł.

Rozwiązanie to poparło 11 radnych, przy czterech głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się. **tm**

RZUT OKIEM | NOWA NAWIERZCHNIA PRZY BLOKU

Stara, wypłukana i spękana nawierzchnia drogi obok bloku przy ul. Kwiatowej na łowickiej Korabce doczekała się wymiany na nową. Jest to prywatna, należąca do wspólnoty mieszkaniowej droga dla mieszkańców bloku, równoległa do ul. Grabowej. Naprawa drogi to zlecenie wspólnoty mieszkańców. Nie ma to związku z planowaną przez władze miejskie budową przy Kwiatowej – tuż obok, na miejskiej działce, bloku komunalnego, który ma zacząć powstawać w najbliższych miesiącach. **tm**



FOT. WOJCIECH WALIGORSKI

REKLAMA

At the Canadian's



The North American Teaching's Method
**Północnoamerykańska metoda
NAUKI ANGIELSKIEGO
i FRANCUSKIEGO**

Firma lingwistyczna **At the Canadian's** oferuje:

- Intensywny i skuteczny kurs praktycznego angielskiego i francuskiego przydatnego w pracy i w życiu
- Korepetycje dla uczniów i studentów
- Przystępne ceny i warunki kursów w godzinach dogodnych dla klientów

Łowicz, ul. Stanisławskiego 24, tel. 604 621 125

425082

Główno, ul. Łódzka 4
tel. 512 382 642
www.gradientmp.pl
biuro@gradientmp.pl

gradient MP
MALARNIA PROSZKOWA

MALOWANIE PROSZKOWE

- konstrukcji stalowych, ocynkowanych, aluminiowych itp.
- bram, ogrodzeń
- renowacja felg samochodowych
- renowacja maszyn rolniczych itp.

tanio • terminowo • dokładnie

424917

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

**17 września
godz. 16⁰⁰**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500



**ZAPISY
WCIAŻ
TRWAJĄ!**

424916

Gminy Nieborów i Łowicz | Droga Bednary – Zabostów Duży

Zniknął most, pozostał kłopot z objazdem

Cały czas aktualny jest problem złego stanu drogi pomiędzy Bednarami a Zabostowem Dużym, po której wyznaczono objazd na czas zamknięcia mostu na Bzurze w Kompinie.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Po opadach na początku września, zwłaszcza na odcinku w sąsiedztwie Zabostowa Dużego, powstało tak dużo dziur, że nawierzchnia wyglądała w ostatnich dniach jak powierzchnia księżycy,

jazda samochodem sprawiała wiele trudności.

W sprawie stanu nawierzchni drogi i jakości jazdy po niej odbieramy w ciągu tygodnia po kilka informacji od kierowców. Są to głosy rozpacz, zwłaszcza tych, którzy do tej pory codziennie mostem w Kompinie kierowali się na DK92 aby dojechać do pracy. – Nie ma alternatywy, a droga to dramat, jadę nią za każdym

razem i tylko słucham czy samochód wytrzyma te wyboje, czy coś się nie stanie. Wydaje mi się, że roku nie wytrzyma, muszę się przetrząsnąć na jazdę przez Sochaczew, może przez most w Pato-kach. Dramat – powiedział nam jeden z kierowców.

Wicestarosta Piotr Malczyk powiedział nam, że zamknięcie mostu miało miejsce pod koniec wakacji, gdy wielu wracających z urlopów kierowców skracało sobie drogę przez Kompinę i Nieborów. Dojeżdżając do zamkniętego mostu, wybierali objazd wspomnianą drogą. Duży ruch

sprawił, że droga szybko uległa degradacji, obecnie ruch się zmniejszył, także za sprawą zapowiadanych przez niego dodatkowych rozwiązań. Wprowadzono do Google Maps informację o zamknięciu mostu i nieprzejezdnej drodze, przy wyznaczaniu trasy Google więc kieruje na objazd, ale nie drogą Bednary – Zabostów Duży, ale przez Łowicz. Umieszczono także dodatkowe oznakowania informujące o zamknięciu mostu w Kompinie na rondzie w Ruskach oraz na skrzyżowaniu Alei Legionów Polskich i Alei Lipowej w Nieborowie.

Zdaniem Malczyka zniechęci to kierowców, zwłaszcza pokonujących długie dystanse, do jazdy w kierunku mostu w Kompinie i szukania krótkiego objazdu na miejscu. Jego zdaniem jeżeli droga Bednary – Zabostów Duży będzie obsługiwać wyłącznie ruch lokalny jej stan nie będzie się tak szybko pogarszał i łatwiej będzie utrzymać ją w zadowalającym stanie. To zaś jest w kompetencjach firmy Sarin, która na zlecenie powiatu zajmuje się budową nowego mostu w Kompinie.

Nie mniej gmina Łowicz zobowiązała się do wykonania odwod-

nienia w sąsiedztwie tego odcinka drogi, gdzie woda zbiera się w dużych ilościach. Przypomnijmy, że wcześniej Urząd Gminy Nieborów wysłał na swój odcinek samochody, które wywoziły na niego mieszaninę kolejowego tłucznia i piachu. Po zagegżczeniu walcem i po opadach mieszanina ta utworzyła w miarę jednolitą nawierzchnię. Niemniej nie należy się spodziewać, aby tym objazdem można było pojechać szybciej niż 20 km/h. Stan drogi na to nie pozwala. Droga zamknięta jest też dla ruchu pojazdów o masie większej niż 3,5 tony. ■

Starostwo | Wsparcie dla ożywienia Bzury

Niebawem ruszy montaż pomostów dla kajakarzy

90 tys. zł będzie kosztować wykonanie na Bzurze pięciu pomostów dla kajakarzy. Zarząd Powiatu Łowickiego zatwierdził w minionym tygodniu wybór wykonawcy, będzie nim warszawska spółka Waterfun.

Drugim, który odpowiedział na zapytanie o cenę usługi, była spółka Aneby Sp. z Gdańska, która zaoferowała cenę 120 tys. zł.

Prace ruszą jeszcze we wrześniu. O wykonaniu pomostów na Bzurze jest mowa od blisko 10 lat. Starostwo raz było bliskie zrealizowania tego pomysłu, wszystko wskazuje, że ostatecznie uda się to w tym roku. Najważniejsze jest, że udało się skompletować konieczną dokumentację i uzgodnienia z Wód Polskich, które zajmują się zarządzaniem korytem Bzury. Starostwu udało się pozyskać 70 tys. zł na wykonanie pomostów z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, z wydzielonego

funduszu dotacji na rozwój infrastruktury turystycznej w regionie łódzkim. Pozostała kwota 20 tys. zł będzie pochodzić z budżetu starostwa.

Pomosty zostaną zamontowane w pięciu lokalizacjach: po jednym w Sobocie, Strugienicach i Kompinie oraz dwa w Klewkowie – gdzie ze względu na próg spiętrzający wody Bzury konieczne jest przeniesienie kajaków brzegiem. Wicestarosta Piotr Malczyk powiedział nam, że w Klewkowie firma będzie miała dodatko-

we zadanie – wykonania schodów w skarpie Bzury, które usprawnią przenoszenie kajaków.

Same pomosty będą składać się z pływającej platformy przytwierdzonej na stałe do brzegu rzeki oraz trapu, który umożliwi łatwy do nich dostęp. Cała konstrukcja będzie ruchoma, dzięki temu łatwo będzie dostosowywać się do aktualnego poziomu wody w Bzurze.

Pomosty mają być gotowe do końca października, tak więc ich wykorzystanie będzie możliwe jeszcze jesienią tego roku. **tb**



Pomosty, które zamontuje warszawska firma, będą trochę inne niż ten, który znamy z brzegu Bzury w sąsiedztwie Parku Błonie.

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



Tylko do 18 września
Odsetki 0 zł!
Kupujesz teraz, a spłacasz dopiero od 2022 roku!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, **czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14**

raty

Santander
CONSUMER BANK

Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty na 3 miesiące, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 16.08.2021 r. są następujące: cena towaru 1000 zł, stała stopa oprocentowania kredytu: 0%, całkowity koszt kredytu: 80 zł obejmuje: prowizję: 80 zł, odsetki: 0 zł, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 11,53 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 1000 zł; czas obowiązywania umowy: 13 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 1080 zł; wysokość 10 miesięcznych równych rat 108 zł. Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 01.09.2021 r. do dnia 18.09.2021 r. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług, z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl.

SALONY MEBLowe „SIADACZKA” Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Łowicz | Zaproszenie na uroczystość – już w niedzielę

Pomnik Witosa będzie oficjalnie odsłonięty. Przyjedzie Kosiniak-Kamysz

W najbliższą niedzielę, 19 września, Zarząd Powiatowy PSL w Łowiczu oraz Towarzystwo Dom Ludowy zapraszają na uroczyste i oficjalne odsłonięcie pomnika Wincentego Witosa przy ul. Stanisławskiego w Łowiczu – naprzeciwko starostwa.

Pomnik wykonany został przed rokiem, ale z powodu epidemii nie było uroczystego otwarcia. Wtedy jedynie inicjatorzy powstania pomnika złożyli pod nim kwiaty i za-

palili znicze – po raz pierwszy 29 października, dwa dni przed rocznicą śmierci Wincentego Witosa (1874-1945), a drugi raz 11 listopada, z okazji Dnia Niepodległości.

Tym razem PSL i dom Ludowy postanowili zadbać o odpowiednią oprawę dla uroczystości, aby przybliżyć też postać jednego współtwórców odzyskania przez Polskę niepodległości 1918 roku i trzykrotnego premiera II Rzeczypospolitej, który jest też symbolem ruchu ludowego.

19 września wszystko rozpocznie się o godz. 15.00 mszą św. w kościele Świętego Ducha w Łowiczu, którą odprawi w intencji Wsi Polskiej bp Wojciech Osiał. Wezmą w niej udział działacze

PSL – od prezesa tej partii Władysława Kosiniaka-Kamysza, poprzez prezesa Zarządu Powiatowego w Łowiczu i posła na Sejm RP Pawła Bejdę, po lokalnych członków, przedstawicieli Towarzystwa Dom Ludowy oraz sympatyków ruchu ludowego.

Podczas Liturgii śpiewać będzie Zespół Ksiazki, a uzolniona wokalistka licealistka Malwina Ciesielska wykona pieśń bp. Józefa Zawitkowskiego „Mój dobry Ojciec”. Po zakończeniu mszy św. uczestnicy przejdą pod pomnik,

gdzie odśpiewany zostanie Mazurek Dąbrowskiego oraz Rota. Wystąpi też Zespół Wokalny z Bednar. Na koniec przewidziany jest poczęstunek dla wszystkich.

Warto dodać, że organizatorzy uroczystości bardzo postarali się, aby zaproszenia było ciekawe. Do każdego z nich dołączyli informację o genezie powstania pomnika, która była zasługą nieżyjącego już Edmunda Głowackiego – co miało wówczas związek z chęcią uczczenia 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przekonał on do tej idei ówczesnego starostę łowickiego Krzysztofa Figata i prezesa Domu Ludowego Stanisława Oleckiego. Ci postanowili, że pieniądze na pomnik będą zbierane w gronie członków PSL oraz w instytucjach działających w Łowiczu i ościennych gminach.

Teren pod pomnik został oficjalnie przekazany w formie użyczenia przez właściciela, a jest nim Krzysztof Gajda. Wykonawcą pomnika był artysta rzeźbiarz Jerzy Znyk ze Strzegomia. Lista osób zaangażowanych w przedsięwzięcie jest znacznie dłuższa, co zostanie podczas otwarcia podkreślone.

Inicjatorzy powstania pomnika przygotowali też 300 książek pt. „Witosowe przesłania”, przygotowanych i opracowanych przez Janusza Gmitruka – wydawnictwo powstało w ramach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Jego celem było przybliżenie postaci Witosa i taka też idea przyświecała lokalnym działaczom, którzy dołączyli ją do wręczanych zaproszeń.

mwk

Zabostów Duży | Czyn społeczny zintegrował mieszkańców

Będzie gdzie się spotkać

Mieszkańcy Zabostowa Dużego tworzą zgraną społeczność, która dba o miejsce, w którym żyje. Dlatego też sukcesywnie upiększają siedzibę miejscowego Domu Ludowego i strażnicy OSP, które są miejscem wspólnych spotkań i wizytówką tej miejscowości. Wiele rzeczy udaje się zrobić dzięki zaangażowaniu i samodzielnej pracy mieszkańców.

W minioną niedzielę, 12 września, grupa mieszkańców Zabostowa Dużego spotkała się przy „ludowcu”, aby pomalować stoły

i krzesła, które zostały zakupione do altany. Miejscowa jednostka straży w porozumieniu z radnym gminnym Marcinem Marcza-

kiem przygotowała projekt pn. „Zielony zakątek antydotum na COVID-19”, który za pośrednictwem LGD Ziemia Łowicka został złożony do programu „Działaj Lokalnie”.

Udało się pozyskać grant w wysokości 3 tysięcy złotych na realizację dwuetapowego projektu. Pierwszą jego część polegała właśnie na zakupie dwóch stołów i czterech ławek do altany przy Domu Ludowym. Aby zaoszczędzić, zakupiono je w stanie su-

rowym, zaś w niedzielne popołudnie mieszkańcy spotkali się, aby je oczyścić i pomalować. Wspólna praca bardzo ich zintegrowała i była wstępem do późniejszego spotkania przy grillu.

Drugim etapem projektu będzie zakupienie roślin ozdobnych i ich wspólne sadzenie przez mieszkańców.

Warto dodać, że altanę udało się pobrać dzięki dofinansowaniu z budżetu Samorządu Województwa Łódzkiego i gminy Łowicz. Zaoszczędzić udało się natomiast na robociznie, którą w całości wzięli na siebie mieszkańcy Zabostowa Dużego.



Mieszkańcy Zabostowa Dużego wkładają własną pracę w rozbudowę i upiększanie miejscowego Domu Ludowego.

FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

REKLAMA

apteka
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Sanniki | Poważne problemy po lipcowej wichurze

Trwa walka o przywrócenie normalnej pracy w szkole

Na budynku Szkoły Podstawowej w Sannikach zakończyła się wymiana poszycia dachu. Z użytkowania wyłączone są trzy izby lekcyjne w starej części szkoły oraz sala gimnastyczna – w ich wnętrzach prowadzone są prace remontowe. Koszt tych robót, wymuszonych zerwaniem poszycia dachu przez nawałnicę w połowie lipca, zamknie się w kwocie około 1 mln zł.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Sekretarz miasta i gminy Piotr Skonieczny powiedział nam, że samorząd został zaskoczony rozmiarem szkód wyrządzonych przez nawałnicę. Po zabezpieczeniu budynku przez straż starano się jak najszybciej znaleźć firmy, którym można byłoby zlecić prace. W trwającym sezonie budowlanym było to jednak trudne. Ostatecznie udało się tego dokonać i prace trwają, zlecenie otrzymały oddzielnie różne firmy na poszczególne zadania – tak aby nie było konieczności ogłaszania zamówienia publicznego, a jedynie wystąpić z zapytaniem ofertowym. Wszystko aby było szybciej.

Burmistrz Miasta i Gminy Sanniki Gabriel Wieczorek powie-

dział nam, że koszty remontu rosły wraz z demontażem kolejnych uszkodzonych lub zawilgoconych elementów. Okazywało się bowiem, że zniszczenia sięgają głębiej w strukturę budynku niż się spodziewano. Obecnie szacowany koszt urosł do 1 mln zł, ale nie oznacza to, że nie będzie on jeszcze wyższy. Burmistrz podkreśla,

że samorządowi od początku zależało na szybkim przywróceniu normalnej pracy szkoły, ale nie można pozwolić, aby powstałych problemów nie rozwiązać do końca.

Okazało się na przykład, że nie wystarczy na dachu szkoły odtworzyć nowego poszycia w miejscu gdzie zostało ono zerwane. Po-

DAJEMY RADĘ

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sannikach Beata Kochańska powiedziała nam, że mimo problemów związanych z remontem, szkoła pracuje normalnie, realizując normalny cykl nauczania. – W związku z wyłączeniem z użytkowania sali gimnastycznej, staramy się korzystać z dobrej pogody i zajęcia wychowania fizycznego dzieci spędzają

przede wszystkim w parku oraz na gminnym boisku – mówi. Uczniów klas, których sale zostały wyłączone, udało się ulokować w mniejszych pomieszczeniach, np. tam, gdzie normalnie pracuje psycholog szkolny. Były obawy, że część klas będzie musiała rozpoczynać naukę w późniejszych godzinach, ale udało się tego uniknąć.



Budynek szkoły w Sannikach z widocznym uszkodzeniem dachu na sali gimnastycznej i rozrzuconym styropianem, który miał docieplać strop.

między pozostałym na stropie styropianem, płyty OSB oraz papę dostały się znaczne ilości wody, której w żaden sposób nie dało się usunąć. Trzeba było zdjąć wszystko. Podobnie było w przypadku podwieszanych sufitów w klasach, gdzie zdemontowano płyty kartonowo-gipsowe i ocieplenie znajdujące się pomiędzy nimi a stropem. Trzeba było też zerwać wykonaną z tworzywa żywicznego podłogę w klasach, bowiem

woda, która się pod nią dostała sprawiła że zaczęła się ona odklejać od podłogi. Zalane pomieszczenia sale lekcyjne, korytarze, sale gimnastyczne, i znajdujące się przy niej izby lekcyjne i szatnie trzeba ponownie pomalować, wcześniej miejscami skuwając jednak zawilgocony tynk.

Burmistrz liczy na to, iż straty zrekomensuje ubezpieczyciel. Ale pojawia się poważny problem – wskazuje przykład wy-

bitych przez powalone drzewa okien w sali gimnastycznej. Są to okna starego typu, które w obecnej chwili nie są już produkowane i nie spełniają norm dla wykorzystania w tego typu budynku. Więc nie wchodzi w grę montaż takich samych, ale jedynie nowych, mających wszystkie wymagane na te chwile atesty, a co za tym idzie – znacznie droższych. Ubezpieczyciel nie zwróci wartości nowych okien, ale



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ



Pomiędzy pozostałą na stropie wełnę mineralną, płyty OSB oraz papy dostały się znaczne ilości wody, której w żaden sposób nie dało się usunąć.

starych, zniszczonych. Wymiana okien ma rozpocząć się w przyszłym tygodniu.

Takich rozbieżności na linii gmina – ubezpieczyciel jest więcej, burmistrz nie wyklucza, że sprawa skończy się w sądzie, ale to odwlecze w czasie wypłatę odszkodowania.

Burmistrz Wieczorek powiedział nam też, że gmina zwróciła się o pomoc finansową z budżetu wojewody oraz marszałka województwa mazowieckiego, skierowała też prośbę o wsparcie z rezerwy oświatowej Ministerstwa Edukacji Narodowej, znajdujące się w puli środków, z których wypłacana jest subwencja. Obecnie czeka na odpowiedź.

Możliwe, jak mówi burmistrz Wieczorek, że Rada Gminy stanie przed koniecznością podjęcia decyzji o zrezygnowaniu z planowanych na ten rok inwestycji lub zaciągnięcia kredytu, aby sfinansować remont szkoły. ■

Gmina Domaniewice | Kiedy świetlica zostanie docieplona?

Strzebieszew raczej będzie musiał poczekać

Pod znakiem zapytania stoi wykonanie docieplenia starej części świetlicy wiejskiej w Strzebieszewie w gminie Domaniewice. Cena za wykonanie robót, jaką gmina otrzymała w odpowiedzi na zapytanie ofertowe, przewyższała bowiem zaplanowany w budżecie koszt robót.

– Jeszcze nie postanowiliśmy co z tym zrobimy. Na tę chwilę unieważniliśmy postępowanie ofertowe, bo nie mieliśmy

zaplanowanych takich pieniędzy w projekcie budżetu – powiedział nam wójt Paweł Kwiatkowski.

O jakie pieniądze chodzi? Wydaje się, że patrząc na skalę gminnych wydatków niezbyt duże. W projekcie budżetu na docieplenie starej części budynku świetlicy, która została wykonana w połowie ubiegłego wieku, zapisanych było 130 tys. złotych. Tymczasem jedyna oferta, jaka wpłynęła od przedsiębiorcy budowlanego z Płocka, opiewała na kwotę około 145 tys. zło-

tach. Decyzja o tym czy świetlica zostanie docieplona jeszcze w tym roku, ma zapaść na wrześniowej sesji Rady Gminy w Domaniewicach. Wójt zamierza rekomendować radzie wstrzymanie się z ogłaszaniem nowego zapytania ofertowego do zimy, kiedy to mogą być tańsze materiały budowlane. Wtedy roboty w Strzebieszewie mogłyby zostać przeprowadzone wiosną przy-

szłego roku. Należy wyjaśnić, że chodzi o docieplenie tylko części świetlicy. W ramach prowadzonej w latach 2015-2016 rozbudowy stała się ona częścią nowego budynku, którego w całości nie trzeba docieplać. Stara część budynku jest parterowa, niepodpiwniczona. Co ciekawe, ściany fundamentowe wykonano z betonu i kamienia polnego. Ściany zewnętrzne są natomiast z cegły kratówki. Oprócz docieplenia ścian zewnętrznych, planowano również naprawę schodów zewnętrznych. Powierzchnia zabudowy tej części budynku wynosi ok. 156 m². **mak**

Łowicz | Renowacja kościoła

Ojcowie Pijarzy z dotacją marszałka

Możliwa okazała się kontynuacja remontu Kościoła p.w. Matki Bożej Łaskawej i św. Wojciecha w Łowiczu. Wszystko dzięki dotacji przyznanej przez marszałka województwa łódzkiego.

Za kwotę ponad 100 tys. złotych, w tym 75 tys. dotacji, zostanie poddana konserwacji technicznej dalsza część dekoracji malarskiej zabytkowego kościoła.

– Zabezpieczeniu i restauracji zostaną poddane polichromie i wyprawy „ściany tęczyowej” – informuje o. rektor Marek Barczewski.

Jest to kontynuacja prac przeprowadzonych w ubiegłych latach w zabytkowej świątyni. Głów-

na dekoracją malarską wnętrza i oczkiem w głowie ojców pijarów są polichromie nowożytne, powstałe na początku XVIII wieku. Tworzą ją malowidła nieznanego autora wykonane w unikalnej technice fresku mokrego.

– Każdego roku staramy się, bądź z pozyskanych dofinansowań, bądź ze środków własnych, prowadzić prace remontowe tak, by nasza świątynia odzyskiwała swój blask – mówi o. rektor Barczewski. – Obecnie czekamy na rozpatrzenie wniosku przez ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na kwotę 350 tys. zł. Za te pieniądze chcemy dokończyć konserwację polichromii i wyko-



FOT. CEZARY ADAMSKI

Rusztowanie, na którym będą prowadzone prace, widoczne jest wysoko, tuż pod sklepieniem.

nać remont okien prezbiterium – dodaje. W ub. roku konserwację

przeszedł barokowy ołtarz Przemienia Pańskiego. Zakończenie

teraz rozpoczętego remontu planowane jest na koniec roku. **ca**

PRAWDZIWIYM MĘŻCZYZKOM

BADANIA NIESTRASZNE

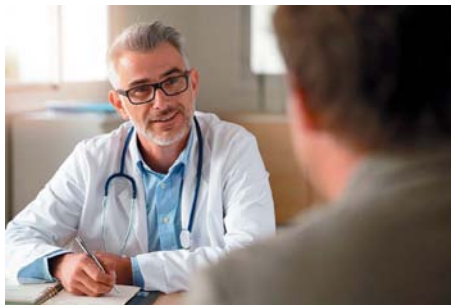
Rak prostaty to trzeci najczęstszy (po raku piersi i płuca) rodzaj raka na świecie: rocznie wykrywa się prawie półtora miliona nowych przypadków. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to również najczęściej występujący rak u mężczyzn w Europie. Zdrowa dieta, aktywność fizyczna i unikanie nikotyny mogą znacząco zmniejszyć ryzyko pojawienia się tego nowotworu. Panowie powinni o tym pamiętać, jak również o regularnych wizytach u urologa.

Co roku lekarze w Polsce stawiają 16 tys. takich diagnoz. W Polsce rak prostaty odpowiada za 10 proc. zgonów nowotworowych wśród mężczyzn i prawie 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe. Śmiertelność spowodowana rakiem prostaty rośnie w Polsce i wynosi 5,5 tys. rocznie, podczas gdy w Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza i niechęć mężczyzn do wykonywania profilaktycznych badań prostaty.

RYZYO WZRASTA Z WIEKIEM

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Jak zatem dostrzec zagrożenie? Wystarczy zajrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne: 60 procent przypadków raka prostaty dotyczy mężczyzn w wieku powyżej 65 lat, a najwięcej chorych ma 70-80 lat.

Oczywiście same statystyki nie powodują choroby, ale nakazują czujność osobom z grupy ryzyka. Na podniesienie zachorowalności wpływa posiadanie brata lub ojca, którzy cierpieli na tę



przypadłość, zwłaszcza brata, który zachorował przed ukończeniem 65 lat.

Otyli mężczyźni są bardziej podatni na agresywne postaci raka prostaty. Dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, będąca przyczyną otyłości, zwiększa ryzyko zachorowania. Podobnie działa palenie papierosów, nieregularne odżywianie się, tłuste i słone potrawy, mało wody i brak ruchu, czyli niezdrowy tryb życia. Ten nowotwór częściej dotyka panów z krajów o wysokim spożyciu mięsa i produktów mlecznych, a rzadziej z dietą składającą się z ryżu, soi i warzyw.

NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW

Zygmunt (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu ubiegłego roku. Cekał na nią niecierpliwie, ale akurat wybuchła pandemia i trzeba było przełożyć termin. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu. Żona dopilnowała, aby Zygmunt dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu i obserwować.

A w lipcu wszystko się wyjaśniło, choć na początku było sporo niepokoju. Zygmunt ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Nieoceniony był lekarz urolog, który uspokajał Zygmunta i jego żonę, pomógł w znalezieniu miejsca na oddziale, i cały czas zapewniał, że rutynowy zabieg nie stanowi żadnego zagrożenia, a ratuje zdrowie i życie.

We wrześniu pacjent był już po naświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Zygmunt. – Jak tylko świat ostatecznie upora się z COVID-em, wyjeżdżamy z żoną na kilkumiesięczną wyprawę kamperem po Europie, zwłaszcza, że niebawem mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

Do grup ryzyka należą zawody narażone na chemikalia, jak kadm metaliczny (np. spawacze) i pestycydy (np. rolnicy), a także strażacy, którzy stale spotykają się z produktami spalania.

PIERWSZE OBJAWY

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz był cały czas pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi od razu być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania, nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację.

Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

KIEDY POWINIENIEŚ ZROBIĆ BADANIA?

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy się badać profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgroźniejszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany w Polsce. Zbyt często pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza. Tylko kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Punkt zapalny

Szpital | Skarga na personel

Zostawiona bez pomocy?

Przyszła do Szpitala w Łowiczu prosić o pomoc, a została „odesłana z kwitkiem”. Jest zbulwersowana tym, jak została potraktowana, gdy chciała skorzystać z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info



Pani, która zadzwoniła z interwencją do naszej redakcji, relacjonuje, że przyjechała do Łowicza z zamiarem odwiedzenia rodziny, a jej miejsce zamieszkania jest oddalone ok. 600 km stąd. Planowała krótki, 2-3 dniowy pobyt. Niestety, gdy była tak daleko od domu przytrafił się jej nieprzyjemny incydent. – Coś mnie pogryzło i zaczęłam puchnąć – relacjonuje. Prawdopodobnie był to jakiś in-

sekt lub owad, którego ugryzienie wywołało u niej reakcję alergiczną. Sytuacja była na tyle poważna, że ręka kobiety dętwiała i zaczęła ona tracić czucie w palcach.

Było to w poniedziałek, 23 sierpnia, około godziny 19.30, zatem postanowiła skorzystać z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, którą oferuje Szpital w Łowiczu. Opowiada, że gdy się tam udała, wszystkie drzwi były pozamykane, ale w końcu dotarła do pań siedzących w dyżurce, pośród których jedna była ubrana w strój ratownika. Opisała problem, z którym zgłosiła się do szpitala, jednak – jak relacjo-

nuje – bez jakiegokolwiek badania odmówiono jej udzielenia pomocy medycznej, informując jedynie, że powinna się zgłosić do swojego lekarza rodzinnego. Nie pomogły tłumaczenia, że jej miejsce zamieszkania jest oddalone o 600 km, a ona potrzebuje pomocy niezwłocznie.

Z pomocą rodziny kobieta dostała się na SOR do Łodzi, gdzie trafiła na ratownika medycznego, który udzielił jej pomocy. Podano jej leki, po których reakcja alergiczna ustąpiła.

Skarga

Sposób potraktowania jej w Szpitalu w Łowiczu uznała za skandaliczny, dlatego napisała skargę do wicedyrektora ds. leczenia Filipa Płuzańskiego oraz do Rzecznika Praw Pacjenta.

Warto dodać, że na stronie szpitala widnieje informacja,

że „Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu udziela świadczeń zdrowotnych z zakresu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej od poniedziałku do piątku w godz. 18.00-8.00 dnia następnego oraz całodobowo w soboty, niedziele i inne dni ustawowo wolne od pracy”.

Skontaktowaliśmy się z dr Płuzańskim, który powiedział nam, że po zapoznaniu się z treścią maila ustalił osoby będące wtedy na dyżurze i skierował do nich oficjalne pismo z prośbą o złożenie wyjaśnień. Gdy je uzyska, będzie mógł odnieść się do sytuacji zaistniałej w szpitalu. Zgadza się z tym, że sposób potraktowania pacjentki w sposób przez nią opisany nie może być akceptowany.

W rozmowie z nami dr Płuzański przyznał jednak, że zakres świadczeń Izby Przyjęć oraz nocnej i świątecznej opieki zdrowot-

nej jest dużo bardziej ograniczony niż w szpitalach, które posiadają SOR. Od dawna jest to bolączką łowickiego szpitala, jednak jest on zbyt małą placówką, by taki oddział mógł w nim powstać. Nie kwestionuje też tego, że personel medyczny może uznać, że przypadek zgłaszany przez pacjentkę nie stanowi zagrożenia życia i może poczekać na konsultację lekarza rodzinnego.

Uważa natomiast, że każdy pacjent ma prawo do tego, by, po przeprowadzeniu odpowiednich procedur medycznych, otrzymać informację, dlaczego w danym momencie pomoc nie zostanie mu udzielona – i powinien ją otrzymać w sposób kulturalny.

Aby w przyszłości uniknąć takich sytuacji, szpital w Łowiczu będzie chciał wdrożyć tzw. Kartę Segregacji Medycznej, dokumentującą tryb pacjenta, czyli wstęp-



Wicedyrektora ds. leczenia Filipa Płuzańskiego oraz do Rzecznika Praw Pacjenta zgadza się z tym, że sposób potraktowania pacjentki w sposób przez nią opisany nie może być akceptowany.

na ocenę stanu i potrzeb. Będzie to skutkowało przede wszystkim tym, że każdy pacjent zgłaszający się do nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej pozostawi po sobie w szpitalu „ślad” w postaci dokumentacji medycznej.

Wtedy łatwiej będzie po takim fakcie ocenić czy pacjent został prawidłowo obsłużony, czy nie, czy pomoc powinna była zostać udzielona natychmiast, czy można z nią było poczekać na wizytę u lekarza rodzinnego. ■

Łowicz | Mieszkańcy bloku apelują

Plaga kotów na osiedlu Reymonta

Mieszkańcy bloku nr 4 na osiedlu Reymonta w Łowiczu skarżą się na plagę kotów, które przesiadują na dachu starej kotłowni stycznej z blokiem. Rano i wieczorami na dachu znajduje się tam czasami 8 lub nawet 12 kotów na raz.

MIKOŁAJ ZAPISEK

mikolaj.zapisek@lowiczanie.info



Dlaczego tak się dzieje? Koty nie zjawiały się na dachu taką gromadą przypadkowo. Pierwotnie nie było ich wcale, ale z biegiem czasu ich liczba wzrastała. Działo się tak, bowiem niektórzy mieszkańcy bloku zaczęli wyrzucać resztki jedzenia przez okno na dach, co zwabiło nieproszone lokatorów. Gdy z biegiem czasu koty zaczęły zjawiać się na dachu regularnie, zwykłe wyrzucanie jedzenia przez okno zamieniło się w dokarmianie.

Zwierzęta, widząc darmowe pożywienie, zjawiają się na dachu, co wyrażają niechęć do mieszkańców wyższych pięter, którzy kontynuują dokarmianie, jednak o ile na wyższych piętrach można nie odczuwać obecności kotów, to mieszkańcy parteru

borykają się z prawdziwym problemem, gdyż okno najbliższego mieszkania znajduje się jedynie kilkadziesiąt centymetrów nad dachem kotłowni.

Powoduje to problemy nawet z otworzeniem okna, raz z obawy przed wejściem kotów do



Mieszkańcy starali się rozwiązywać sprawę poprzez zwyczajne prośby i rozmowy. Zwracanie uwagi kończyło się jedynie pogorszeniem wzajemnych relacji, a problem jak był, tak jest dalej.

mieszkania, dwa dlatego, że nikt przecież nie chce wpuszczać do mieszkania nieprzyjemnych zapachów zostawionych na dachu kocich odchodów.

Prośby nie skutkują

Mieszkańcy, zanim zaalarmowali nas o swoim problemie, starali się również rozwiązywać sprawę poprzez zwyczajne prośby i rozmowy. Niestety, nie przyniosły one żadnego skutku. Zwracanie uwagi kończyło się jedynie pogorszeniem wzajemnych relacji, a problem jak był, tak jest dalej.

Zawiadomione zostało również schronisko dla zwierząt w Łowiczu, a co za tym idzie, zwiększać się będzie również dyskomfort lokatorów.

Co będzie dalej?

Ilość kotów wzrasta w zatrważającym tempie. Jedna z kotek zdążyła się już nawet okocić, więc wraz z nią na dach przychodzą jej młode. Problem na pewno sam się nie rozwiąże. Ilość kotów będzie rosła, a co za tym idzie, zwiększać się będzie również dyskomfort lokatorów.

Ostatnio wraz z kotami zaczęły się na dachu zjawiać także gromady ptaków, dojadających resz-



BIURO OCHRONY KOTA

ki zostawione przez koty. Stwarza to kolejny kłopot. Sytuacja staje się szczególnie nie do zniesienia w ciepłe i deszczowe dni, gdy odór z dachu nie pozwala nawet przewietrzyć mieszkania. Jedynym rozwiązaniem wydaje się

przekonanie mieszkańców do zaprzestania dokarmiania i wzięcia pod uwagę innych mieszkańców bloku. Koty dokarmiać można nie tylko na dachu, ale też na ziemi, co nie powodowałoby tylu kłopotów.

Jeśli więc ktoś chce pomóc bezpańskim kotom czy innym zwierzętom, niech weźmie również pod uwagę pozostałych mieszkańców, by rozwiązując jeden problem, nie tworzyć kolejnego. ■

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA

• sala do 350 osób oraz 120 osób
• catering

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

CATERING

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

DOWÓZ
gorących/zimnych
DAN DO DOMU

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE
- wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

Łowicz | Pielęgniarki protestowały w Warszawie

Jest ich coraz mniej, są rozgoryczone

Grupa kilkunastu pielęgniarek z łowickiego szpitala wyjechała w sobotę 11 września przedpołudniem na ogólnopolski protest pracowników służby zdrowia.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Pielęgniarki domagają się przede wszystkim przywrócenia, zawieszonych w okresie pandemii, norm przewidujących ile pielęgniarek powinno pracować na danym oddziale w zależności od liczby łóżek i specyfiki oddziału. Ten postulat przewodnicząca oddziału Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy ZOZ w Łowiczu Elżbieta Klimczak wymienia jako pierwszy. Podkreśla, że to rola rządu – jakkolwiek jest czy był – jest doprowadzenie do zwiększenia liczby pielęgniarek. – Gdyby miało być tak, że pielęgniarka będzie pracować tylko na jeden etat, to służba zdrowa runie – mówi.

Dziś pielęgniarki pracują oprócz etatu w szpitalu, także w przychodniach, punktach po-

brań, biorą dyżury. Pracując tylko i wyłącznie na etacie w szpitalu, nie biorąc nadgodzin, pracując więc po 170-180 godzin w miesiącu, zarabiają (przykład dotyczy pielęgniarki po Liceum Medycznym z uzupełnionym kursem kwalifikacyjnym na intensywną opiekę medyczną) nieco ponad 3700 zł brutto. Pracodawcy może i chcieliby płacić im więcej, ale nie mają z czego, bo narzekają, że procedury medyczne są zbyt nisko wyceniane.

Na nie najłatwiej nakrzyczeć

A pielęgniarki pracują ciężko. W stresie, w systemie nocnym, narażone na ciągły kontakt z agresywnymi patogenami, które w środowisku szpitalnym są obecne. Elżbieta Klimczak mówi, że według statystyk średnia długość życia pielęgniarki wynosi 62 lata. – Jest nas mało, wiele z nas jest po 50 roku życia – dodaje z gorzkością.

Swoje robi też taki stres, którego mogłoby nie być, wynikający z kontaktu z rodziną pacjenta i nim samym, zwalającymi często winę za wszelkie niedomaganie służby zdrowia właśnie na nie, pielęgniarki. Klimczak była świadkiem, jak w jednej z łowickich przychodni pacjent oburzony przy dalekim terminem konsultacji u specjalisty krzychał na pielęgniarkę. Gdy ta zwróciła mu uwagę, że przecież to nie ona temu winna, usłyszała w odpowiedzi: – Ale na panią jest mi najłatwiej nakrzyczeć...

Przewodnicząca sama miała nie raz kontakt z agresywnymi pacjentami, pierwszy raz została



Grupa pielęgniarek przed wyjazdem do Warszawy. Pierwsza z lewej Elżbieta Klimczak.

uderzona ręką w gipsie, gdy była jeszcze uczennicą Liceum Medycznego. Rzecz jasna, nie akceptuje takich zachowań. – Nie my jesteśmy stroną, w którą należy kierować agresję – mówi.

Podkreśla, że świadomość niebezpieczeństwa, na jakie narażony jest personel szpitalny jest duża – i dlatego od kilku lat pielęgniarki mają status funkcjonariuszy publicznych, co w sytuacjach konfliktowych zapewnia dodatkową ochronę.

Stara się jednak i potrafi te wybuchy gniewu pacjentów zrozumieć. – Gdy pacjent trafia do szpitala, jest w specyficznym stanie psychicznym, boi się o swoje życie i zdrowie, liczy na zrozumienie ze strony lekarza i pielęgniarek – tłumaczy.

To nie film na tym ekranie

Pielęgniarki znają, oczywiście, wszystkie te opowieści o tym, jak to na oddziałach przesiadają w dyżurkach, parzą sobie herbatę, plotkują i nic nie robią. Wiedzą, że podobnie opowiada się czasem o lekarzach: że pacjent czekał go-

dzinami na izbie przyjęć, a lekarz pił kawę...

– Ale pacjent nie wie, jak działa ten system. Nie wie, że lekarz może właśnie wyszedł z sali operacyjnej, gdzie przez 5 godzin operował – mówi Elżbieta Klimczak – i musi na moment odsapnąć. Opowiada, że pacjent zwykle nie wie, że siostry na oddziale, oprócz opieki nad pacjentem przy jego łóżku wykonują prace, których nie widać, że muszą wypełniać teraz wiele różnych kart dotyczących stanu zdrowia chorego, choć dawno temu wystarczała jedna.

Rodzina pacjenta na intensywnej terapii też pewnie nie wie, że na każdego chorego skierowana jest tam kamera, a pielęgniarki śledzą funkcje życiowe pacjenta i doglądają go patrząc na trzy monitory. – Obserwujemy je, patrzymy na każdego z leżących – a spotkałam się z zarzutem, że oglądaliśmy filmy...

Nie każdy z odwiedzających chorych w szpitalu zdaje sobie też sprawę z tego, że nieobecność siostr na sali w trakcie odwiedzin może wynikać z troski o to, by najbliższym zapewnić nieco intymności, by nie wykonywać

w ich obecności po sąsiedzku drażniących zabiegów.

Czuły wsparcie

Protest w Warszawie przebiegł spokojnie. Przewodnicząca łowickiego oddziału związku była na wielu protestach, w różnych latach, pamięta takie, gdy policja odnosiła się do nich agresywnie, a tym razem była wyczuwalna życzliwość. Same demonstrujące wyrażały swój żal, że po okresie pandemii, kiedy to były w centrum zainteresowania, teraz ponownie zostały zapomniane, jak ten przysłowiowy Murzyn, który zrobił swoje i może odejść. Ale ze strony ludzi, których miały, spotykały się z wyrazami wsparcia.

Klimczak odważa się mówić nawet o pewnego rodzaju nadziei, jaka budziła się w sercu na widok tłumy przedstawicieli różnych zawodów medycznych, wypełniających całe Krakowskie Przedmieście. – Okazało się, że jest jedność, jest moc – opowiada.

Wróciły z demonstracji popołudniu, a już następnego dnia stanęły przy łózkach pacjentów. I wrócił stres. – Dwukrotnie tej nocy na intensywnej terapii walczyliśmy o życie pacjenta – i dwa razy przegraliśmy... – mówi pani Elżbieta. ■



Przewodnicząca sama miała nie raz kontakt z agresywnymi pacjentami, pierwszy raz została uderzona ręką w gipsie gdy była jeszcze uczennicą Liceum Medycznego.

Diecezja łowicka | Ks. Wronka nie jest już Wikariuszem Generalnym Usunięcie nieusuwalnego

Ta zmiana personalna jest najważniejszą od lat w diecezji łowickiej. Większą nawet niż święcenia biskupie ks. Wojciecha Osiała przed kilku laty. Z arcyważnego stanowiska został odwołany ksiądz, który miał przemożny wpływ na całą politykę personalną łowickiej kurii.

Nastąpiło to niespodziewanie dla ogółu opinii publicznej, niespodziewanie dla ogółu wiernych – choć wtajemniczeni spodziewali się tego już od kilku miesięcy. Na stronie internetowej Diecezji Łowickiej pojawił się w poniedziałek 13 września niespodziewany komunikat, mówiący, że: „Biskup Łowicki Andrzej F. Dziuba, z dn. 13 września 2021 r. zwolnił ks. prałata Wiesława Wronkę z urzędu Wikariusza Generalnego Diecezji Łowickiej”.

Już na naszym portalu Łowiczanie.info, tuż po ukazaniu się tegoż komunikatu, zwracaliśmy uwagę, że sprawa jest o tyle istotna, że ks. Wronka był od lat osobą numer 1 po biskupach w diecezji łowickiej, decyzyjną w sprawach personalnych. Miał opinię „nieusuwalnego”.

Proboszczem w kościele na Bratkowicach jest od chwili powstania tej parafii – choć proboszczowie innych parafii łowickich zmieniali się w tym czasie już kilkakrotnie. Nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego, więc odwołanie musi mieć poważne przyczyny.

Rzecznik kurii, ks. Zbigniew Kielan, którego chcieliśmy prosić o podanie uzasadnienia decyzji, nie był tamtego dnia dla nas osiągalny. Milczał też telefon ks. Wronki. W krótkiej rozmowie telefonicznej dnia następnego ks. Kielan powiedział nam tylko: – Na ten moment nie przewiduje się szerszego komentarza.

Poważne zarzuty

Jak jednak ustaliliśmy sami z wiarygodnego źródła, zwolnienie z dotychczas zajmowanej funkcji jest prawdopodobnie wynikiem postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Watykan. Wiemy, że co najmniej dwóch księży z diecezji łowickiej składało już zeznania w tym postępowaniu, a dotyczy ono rzekomych niestosownych, nagannyh



ks. Wiesław Wronka

zachowań ks. Wronki wobec innych księży w latach minionych.

Jeden ze świadków składał wyjaśnienia do nuncjatury apostolskiej w Warszawie, drugi składał je u metropolity łódzkiego abp. Grzegorza Rysia (diecezja łowicka wchodzi w skład metropolii łódzkiej). Wyjaśnienia były składane już kilka miesięcy temu.

Faktem jest, że w czerwcu tego roku wszyscy wikariusze sprawujący posługę w parafii na Bratkowicach poprosili o przeniesienie do innych kościołów – i podania te zostały przez biskupa uwzględnione.

Prawdopodobnie odsunięcie od stanowiska wikariusza generalnego ma dać czas na spokojne zwerifikowanie, czy zarzuty są prawdziwe czy nie.

aa, wal

REKLAMA

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzince

zaprasza na

PIKNIK SPORTOWO-EDUKACYJNY

MIESZKAŃCÓW POWIATU ŁOWICKIEGO PROMUJĄCY ZDROWY I BEZPIECZNY TRYB ŻYCIA W RAMACH BUDŻETU OBYWATELSKIEGO WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO NA 2021 ROK

który odbędzie się dnia 19 września 2021 roku na terenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzince.

Wspierają nas:

KOPTECH, EUROVIA, POWIAT ŁOWICKI, BEACH SOCCER, MASARNA W. GRABOWICZ, Zzina PARTNER TECHNICZNY

Patronat medialny:

Victoria fm, ŁOWICZANIN, tódzkie na plus budżet obywatelski, MARSZAŁK WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO Grzegorz Schreiber, województwo łódzkie

425256

Punkt zapalny

Przezwiska | Protestują rolnicy z gmin Bedlno, Bielawy i Łowicz

Bzura pełna wody, Bobrówka też – zalane łąki, podtopione pola

We wtorek 8 września na drewnianym moście w miejscowości Przezwiska w gminie Bielawy, tuż za granicą Woli Kałkowej w gminie Bedlno, zebrało się kilkunastu okolicznych rolników, którzy domagają się od Wód Polskich usunięcia wiatrołomów, czyli drzew powalonych podczas nawałnicy 14 lipca i leżących w Bzurze, które skutecznie utrudniają odpływ wody z rzeki i podtapiają ich łąki. Domagają się też oczyszczenia Kanału Południowego i Mrogi.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Na spotkanie z rolnikami nikt nie przybył z Wód Polskich. Dlatego rolnicy zamierzają wystosować pismo w tej sprawie.

– Sytuacja pogorszyła się w ostatnich dniach, po ostatnich opadach i po tym, jak spuszcza nadmiar wody ze zbiornika w Głownie – mówi Krzysztof Raciewicz, radny z gminy Bielawy. – Woda zamiast spływać Bzurą w stronę Soboty wylewa się wciąż na nasze łąki. Problem podtapiania naszych łąk jest od kilku lat. Całkowicie zarośnięta jest rzeka Mroga i Kanał Południowy, co sprawia, że woda nie odpływa, a zalewa łąki.

Jak mówi radnym, w grudniu 2020 roku pismo w tej sprawie zostało wystosowane do wód Polskich, oddział w Brzezinach, gdyż zarówno Mroga, jak i Kanał Południowy, są w gestii tamtego oddziału. Bzurą zarządzają Wody

Polskie, oddział w Łowiczu. – Otrzymaliśmy odpowiedź, że wyloniono już wykonawcę i kanał oraz rzeka zostaną wyczyszczone, tylko że wysoki poziom wód i lokalne podtopienia uniemożliwiają, by w teren wszedł ciężki sprzęt. Poza tym, ze względu na ochronę środowiska, prace nie mogły rozpocząć się wcześniej niż po 15 sierpnia.

– To takie gadanie. Najpierw ochrona przyrody, teraz woda, później mróz i śnieg, a na wiosnę znów okres ochronny, a my jak byliśmy zalani, tak będziemy. I tak wkoło się kręcimy – dodaje rolnik. – Najwyższa pora, aby wreszcie ktoś przejrzał na oczy. Przyroda jest ważna, my z nią mamy do czynienia każdego dnia, ale człowiek jest ważniejszy.

Powalone drzewa w Bzurze

Dwa tygodnie temu w Zdunach odbyło się spotkanie rolników z przedstawicielami wód Polskich. Poruszany był ten sam temat, choć dotyczył on powalonych po nawałnicy z 14 lipca drzew w Studwi. Ten sam problem dotyczy też rzeki Bzury.

Podczas spotkania w Zdunach przedstawiciele Wód Polskich za-



Pień olbrzymiej topoli leżący w poprzek koryta Bobrówki na wysokości wsi Szczudłów.

chęcali, by powalone drzewa, które piętrzą wodę, były usuwane przez rolników.

– Przecież Bzura jest w obszarze Natura 2000 i nikt z rolników nawet się nie odważył tego zrobić, w obawie przed wysokimi karami. Poza tym powalone są drzewa rosnące w pasie Wód Polskich, to ich zadanie – mówią zgodnie rolnicy. – Poza tym usuwanie drzew

z rzeki jest zdecydowanie trudniejsze niż z drogi.

Henryk Rosiak z Orłowa w gminie Bedlno przyznaje, że najwięcej powalonych drzew, które tamują przepływ wody w Bzurze, jest właśnie na wysokości drewnianego mostu w Przezwiskach. Problem był telefonicznie zgłaszany, miejsca wiatrołomów wskazywane do Wód Polskich

w Łowiczu przez wielu rolników, i to już półtora tygodnia temu. Na razie brak reakcji.

Kiedyś było lepiej – choć sprzęt gorszy

– Nawałnica przeszła prawie 2 miesiące temu. Nie dość, że poziom wody jest wysoki, łąki podtopione, to przez leżące gałęzie w wodzie muł rzeczny tylko

się zbiera, co w dalszej perspektywie znów pogorszy sytuację – mówi pan Piotr z Woli Kałkowej. – Najwyższa pora, aby Wody Polskie wzięły się do roboty. Za czasów komuny w Orłowie był jeden strażnik wodny, w Przezwiskach drugi strażnik wodny. Wypływali na łódkach i systematycznie oczyszczali koryto rzeki, wyciągali roślinność, wały. Rze-

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45

tel. 46/837-33-13

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU 30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2 tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

PIASKOWANIE STACJONARNIE I U KLIENTA

• czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni

• drewno • ogrodzenia • elewacje

• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

złomowanie pojazdów

> zaświadczenia do wydziału komunikacji

> odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14 tel. 510-100-449

WĘGIEL

• kamienny • ekogroszek • pellet • eko-miat

NAWOZY

• azotowe • dolistne • NPK

• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15

Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72



Grupa rolników przy zalanych łąkach.

ki były drożne, a teraz, przy takiej technologii, nowoczesnym sprzęcie, rzeki są zaniedbane.

– W lipcu dzwoniłem do Wód Polskich w Łowiczu, by usunęli powalone drzewa. Kazali mi obkosić wały. Rolnicy nie są od utrzymania wałów w należytym stanie – mówi rolnik z Gosławic. – To pas Wód Polskich i to oni powinni zadbać o rzekę i swoje wały. Po zalaniu naszych łąk, na pewno wiele ryb zostanie na łąkach. I to już ekologów nie interesuje? Jak zejdzie woda, niech zbiorą swoje śnięte ryby, których zawsze po wylaniu jest pełno.

Rolnicy gotowi sprzedać łąki

W tym roku tylko nielicznym rolnikom udało się zebrać pierwszy pokos. Teraz, od kilku miesięcy, łąki są zalane i rolnicy nie mają



... a zasięg rozlewiska jeszcze lepiej na tym.

na co liczyć, że uda się im zebrać siano dla zwierząt. – Płacimy podatki od łąk, a nie z nich nie mamy korzyści. Chyba najlepiej by było, gdyby Wody Polskie wykupiły łąki jako teren zalewowy albo zbudowały zbiornik retencyjny – mówi zgodnie rolnicy.

Bobrowka mniejsza, a problem tak samo poważny

– Jak to jest, że jak chciałbym pobrać wodę z rzeki do podlewania, to mi nie wolno, bo woda jest państwowa i zaraz miałbym na karku policję, ale jak mam wodę na polu, gniją mi uprawy, to okazuje się, że woda jest ni-

czyja, nikt nie chce za to wziąć odpowiedzialności i pomóc – powiedział nam pan Andrzej rolnik z Ostrowa. Od trzech tygodni jego pole o powierzchni ponad 2 ha, na którym uprawia ziemniaki, także jest pod wodą. Jak mówi, nic z nich już nie będzie, podobnie ma się sytuacja z marchwią, która rośnie na 30 arach.

Po ulewach, jakie miały miejsce w drugiej połowie sierpnia, wziął ciągnik i z ciekawości przejechał wzdłuż koryta Bobrowki. Zobaczył w niej kilka przewróconych drzew, które, leżąc w poprzek, wyraźnie ograniczały spływ wody. – Drzewa różnie ułożyły się w rzece, leżą pnie, ale



Skalę problemu dobrze widać na tym zdjęciu...

Andrzej. – Tylko że ja ziemniaki mam w wodzie teraz.

Nawet przez drogę się przelewa

Woda stoi na łąkach i polach położonych pomiędzy Bobrowką a Bzurą zalanych jest kilkadziesiąt hektarów. Pan Andrzej zauważył, że na łąkach woda jest słabo widoczna przez wysoką trawę, ale miejscami tworzy spore oczka wodne. Tak jest np. po obu stronach drogi Ostrów – Świącie, przez którą to się nawet dość wartkim nurtem przelewa. Samochody ciągle po tej drodze jeżdżą, mimo że koła miejscami łapią głębokość 20 cm (tak było w ubiegłym tygodniu).

Czekać do zimy?

Na pola z kukurydzą powinny wjeżdżać siewczarki, aby ścinać zbiory na kiszonki, ale nie ma na to szans. Jeśli pole nie jest położone na górze, to pewnie jest, że koła utoną w błocie. Patrząc po polach, widać sporo upraw kukurydzy. Pan Andrzej mówi, że zbiory te na wielu powierzchniach na pewno się opóźnią, a jeśli woda nie będzie schodzić, to pozostanie ścinanie kukurydzy zimą, jeśli tylko ujemne temperatury zamienią grząski grunt w skalę. Wówczas jednak nie będzie się ona nadawać na kiszonki, a jedynie na ziarno.

Nasza interwencja pomogła

Aleksandra Kurczewska z Zespołu Komunikacji Społecznej i Edukacji Wodnej Regionalne-



Od trzech tygodni jego pole o powierzchni ponad 2 ha, na którym uprawia ziemniaki, także jest pod wodą. Jak mówi, nic z nich już nie będzie, podobnie ma się sytuacja z marchwią, która rośnie na 30 arach.

go Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie po naszej rozmowie i przesłaniu pytań, m.in. o to dlaczego nie można podjąć natychmiastowych prac udrażniających Bobrowkę, odpisała nam „Pracownicy Zarządu Zlewni w Łowiczu przeprowadzili wizję lokalną rzeki Bobrowki określając skalę koniecznych do przeprowadzenia prac. Zlecone zostało natychmiastowe usunięcie zatorów w km 0+010 2+200 i 2+500 rzeki w miejscowości Otolice.”

Jak usłyszeliśmy w Otolicach, po tym jak podjęliśmy temat i skontaktowaliśmy się z Wodami Polskimi, w Ostrowie i nad Bobrowką pojawiły się samochody Zarządu Zlewni w Łowiczu. Obecnie czekamy na pełną odpowiedź na przesłane przez nas pytania. ■



Po zalaniu naszych łąk, na pewno wiele ryb zostanie na łąkach. I to już ekologów nie interesuje? Jak zejdzie woda, niech zbiorą swoje śnięte ryby, których zawsze po wylaniu jest pełno.

REKLAMA

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

Pracuję, bo lubię...

Praca agenta to same korzyści:

- elastyczny czas pracy – możesz ją łączyć z pracą na etacie lub z innym biznesem,
- jesteś swoim szefem – możesz prowadzić jednoosobową działalność lub zatrudniać pracowników,
- zdalna sprzedaż i obsługa – zyskujesz dostęp do nowoczesnych narzędzi i systemów do zdalnej sprzedaży i obsługi klientów,
- pracujesz dla najlepiej rozpoznawalnej marki na rynku ubezpieczeniowym (markę PZU rozpoznaje aż 98,8% Polaków) – posiadamy szeroki zakres produktów.
- prosta forma współpracy – bez VAT, wystarczy telefon komórkowy, laptop i drukarka.

Kogo szukamy?

- Przedsiębiorców z doświadczeniem w obsłudze klienta, którzy chcą rozwijać swój biznes ze stabilnym partnerem, oferując szerszy zakres swoich usług.
- Osób, które chcą zmiany w swoim życiu zawodowym lub szukają dodatkowej pracy, gotowych do założenia własnej działalności gospodarczej.

Zostań agentem PZU

Wyślij swoje CV na adres wledzion@pzu.pl lub zadzwoń **666-889-654**

Aktualności

Bolimów | Parapetówka w GOK

„Dęby Bolimowskie” już wręczone!

Na rynku w Bolimowie 10 września odbyła się „parapetówka” – impreza z okazji otwarcia nowej siedziby Gminnego Ośrodka Kultury. Na wszystkich przybyłych mieszkańców czekało wiele atrakcji.

W części oficjalnej wręczone zostały nagrody Wójta Gminy Bolimów „Dęby Bolimowskie”.

Za rok 2019 otrzymali je: w kategorii „Człowiek Roku” – Wspólnota Lasów Osady Bolimów; w kategorii „Gminny Ambasador” – redakcja „Głosu Skierniewickiego”; w kategorii Wolontariat Roku – Edward Popowski, za wkład w działalność społeczną w ramach gminnego klubu AA.

Za rok 2020 nagrody odebrali: w kategorii „Człowiek Roku” – Mieczysław Witkowski, kapelmistrz Bolimowskiej Orkiestry Dętej; w kategorii „Gminny Ambasad” – redakcja



Siedziba Gminnego Ośrodka Kultury w Bolimowie zmieniła się nie do poznania.

skiej Orkiestry Dętej; w kategorii „Gminny Ambasad” – redakcja

„Nowego Łowiczanina”; w kategorii „Wolontariat Roku” – Zbigniew Skroński ze Stowarzyszenia „Zróbmy to”.

Przyznane zostały ponadto trzy nagrody specjalne, którymi uhonorowano: Krystynę Pilaszek – skarbnika gminy w latach 1990-2020; Aleksandrę Kołosowską – przewodniczącą Rady Gminy Bolimów w latach 2006-2010 oraz Ireneusza Skruczaję – reżysera filmu „Obłoki śmierci – Bolimów 1915”.

Na scenie wręczone zostały także nagrody dla uczestników wakacyjnego wyzwania „BOLIMOWE”, w którym mieszkańcy gminy rejestrowali swoją aktywność fizyczną przy pomocy mobilnej aplikacji. W wyzwanu

udział wzięło 56 osób, z czego 44 zarejestrowały swoje wyniki. Wicewójt Patryk Kołosowski mówił, że łącznie wszyscy uczestnicy zrobili 11.543,98 km – tyle wynosi odległość z Bolimowa do... Wietnamu.

Rozdane zostały także „Bolimowskie Oskary” dla małych kinomanów, którzy nie opuścili ani jednego seansu kina objazdowego w gminie Bolimów.

W części artystycznej wystąpili: Bolimowska Orkiestra Dęta pod dyktando kapelmistrza Mieczysława Witkowskiego, Joanna Aleksandrowicz z koncertem „Od nocy do nocy” oraz gwiazda wieczoru – discopolowy wykonawca Markus P. Imprezę zwięźczy zabawa taneczna do północy. aa



Trasa rajdu liczy około 8 kilometrów, a uczestnicy poradzi sobie z jej pokonaniem dość szybko. Wszyscy wracali na metę zadowoleni.

Nieborów | Nowy odcinek ścieżki otwarty. Wielu chętnych, by przejechać nową ścieżką rowerową

Ponad 100 osób zarejestrowało się w biurze startowym rajdu promującego ścieżki rowerowe po gminie Nieborów, który został zorganizowany 11 września.

Start i meta rajdu znajdowały się na terenie zielonym przy drodze krajowej nr 70, który został zagospodarowany przez gminę Nieborów na miejsce odpoczynku dla turystów.

Trasa rajdu liczyła około 8 kilometrów, a uczestnicy poradzi so-

bie z jej pokonaniem dość szybko. Spośród uczestników rajdu rozlosowano atrakcyjne nagrody, jak np. rower, album o gminie Nieborów, pobyt w hotelu Eco czy obiad w Restauracji Posterunek 77.

Rajd miał związek z niedawno oddanym do użytku odcinkiem ścieżki rowerowej, łączącym DK 70 z ulicą Zachodnią. Niebawem ma zakończyć się oznakowanie ścieżki wzdłuż dawnej „siedemdziesiątki”. aa

Gzinka, Nowe Grudze | Nowe koło. Już nie tylko gospodyń, ale i gospodarzy

Koło Gospodyń Wiejskich i Gospodarzy w Gzince i Nowych Grudzach zostało oficjalnie wpisane do rejestru ARiMR. Na czele nowej organizacji stanie przewodnicząca Ewelina Gajda, prywatnie żona sołtysa Gzinki Sławomira Gajdy.

Organizacja powstała na bazie działającego wcześniej Koła Gospodyń Wiejskich w Gzince, w którym już wcześniej działały też niektóre panie z Nowych Grud. Zaszły jednak pewne zmiany kadrowe i strukturalne.

Koło w nowej postaci będzie liczyło 20 członków, w tym 7 mężczyzn, na których wsparcie panie

bardzo liczą. Na przykład w sprawach urzędowych i formalnych, w których panowie mają doświadczenie wyniesione z działania w OSP.

Na zebraniu 29 sierpnia przyjęto nowych członków i powołano zarząd w składzie: Ewelina Gajda – przewodnicząca, Małgorzata Furmańczyk – wiceprzewodnicząca, Anna Gajda – sekretarz, Jolanta Krajewska – skarbnik, Stanisława Gajewska – członek zarządu.

Przewodniczącą komisji rewizyjnej została wybrana Elżbieta Chmurska, sekretarzem komisji Mateusz Redzisz, a członkiem Justyna Niedźwiecka. tm



Nagrody Wójta Gminy Bolimów „Dęby Bolimowskie” za 2020 rok odebrali: Mieczysław Witkowski, kapelmistrz Bolimowskiej Orkiestry Dętej; Wojciech Waligórski, redaktor naczelny „Nowego Łowiczanina” i Zbigniew Skroński, prezes Stowarzyszenia „Zróbmy to”.

REKLAMA

AUTO-ELEKTRO
tel. 602-521-525
NOWY ADRES
ZIELKOWICE
ul. POGODNA 8
KONKURENCYJNE CENY

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
• elektronarzędzia • narzędzia • śruby
• nity, wkręty • kołki
• złącza ciesielskie • drabiny
• ogrodzenia • stal budowlana
ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

SKUP ZŁOMU
• stalowego
• żeliwnego
• kolorowego
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

kamieniarstwo
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY
• Nagrobki
• Wazy
• Misy
• Błaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków

AUTOGAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

WIŚNIEWSKI HÖRMANN
BRAMY AUTOMATYKA
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Bielawy | Biblioteka rozszerzy zakres działalności

Wysoka poprzeczka dla nowego dyrektora

Aleksandra Białas, mieszkanka gminy Bielawy, wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielawach i objęła je 1 września. Jak nam powiedział wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński, konkurs związany jest z przejściem na emeryturę poprzedniej, wieloletniej dyrektorki placówki, a była nią Barbara Zapisek. Od tego momentu osobą pełniącą obowiązki dyrektora była Beata Mamińska – która jednocześnie jest jedynym pracownikiem biblioteki.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Gmina planuje nie tylko, aby placówka miała pełnoprawnego dyrektora – dlatego ogłosiła konkurs. Brane pod uwagę jest również poszerzenie działalności placówki wykraczające poza to, czym zajmuje się biblioteka.

Stąd na sesji Rady Gminy Bielawy, która obradowała 25 sierpnia, znalazła się uchwała dotycząca planowanych zmian statutu placówki. Do dotychczasowego zakresu działania dodany został punkt o działalności kulturalnej jako gminnego ośrodka kultury. Słowo „kultura” pojawi się też w nazwie instytucji.

Choć te można będzie przyjąć dopiero za pół roku (przepisy wymagają od samorządu, aby właśnie w takim wyprzedzeniu to robić), sprawa wywołała żywą dyskusję, w której nikt nie negował faktu, że kultura w gminie jest niedofinansowana i trzeba stworzyć ofertę dla mieszkańców w różnym wieku. Jednak zadawano pytania o to, ile osób trzeba będzie zatrudnić i jakie będą to dla gminy koszty.

Kultura do GOPS?

Dyskusję rozpoczął radny Krzysztof Antczak, który przedstawił nowatorski pomysł, aby działania kulturalne powierzyć kierownicze GOPS, ponieważ to w jej gestii jest powstały w ubiegłym roku Klub Seniora, działający w budynku po GOK i ona świetnie sobie z tym radzi. Tu też ma powstać świetlica dla młodzieży, na urządzenie której gmina pozyskała dotację z Lokalnej Grupy Działania Ziemia Łowicka.

“

Radny Adam Krysiński tak to spostrzega, ponieważ zadał pytanie o to, co przemawia za tworzeniem nowej instytucji lub poszerzania działalności biblioteki. Pytał, czy tych zadań nie można realizować w ramach Urzędu Gminy. Przypominał, że obecnie jest jedna osoba i biblioteka działa.

Wójt Sylwester Kubiński przyznał, że kierowniczka GOPS jest bardzo zaangażowana w działalność klubu, podobnie jak sami seniorzy, ocenił jednak, że działalność ośrodka pomocy społecznej z działalnością kulturalną jednak koliduje. Przypominał też, że przed laty w gminie działał odrębny GOK, który został zlikwidowany, a jego miejsce powstał Referat Kultury w Urzędzie Gminy, ale teraz nawet jego nie ma, a przecież zadania z zakresu kultury ktoś powinien realizować – najlepiej instytucja kultury. Obecnie chodzi i dodanie nowej „formy organizacyjnej” i możliwość pozyskiwania dotacji.

Choć przedstawiony projekt uchwały nie zakłada tworzenia GOK, radny Adam Krysiński tak to spostrzega, ponieważ zadał pytanie o to, co przemawia za tworzeniem nowej instytucji lub poszerzania działalności biblioteki. Pytał czy tych zadań nie można realizować w ramach Urzędu Gminy i jak proponowane zmiany wpłyną na zwiększenie zatrudnienia, w efekcie – na finanse. Przypominał, że obecnie jest jedna osoba i biblioteka działa. – To będzie nowa instytucja, a o jej kształcie zdecyduje dyrektor (w dniu sesji konkurs jeszcze nie był rozstrzygnięty – przyp. red.), my pośrednio – przyznając dotację. Konsekwencje będą więc w następnym budżecie – zauważył.

GOK i Referat Kultury: są czy ich nie ma?

O GOK i Referat Kultury pytał też radny Krzysztof Racewicz, przyznając, że w pewnym sensie w gminie jest jedno i drugie. Dziwił się też, że biblioteka miałaby zajmować się kulturą, skoro ona powinna promować czytelnictwo i na pewno jest wielka potrzeba tego, ponieważ wiele osób nie czyta nawet jednej książki w roku. Zadał pytanie czy nie lepiej byłoby reaktywować GOK z odpowiednim pracownikiem.

W odpowiedzi wójt przyznał, że być może proponowana nazwa – a miało to być – Gminna Biblioteka Publiczna i Kultura, jest niefortunna, ale biblioteka zajmowała się kulturą, więc chodzi o naturalne poszerzenie tej działalności. Zwrócił też uwagę na to, że do niedawna miała kierownika i pracownika, w ostatnim czasie – tylko jedną osobę, ale to była sytuacja przejściowa, więc teraz nie można mówić o zwiększeniu zatrudnienia, w przyszłości – być może tak.

Wyjaśnił też, że w Urzędzie Gminy nie ma już Referatu Kultury – bo jedyny pracownik ma-

jący m.in. takie zadania nie jest urzędnikiem, tylko pracownikiem gospodarczym, więc nie ma uprawnień do składania wniosków o dotacje, zawieranie umów czy zobowiązań.

– Działalność kulturalna kuleje i jest taka potrzeba, aby było miejsce spotkań i działalności kulturalnej. To zostanie wypełnione treścią w zależności od naszej inicjatywy i na co będzie zapotrzebowanie. Nic nie będziemy tworzyć sztucznie – podkreślał wójt.

Ile etatów

Krzysztof Antczak zastanawiał się na głos czy nie lepiej wstrzymać się z powoływaniem dyrektora, a Adam Krysiński liczył etaty: jedna osoba będzie zajmować się

biblioteką, druga realizować zadania GOK, dojdzie dyrektor i jeszcze ktoś nowy (czego nie wymienił) i tak naliczył 4 etaty. Obawiał się, że wydatki się zwiększą, ale bez efektu, więc może lepiej będzie poszerzyć referat kultury i działania dodać do urzędu. Dodał, że zorientował się, że w innych gminach są biblioteki, a imprezy organizują urzędy gmin. Z drugiej strony uznał, że w gminie są inne, ważniejsze potrzeby, a w dziedzinie kultury może lepiej najpierw coś więcej zrobić, a potem zwiększać zatrudnienie.

To jesteście za czy przeciw?

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Zimiński dołączył do dyskusji, zwracając uwagę na to, że w tym co słyszy, jest sprzeczność. Bo samorząd chce mieć bibliotekę, świetlicę i działalność kulturalną, a może jeszcze dodać do tego sport – i ma tym wszystkim zajmować się jedna osoba? Albo sam kierownik, który będzie miał pół etatu w GOK?

Po tych słowach sekretarz gminy Stanisław Błaszczuk zwróci-

ła uwagę na względy formalne. W 2006 r. biblioteka została przekształcona w samorządową instytucję kultury, której kierownik w lipcu 2020 przeszedł na emeryturę. Gmina mogła na 1 rok ustawić osobę pełniącą obowiązki, ale ten rok się skończył. Jest pracownik, który nikomu nie podlega, więc konkurs musiał się odbyć.

A jednak zielone światło

Swoje zdanie na temat proponowanych zmian wyraził też radny Jarosław Pałka, przyznając, że przy każdym budżecie krytykował to, że gmina za mało pieniędzy przeznacza na kulturę. – Nie oszczędzamy na tym, to jest potrzebne. Pomysł jest dobry i trafiony. Może kiedyś pójdziemy krok dalej i utworzymy GOK – powiedział, czym odwrócił kierunek dyskusji.

Poparła go radna Barbara Wieteska, przyznając, że przecież

“

Wójt Sylwester Kubiński jeszcze raz przypomniał, że nie jest tworzone nic nowego, a jaki kształt będzie miała biblioteka z dodaną kulturą, zależeć będzie od dyrektora i samorządu – ile na to przeznaczy pieniędzy i ile pozyska.

w innych gminach jest oferta kulturalna dla mieszkańców i w gminie Bielawy ona również jest potrzebna.

Odpowiedział na to Krzysztof Racewicz słowami: – To, że jeśli ktoś pyta i ma wątpliwości to nie znaczy, że jest przeciwko kulturze. Chodzi tylko o sprawy organizacyjne. Tworzymy coś uniwersalnego jak klej uniwersalny, który – gdy jest do wszystkiego, to jest do niczego – powiedział przewrotnie, tłumacząc, że to nie zawsze jest dobre. Zwrócił też uwagę, że jak gmina chce więcej imprez, to trzeba będzie na to więcej pieniędzy niż 100 tys. zł, jakie potrzebne jest na dwa etaty.

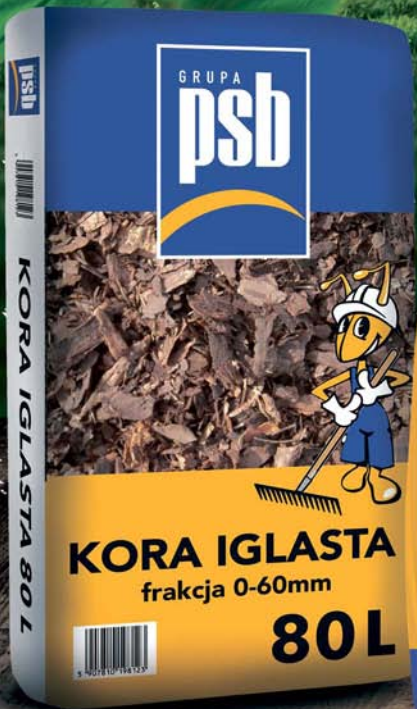
Adama Krysińskiego nie przekonał, bo ten stwierdził, że – jego zdaniem – nie trzeba zmieniać statutu, aby poszerzyć działalność.

Wójt Sylwester Kubiński jeszcze raz przypomniał, że nie jest tworzone nic nowego, a jaki kształt będzie miała biblioteka z dodaną kulturą, zależeć będzie od dyrektora i samorządu – ile na to przeznaczy pieniędzy i ile pozyska. On by chciał, aby wychodzić z działalności w teren, aby w każdej wiejskiej świetlicy mogły się odbywać 1-2 imprezy w roku, aby było kino letnie, spotkania z autorami i coś więcej niż jedna impreza rocznie – a tak było do tej pory, że organizowano tylko gminne dożynki.

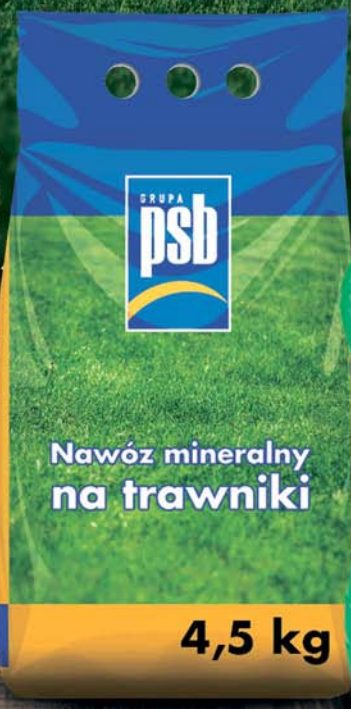
Większość radnych była podobnego zdania, ponieważ wyniki głosowania był 11 za, 2 przeciw – Krzysztofa Antczaka i Adama Krysińskiego, 2 radnych było nieobecnych. ■

REKLAMA

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA DLA DOMU I OGRODU



KORA IGLASTA
frakcja 0-60mm
80 L



Nawóz mineralny na trawniki
4,5 kg



Nawóz Do kwitnących Płynny
1,1 kg

GRUPA **psb**

MRÓWKI

ŁOWICZ, UCHANKA 1/3

Łowicz | Nowe boiska w trzech szkołach

Miał być 1 września, teraz koniec miesiąca

W trzech łowickich szkołach, I LO, ZSP 1 oraz ZSP 2, trwa budowa nowych, zewnętrznych boisk sportowych.

Długo nie były wiadome wszystkie szczegóły dotyczące budowy, ze względu na m.in. warunki pogodowe. Najważniejsze jest jednak to, że nie wiadomo dokładnie od kiedy, ale na pewno w nowym roku szkolnym uczniowie będą mogli już korzystać ze świeżo oddanych inwestycji.

Kwoty, jakie zostały przeznaczone na budowę, w przypadku każdej szkoły przekraczają pół miliona złotych. Koszt budowy boiska dla ZSP 1 wyniesie ponad 562 tys. zł, dla ZSP 2 – ponad 711 tys. zł oraz dla I LO – ponad 745 tys. zł. Fundusze na budowę zostały pozyskane przez władze powiatu łowickiego (który jest organem prowadzącym dla tych

placówek) z dwóch różnych źródeł, osobno dla liceum i osobno dla techników.

Podobnie różne są planowane terminy oddania boisk do użytku. Najpóźniejszy termin oddania został przewidziany dla boiska w ZSP 1, które ma być gotowe przed 30 września. Natomiast, o ile pierwotne plany zakładały oddanie boisk w I LO i ZSP 2 już 22 sierpnia, to biorąc pod uwagę postęp prac i ostatnie, deszczowe pogody, zostały one przesunięte na 1 września. Rok szkolny już się zaczął, a prace wciąż trwają, więc wyznaczone będą kolejne terminy. Wstępne przewidywania oscylują w okolicach połowy września lub nawet końcówki miesiąca.

Wiąże się to z niekorzystną do budowy pogodą oraz powstającymi na bieżąco nowymi, nieznanymi wcześniej problemami. Dobrym przykładem tego typu sytuacji jest boisko dla I LO, gdzie, ze względu na podmokły teren, musiał zostać zmieniony nawet sposób budowy.

Boiska te będą rozbudowane i wielofunkcyjne, przystosowane do gry w większość możliwych gier. Przykładowo boisko dla „Chełmona” wyposażone będzie w bieżnię, plac do gry w tenisa, piłkę ręczną, siatkę do siatkówki itd. Przygotowane zostanie również ogrodzenie dookoła boiska, ze względu na przebiegającą zaraz obok ul. Długą. Dodatkowo ze środków ma zostać też odświeżona sala gimnastyczna oraz zakupione wyposażenie sportowe, np. sprzęt cardio oraz do ćwiczeń siłowych. Wyremontowane mają również zostać dwie sale językowe. Te zmiany jednak planowane są dopiero na końcówkę roku.

Brak postępów w pracach zauważalny jest natomiast w ZSP 1, co przyznał sam dyrektor tej placówki, Dariusz Żywicki. Usunięto zawadzające przedmioty z terenu budowy i wyłożono kable, lecz od tego momentu prace się zatrzymały. Ciężko jest również określić kiedy można spodziewać się oddania inwestycji. Sy-



Prace trwające na terenie I LO w Łowiczu.

tuacja jest na razie dynamiczna i wiele będzie również zależało od obiektywnych okoliczności, np. od pogody.

Poza nowym boiskiem zajądą również zmiany w ZSP 2, gdzie

przygotowywana jest strefa aktywności, m.in. z nowymi siłowniami. Wiadomo, że została już podpisana umowa, a teraz trwa postępowanie ofertowe na wykonanie projektu. Ustalono zostały

także specyfikacje całego sprzętu oraz otoczenia. Zgodnie z planem strefa ma zostać ukończona jeszcze w tym roku, na jesieni, a koszt całego projektu zamknie się w 126 tys. zł. **mz**

Karpacz | Gazety lokalne na Forum Ekonomicznym

Czego potrzebuje Europa, czego Polska, czego lokalne społeczności?

Polskim niewielkim miastom, także tym powiatowym, grozi cywilizacyjny upadek, którego widocznym efektem jest odpływ młodych ludzi za granicę i do dużych aglomeracji – nie ma wątpliwości Marek Szymaniak, autor książki „Zapaść”.

Spotkanie z nim było jednym z ponad trzystu paneli dyskusyjnych podczas XXX Forum Ekonomicznego, które w minionym tygodniu (7-9 września), odbyło się w Karpaczu. Według autora tytułowej Zapaści, by jej uniknąć, konieczne jest podniesienie komfortu życia w mniejszych miastach, zwłaszcza poprzez dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości. Ważne jest też takie prowadzenie polityki społecznej, by młodzi ludzie mogli w nim spełniać nie tylko aspiracje zawodowe.



Panel z udziałem m.in. Zygmunta Berdychowskiego i Georgette Mosbacher.

Czy taką szansą na rozwój jest zapowiadane przez rząd wprowadzenie rozwiązań Polskiego Ładu? O tym między innymi z Zygmuntem Berdychowskim, przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego, rozmawiali uczestnicy panelu, w tym Georgette Mosbacher, była ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. Jej zdaniem zagrożeniem dla gospodarki, ale też

rozwoju w całej Unii Europejskiej, jest zbyt daleko posunięta biurokratyzacja.

Samo Forum odbyło się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, aktualnym zwłaszcza teraz, gdy europejska gospodarka wychodzi z okresu pandemii. Okresu, który przetrwała w dobrej kondycji, a na tym tle wyróżnia się sytuacja gospodarcza Polski, co wynika z przed-

stawionego w Karpaczu raportu Szkoły Głównej Handlowej i Forum Ekonomicznego.

Ten dobry stan polskiej gospodarki przełożył się na zmniejszenie luki rozwojowej Polski w odniesieniu do krajów zachodniej Europy o 4 punkty procentowe. Co jednak podkreślają autorzy raportu, kosztowne programy pomocowe i poluzowana polityka fiskalna wymagała będzie teraz

od rządów krajów unijnych szukanie nowych źródeł przychodów budżetowych.

Miejsce na trudne rozmowy

Rozmowy, nie tylko te panelowe, prowadzone w Karpaczu to największe forum gospodarcze w Polsce, organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich. W Karkonosze przyjechało ponad 3 tys. przedsiębiorców, menadżerów, polityków, w tym przedstawicieli polskiego rządu, samorządowców, działaczy organizacji wspierających przedsiębiorczość, a także organizacji pozarządowych z ponad trzydziestu krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji.

– To przestrzeń, gdzie można porozmawiać o tematach trudnych – powiedział prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej, prezentując wspomniany wcześniej raport.

– Przestrzeń nie tylko do rozmów o gospodarce, ale też działaniach w sferze społecznej, w tym działalności organizacji pozarząd-

dowych – podkreśla Joanna Kowalska, dyrektor ds. projektów zagranicznych Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Jak dodaje, na Forum obecnych jest wielu przedsiębiorców, ale też społeczników z Europy, w tym z Ukrainy i Białorusi (dziś często zmuszonych do zamieszkania w Polsce). Karpacz to miejsce do rozmów o przyszłych wspólnych projektach, wzmacniających społeczeństwa obywatelskie w naszych krajach.

Jesteśmy tam obecni

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych od trzech lat nie przez przypadek obecne jest na Forum Ekonomicznym.

– Rozwój mediów, w tym tych lokalnych, to jeden z tematów paneli dyskusyjnych – wyjaśnia Magdalena Perkowski, sekretarz SGL.

Nie inaczej było w tym roku, gdy paneliści rozmawiali m.in. o tym czy media to jeszcze misja, czy już tylko biznes, o przyszłości mediów papierowych, ale też rozwoju mediów lokalnych. Mediów, które stają się coraz bardziej cyfrowe, poprzez rozwój swoich portali internetowych i coraz częściej oferują czytelnikom nowoczesne platformy sprzedaży treści. **(r)**

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadbuzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

Platne w ratach!

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 29.09.2021, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Łowicz | Uczniowie i nauczyciele odpowiadają

Czy nauka pływania działa?

Uczniowie szkół podstawowych w Łowiczu uczęszczają na zajęcia z pływania obowiązkowo w IV i VII klasie. Wynika to z założeń programu nauczania. Nie każdy jest jednak przekonany co do skuteczności zajęć prowadzonych przez szkołę.

MIKOŁAJ ZAPISEK

mikolaj.zapisek@lowiczanie.info

Wobec tego uczniowie, którzy rzeczywiście chcieliby nauczyć się pływać, korzystają z zajęć dodatkowych w szkołkach pływania, a ci, którzy zrazili się do wody już na samym początku, często zwalniali się zupełnie z zajęć na basenie. Dlaczego tak się dzieje? Na to pytanie odpowiedzieli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Kluczowa rola własnego zaangażowania

Najczęściej przewijającą się opinią jest ta, mówiąca o dominującym znaczeniu własnego podejścia. W zależności od tego czy uczeń chce się nauczyć pływać, czy nie, lekcje będą w jego przypadku skuteczne lub też zupełnie bezcelowe.

Podobne zdanie na ten temat miała między innymi 10-letnia Wiktoria, uczennica jednej z łowickich podstawówek: – Jak ktoś chce, to się nauczy – mówiła. – Ja



Uczniowie SP 7 podczas lekcji pływania.



Pojawiały się opinie mówiące, iż sam czas spędzony na basenie był zdecydowanie za krótki, by rzeczywiście opanować pewne zdolności.

na przykład zawsze lubiłam pływać, więc lekcje w szkole mi się podobały.

Jego opinię poparł także 9-letni Kacper, również uczęszczający do łowickiej szkoły: – Przed pójściem ze szkołą na basen już umiałem pływać, ale lekcje z kolegami są fajniejsze niż samemu. Ja lubię lekcje basenu, nawet bardziej niż zwykły wuuf – twierdził.

Zupełnie odmienne podejście, ale również potwierdzające hipotezę o znacznym udziale własnego podejścia, prezentowali uczniowie, zdaniami których lekcje pływania w szkole odbywały się

zbyt dużym kosztem czasowym lub były po prostu nieskuteczne. Pojawiały się opinie mówiące, iż sam czas spędzony na basenie był zdecydowanie za krótki, by rzeczywiście opanować pewne zdolności, ponieważ rozkładał się on na dojeżdżanie do basenu, przebieranie i suszenie po pływaniu. Zdecydowanie bardziej wydajne były lekcje w szkołkach pływania prowadzone w określonych godzinach i trwające określony czas.

Pomimo odmiennego podejścia, widać jednak, że jeśli ktoś z założenia jest uprzedzony do lekcji pływania w szkole, to niezależnie od okoliczności wybrałby prywatną szkołkę pływania.

zbyt dużym kosztem czasowym lub były po prostu nieskuteczne. Pojawiały się opinie mówiące, iż sam czas spędzony na basenie był zdecydowanie za krótki, by rzeczywiście opanować pewne zdolności, ponieważ rozkładał się on na dojeżdżanie do basenu, przebieranie i suszenie po pływaniu. Zdecydowanie bardziej wydajne były lekcje w szkołkach pływania prowadzone w określonych godzinach i trwające określony czas.

Zmieniają się czasy, a z nimi ludzie

Kluczową rolę własnego zaangażowania podkreślił również w rozmowie z Nowym Łowiczanie wieloletni nauczyciel wuufu w SP 1, Artur Rożniata. Jego zdaniem, w zależności od nastawienia, uczeń może skorzystać z lekcji wystarczająco, by nauczyć się dobrze pływać. Przyznał również, że praktycznie w każdej grupie trafia się przynajmniej jeden uczeń przejawiający opory i zaha-



20 lat temu nauczyciele dawali radę w ciągu roku nauczyć dzieci dwóch stylów pływackich, grzbietowego i kraula, dziś często problemy zaczynają się już na samym etapie przekonania uczniów do basenu.

mowania wobec nauki pływania, czy nawet samego basenu. Jest to nieuniknione, jednak należy robić wszystko, by liczba takich przypadków była jak najmniejsza.

Poruszył on też jednak inną kwestię, którą uznał za jedną z przyczyn braku chęci wśród dzieci do nauki pływania. Jest to obserwowana od pewnego czasu tendencja postępującego spadku aktywności fizycznej wśród dzieci. Styl życia zdecydowanie stracił na aktywności, gdy gra w piłkę na podwórku została zastąpiona grami komputerowymi, a bieganie po okolicy w większej grupie uległo programom telewizyjnym i zwykłemu siedzeniu w domu.

Podczas gdy 20 lat temu nauczyciele dawali radę w ciągu roku nauczyć dzieci dwóch stylów pływackich, grzbietowego i popularnego kraula, to dziś często problemy zaczynają się już na samym etapie przekonania uczniów do basenu.

Przyczyną tego jest z pewnością zmiana trybu życia wśród uczniów, ale również niejednokrotnie marginalizacja wuufu i traktowanie zajęć sportowych jako niekonieczny dodatek do pozostałych przedmiotów. Takie zdanie słyszeć można było z ust nauczycieli wuufu także już kilkadziesiąt lat temu – ale teraz problem zdaje się pogłębiać. ■

REKLAMA

OKNA I DRZWI
 sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
 w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
 Łowicz, ul. Kaliska 103
 sib@sib.lowicz.pl
 sklep@sib.lowicz.pl
 www.sib.lowicz.pl
 tel. 46 837 41 38

WYPOŻYCZALNIA
MASZYN
NARZĘDZI
BUDOWLANYCH
I OGRODNICZYCH
NOWOŚĆ – FREZARKA
DO PNI DRZEW
 Łowicz ul. Kłickiego 66
 tel. 501 074 060

NAWOZY
ROLNICZE
 atrakcyjne ceny
 DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
 tel. 696 345 659
 Łowicz ul. Armii Krajowej 61

AGRO-BUD
GAJDA
 Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
 Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
 otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

RAFNET
 tel. (46) 830 30 39
 tel. 502 339 319
 Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
 sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE
 PROSTOWANIE FELG
 KLIMATYZACJA
 USŁUGI MOBILNE

425340

425313

W związku z powyższym informuję, że **w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu w Wydziale Architektoniczno – Budowlanym, Łowicz, ul. Stanisławskiego 30a, pokój nr 17, tel. 46 811 53 69.

Domaniewice | 25-lecie UKS Błyskawica

Balowa retrospekcja Błyskawicy

10 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach hucznie balowano z okazji 25-lecia klubu UKS Błyskawica Domaniewice.

RADOSŁAW TAFLIŃSKI

Pomysł zorganizowania tej imprezy narodził się podczas rozmowy Zbigniewa Bródki z jego długoletnim przyjacielem Rafałem Wróblem. Rafał to pochodzący z Czatolina były zawodnik Błyskawicy, specjalizujący się w biegach. Obecnie jest wykładowcą Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Choć ma tytuł naukowy doktora to w klubie nazywany był profesorem. Pano wie zastanawiali się w jaki sposób można by pomóc Kacperkowi Skrzypczyńskiemu i wtedy mistrzowi olimpijskiemu przypomniało się, że jego macierzysty klub obchodzi w tym roku 25-lecie istnienia. Postanowili zorganizować bal, z którego dochód miał zostać przekazany na operację serca Kacperka.

Bal odbył się w nowo wybudowanej sali widowiskowej miejscowego ośrodka kultury. Głównymi organizatorami oraz jednocześnie osobami prowadzącymi byli wspomniany już wcześniej Rafał Wróbel oraz Edyta Bajeja – dy-

rektor GOK. Uczestnikiem balu mogła być każda osoba, która wykupiła symboliczną cegiełkę. W praktyce okazało się, że największą grupę uczestników balu stanowili byli i obecni zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice.

Drugą dość liczną grupą byli goście z woj. świętokrzyskiego: członkowie Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Łopuszno”, członkowie Stowarzyszenia „Osada Średniowieczna”, członkowie zespołu Pieśni i Tańca „Łopuszno” oraz członkinie Kół Gospodyń z terenu powiatu kieleckiego. Nie zabrakło też przedstawicieli lokalnych władz samorządowych oraz oczywiście trenera Mieczysława Szymajdy i Zbigniewa Bródki. Gościem honorowym był Kacperka ze swoimi rodzicami.

Uroczystość rozpoczęła się od przywitania przybyłych gości. Wójt Gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski podziękował Mieczysławowi Szymajdzie oraz jego podopiecznym za zaangażowanie i pracę na rzecz rozwoju klubu co przekłada się na promocję Domaniewic. Mieczysław Szymajda otrzymał czek na kwotę 1.000



Na balu z okazji 25-lecia klubu UKS Błyskawica Domaniewice Mieczysław Szymajda śpiewał piosenkę „Biełyte rozy”

zł „na drobne wydatki”. Następnie na scenie pojawił się Zbigniew Bródka, który jest zawodnikiem Błyskawicy o początku istnienia klubu, a chwilę potem mama Kacperka. Oboje mówili o szczytnym celu balu czyli zbiorze środków na leczenie Kacperka.

Najprostszym sposobem wsparcia akcji jest wysłanie sms pod numer 72365 o treści 0136580. #ratujemySerceKacperka

O tych sukcesach nawet nie marzył

Następnie głos zabrał trener, twórca Błyskawicy, Łowiczanie

wiarze (łyżwiarstwo szybkie i short track).

Szymajda mówił o tym jak dawniej, gdy były dłuższe i mroźniejsze zimy, do późnych godzin nocnych wylewał wodę na lodowisko. Zdarzało się, że zmęczony usnął gdzieś w szkole i rano budzili go nauczyciele lub uczniowie.

Słynni wychowankowie

Wspominał też o największych swoich trenerskich sukcesach. Wymieniał osoby z którymi współpracował. Wiele ciepłych słów popłynęło pod adresem Marcina Wardy, który jako jedyny oprócz niego potrafił dobrze przygotować lodowisko, który w wielu rzeczach mu pomagał.

Pierwsze kroki stawiali u Mieczysława Szymajdy Zbigniew Bródka (trzykrotny olimpijczyk i dwukrotny medalista olimpijski) oraz Cyprian Mrzygłód (olimpijczyk z tego roku z Tokio – rzut oszczepem). Być może wkrótce do tego grona dołączy Artur Janicki (6 i 8 zawodnik MŚ w biegu masowym ze startu wspólnego w łyżwiarstwie szybkim). Podczas wspomnień pojawiło się wiele nazwisk zawodników, których trenował Szymajda. O wielu z nich, tych którzy nie osiągnęli większych sukcesów, teraz już niewiele osób pamięta – ale oni

Roku 2018 – Mieczysław Szymajda. Jego wystąpienie było najdłuższe, pełne emocji, wspomnień, wzruszeń. Opowiadał o trudnych początkach klubu, o tym, że brakowało sprzętu do trenowania. Ale dzięki jego uporowi i determinacji oraz zapalowi i zaangażowaniu zawodników do treningów udało się przezwyciężyć trudności i osiągnąć sukcesy, o jakich nawet nie marzył.

Zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice to przede wszystkim lekkoatleci (biegi, skok wzwyż, rzut młotem, rzut oszczepem, kiedyś duathlon) oraz ły-

na trwale zapisali się w jego pamięci.

Uznanie ze strony oficjeli

Kolejnymi osobami zabierającymi głos byli prezes Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego Rafał Tataruch oraz przedstawiciel Łódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych Konrad Gwóźdź, który wręczył Mieczysławowi Szymajdzie medal okolicznościowy. Prezes PZLS był pod wrażeniem imprezy w Domaniewicach. Wyraził nawet obawy, czy jego impreza z okazji 100-lecia istnienia PZLS będzie równie okazała.

Marek Jędrzejczak, przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego, mówił o czasie, kiedy był dyrektorem gimnazjum w Domaniewicach. Wspominał o wychowawczej roli UKS Błyskawica Domaniewice. Dzięki klubowi wielu zawodników miało okazję pojechać pierwszy raz nad morze czy w góry.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna. Na scenie kilka razy pojawiła się Kalina Domaniewice. Wystąpiła Patrycja Jakubiak, studentka I roku wokalistyki z Domaniewic, Karol Pisarski uczestnik „Szansy na Sukces” 2020 i Osobowości roku Powiatu Plockiego.

Oberek dla Kacperka

Po uroczystej kolacji Zbigniew Bródka w asyście tancerzy z Kaliny zatańczył w stroju łoświckim „Oberka dla Kacperka”.

str. 34

REKLAMA

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ IM. JANA PAWŁA II
GŁÓWNO, ul. KARASICKA 51
tel. (42) 716-43-77, 716-30-01, tel./fax (42) 719-41-65
www.dps.glowno.pl • mail: dps@dps.glowno.pl



INFORMACJA O WOLNYCH MIEJSCACH w Domu Pomocy Społecznej w Głownie

- ➔ Dom Pomocy Społecznej w Głownie jest Domem dla 62 osób w podeszłym wieku.
- ➔ Naszą **ogromną zaletą jest usytuowanie Domu**.
- ➔ Dom położony jest w małym mieście, z dala od ruchliwej ulicy, **w spokojnej okolicy, otoczony piękną zielenią**.
- ➔ **Gwarantujemy ciszę, spokój, bezpieczeństwo, a także możliwość aktywnego spędzania czasu wolnego na świeżym powietrzu.**
- ➔ W sąsiedztwie Domu usytuowany jest Kościół oraz ogromny teren parkowo-leśny.
- ➔ Dysponujemy w większości pokojami jednoosobowymi.
- ➔ Na terenie Domu znajduje się kaplica, dobrze wyposażone zaplecze rehabilitacyjne oraz sala terapii zajęciowej.

W związku z powyższym zapraszamy osoby chętne do zamieszkania u nas

Więcej informacji dotyczących naszego Domu można znaleźć na stronie internetowej
Zapraszamy również do kontaktu telefonicznego

425329

Zamień swój samochód na nowego elektryka

e-Soul - zasięg do 452 km
e-Niro - zasięg do 455 km

KIA
Movement that inspires

Zyskujesz do
22 000 zł

- Premia za wymianę samochodu 7 700 zł.
- Pakiet Kia Charge Home - ładowarka Wallbox za pół ceny.
- Kia Eco Drivers - korzyści dla posiadaczy instalacji fotowoltaicznych.

Dodatkowa dopłata w ramach rządowego programu "Mój Elektryk".
Sprawdź szczegóły na www.kia.com.

MGT SPÓŁKA JAWNA
ul. Bolimowska 75
99-400 Łowicz
T: 46 830 34 25
E: sprzedaz.mgt@kiamotors.pl
www.mgt.kia.pl

Zużycie energii elektrycznej: e-Soul 15,6-15,7 kWh/100 km; e-Niro 15,3-15,9 kWh/100 km. Cykl mieszany. Wartości zużycia energii (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia energii mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.
7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.
Kierła zysku uwzględnia maksymalne korzyści wynikające z promocji „Odkup samochodu spaliny” 50% taniej oraz programu Kia Eco Drivers dla posiadaczy instalacji fotowoltaicznych. Kalkulację zysku sporządzono dla modeli:
e-Soul 64kWh w wersji L+ z rocznika modelowego MY21 z pakietem TEC oraz CP1 i dwukolorowym nadwoziem. Cena bez dofinansowania i dodatkowych korzyści 180 490 zł
e-Niro 64kWh w wersji L z rocznika modelowego MY21 z pakietem TEC i lakierem metalicznym. Cena bez dofinansowania i dodatkowych korzyści 184 750 zł.



Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

425310

☎ 603-217-412 | biuro@moj-klimat.pl
www.moj-klimat.pl

MÓJ KLIMAT

* PROJEKT * MONTAŻ * SERWIS * EKSPERTYZA
pompy ciepła | systemy klimatyzacji | chłodnictwo | wentylacja
instalacje: • sanitarne • gazowe • elektryczne • AGW

425294

425389

Fotoreportaż



Bitewne sceny: polscy żołnierze znoszą rannych.



Niemiecki czołg przed ratuszem.

Łowicz | Inscenizacja wrześniowych walk o miasto

To była prawdziwa bitwa! Tylko nie wszyscy widzieli

W sobotę 11 września o 20.30 na Starym Rynku rozległy się pierwsze wybuchy i strzały, zaroilo się od żołnierzy, armat oraz czołgów, powiało grozą – tak wyglądała inscenizacja bitwy o Łowicz z 1939 roku. Inscenizacja ta została przygotowana przez Łódzki Dom Kultury w programie „Łódzkie pamięta”, który ma przypominać o historii i oddawać hołd tym, którzy zginęli za naszą wolność.

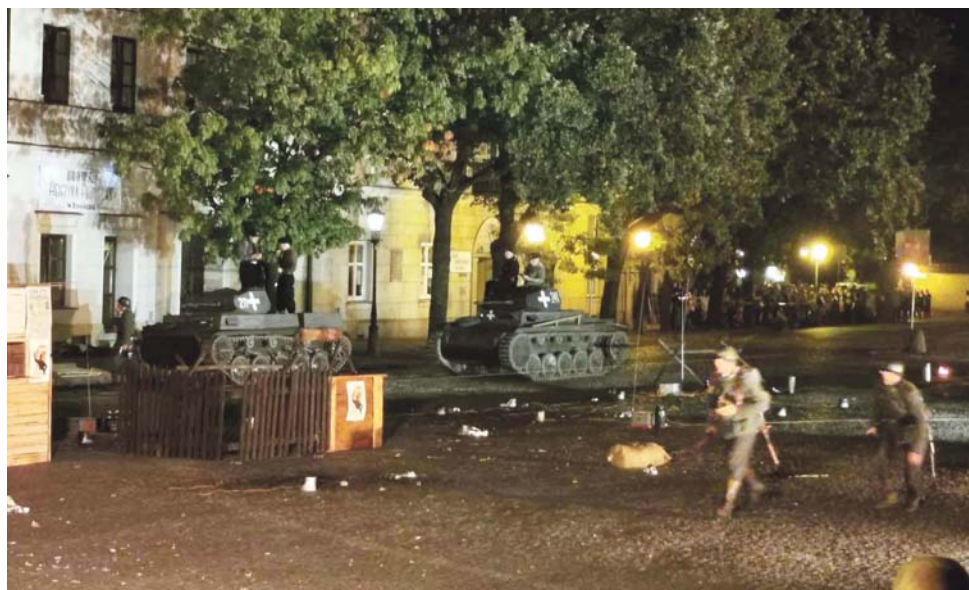
ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowiczanie.info

Mieszkańcy Łowicza zostali przeniesieni w czasie do pierwszych dni września i końcówki października w 1939 roku i zobaczyli jak wtedy wyglądało miasto, co działo się z jego mieszkańcami i jak wyglądał łowicki wrzesień. W przedsięwzięciu brała udział cała masa sprzętu wojennego, m.in. czołgi niemieckie Panther 2, polska tankietka TKS i aż około 150 rekonstruktorów z całej Polski, od północy po południe.



Spektakl wzbudził ogromne zainteresowanie.



Walki o miasto w 1939 roku były krwawe i zacięte. Czy inscenizacja oddaje tę prawdę?

Uliczny teatr

– Pomysł narodził się kilka lat temu, a rekonstrukcje bitew w Łowiczu miały miejsce już w 2007 – 2009 roku i odbiły się bardzo pozytywnym echem. W tym roku pierwsza inscenizacja była w Skrońsku, ta na Starym Rynku to już druga. Obie zgromadziły całe rzesze ludzi. Taka forma edukacji jest najciekawsza, nie przemawia aż tak do młodego widza jak obraz na żywo. Można to nazwać ulicznym teatrem – mówił nam Piotr Marciniak ze stowarzyszenia historycznego im. 10 PP z Łowicza.

Historia przeżywana autentycznie

– Inscenizacja to bardzo dobry pomysł, bardzo dziękuję Urzędowi Marszałkowskiemu, panu Marszałkowi Grzegorzowi Schreiberowi za to, że w powiecie łowickim, w naszym mieście mogła odbyć się taka rekonstrukcja. Ona pokazuje i wywołuje prawdziwe emocje związane z naszą historią, która buduje naszą tożsamość. To ważne co powiedział lektor, że „Łowicz był zawsze wierną Rzeczpospolitą” – i to jest okazja żeby o tym przypomnieć. Przypomnieć też o tych tragicz-

nych momentach naszej historii. My wspominamy i te dobre, i tak że te tragiczne. Mamy co wspominać i warto przeżywać naszą historię w sposób autentyczny, a nie plastikowo – internetowo – telewizyj-

ny. Wiemy wtedy, że jesteśmy Polakami – mówił nam starosta łowicki Marcin Kosiorek.

Łódzkie pamięta

– Była to jedna z najważniejszych bitew kampanii wrześniowej z 1939 roku. Cieszę się z tego, że jest bardzo dużo ludzi. Z historią trzeba docierać do nich w różny sposób, podręczniki i filmy są bardzo dobre, ważne jest też, że chodzimy na groby i pamiętamy o tych, którzy oddali życie, ale uważamy, że warto też odtworzyć te dramatyczne chwile, przybliżyć je tym, którzy żyją. Chcemy żeby każdy mógł zobaczyć, poczuć coś więcej i dotknąć tej historii, która się wydarzyła – powiedział nam marszałek województwa Łódzkiego, Grzegorz Schreiber.

Duże widowisko, kiepska widoczność

Ze względu na duże zainteresowanie są plany na kolejne rekonstrukcje, projekt ma swoje plany na kontynuację, które marszałek chce doskonalić i poka-

zywać. Jest jednak jedno „ale”. Czytając komentarze i słuchając opinii przybyłych na widowisko ludzi – w większości rodzin z dziećmi, nie sposób nie zwrócić uwagi na istotny brak w sobotniej rekonstrukcji: słabą widoczność tego, co odtwarzano. Na dobrą sprawę tylko osoby, które dopchały się do barierek, mogły oglądać przebieg walk. Już w drugim rzędzie widział się niewiele, w trzecim zgoła nic. Zabrakło telebimu, podwyższenia, czegośkolwiek – komentowali przybyli ludzie. Większość uczestników jedynie słyszała huk i widziała unoszący się dym oraz petardy, które imitowały strzały. Jak komentowali rodzice – duża część dzieci zawiodła się, ponieważ prawie nic nie dojrzała. Wielu rodziców wzięło małe dzieci na ręce, co dodatkowo zasłaniało widoczność nawet osobom będącym w drugim rzędzie.

Wszyscy są na tak, ale – jak mówią – inscenizacja musi być zorganizowana inaczej, tak by wszyscy widzieli. ■



Uzupełnieniem rekonstrukcji był pokaz wykorzystywanego w niej sprzętu, dzień później, na terenie przy ZSP 1.



Na Księżackim Jadł dobrze bawili się dorośli i dzieci.



Stoisko KGW „Zdunianki” jak zawsze cieszyło się dużym zainteresowaniem.



W pobliżu muszli koncertowej rozstawiły się stoiska twórczyni ludowych. Na zdjęciu Wanda Teleman z Goleńska i Teresa Foks z Łowicza.

Łowicz | Księżackie Jadło

Skromniej, ale sympatycznie

W tym roku w muszli koncertowej w parku Błonie i z przewagą wykonawców lokalnego formatu odbyło się Księżackie Jadło w Łowiczu.

Ten dzień pokazał jednak, że wydarzenie cieszy się nieustannie popularnością, czego dowodem może być licznie zgromadzona publiczność.

Imprezę tradycyjnie już poprowadzili Anna Staniszevska i Elgusz Pietrucha.

Blok koncertowy rozpoczął się o godz. 14.30, a przed publicznością wystąpili: Teraz My, woka-

listka Agata Adamas, discopolowa grupa Cosmo oraz rockowa Koniunktura.

Muzyczną gwiazdą był w tym roku Wojciech Gąssowski, znany głównie z przeboju „Gdzie się podziały tamte prywatki”. Przed nim wystąpił też zasłużony dla krajowej sceny bigbeatowej i skiffowej łódzki zespół No To Co.

Wystawcy i koła gospodyń wiejskich oferowali degustację wcześniej przygotowanych potraw, jednak ze względów sanitarnych zrezygnowano z konkursu kulinarnego, który polegał na przygotowaniu potraw w trakcie wydarzenia – a to stanowiło dawniej jądro Księżackiego Jadła. Mimo to było sympatycznie.

aa



Angelika Czarnecka i Kamil Wojenka to jedne z tych osób, które bardzo dobrze się bawiły.

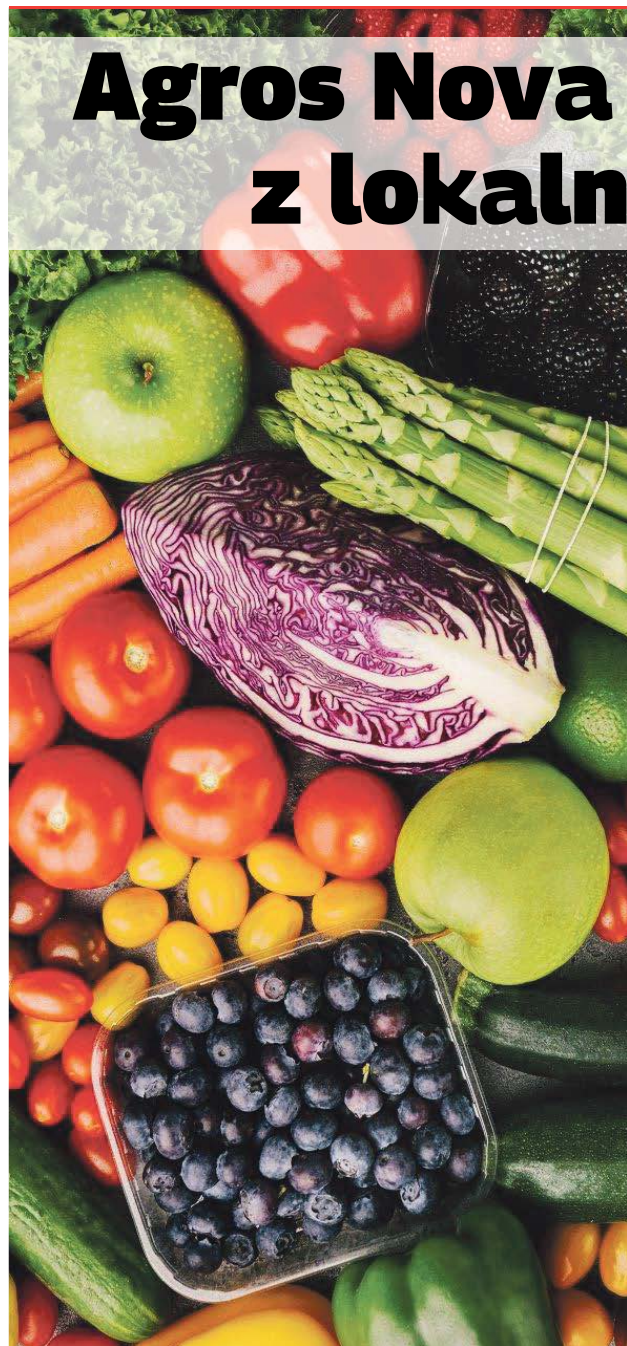


Zespół Cosmo rozbijał publiczność zgromadzoną w muszli koncertowej.



Łowicki Klub Motocyklowy No.16 też był obecny na Księżackim Jadł i prezentował swoje maszyny. Na zdjęciu należące do klubu Bogumiła Trepto i Katarzyna Tadeusiak.

REKLAMA



Agros Nova od lat stawia na współpracę z lokalnymi rolnikami i dostawcami

Specjalizujący się w przetwórstwie owocowo-warzywnym Zakład Agros Nova jest jednym z największych odbiorców polskich surowców. Dzięki nieustannemu rozwojowi zaplecza produkcyjnego przedsiębiorstwo utrzymuje wieloletnią współpracę w zakresie skupu warzyw i owoców z wieloma lokalnymi rolnikami – z niektórymi trwa ona nawet 20 lat. Obecnie firma współdziała z 400 rolnikami z okolic Łowicza bezpośrednio współpracującymi z Agros Nova oraz z około 1100 producentami sprzedającymi surowce przez firmy skupowe z regionu łowickiego.

Jednym z celów łowickiego Zakładu jest dostarczanie do polskich domów produktów odpowiadających najwyższemu standardowi jakości. To dlatego do produkcji używa surowców pochodzących wyłącznie od zaufanych, wykwalifikowanych i sprawdzonych dostawców. Przedsiębiorstwo w Łowiczu stawia przede wszystkim na szeroką i długofalową współpracę z lokalnymi rolnikami.

Ważny punkt dla Łowicza

Być może nie każdy wie, że Agros Nova to polski Zakład o wieloletniej tradycji, który w 2015 roku dołączył do Grupy Maspex. Historia firmy rozpoczęła się w 1965 roku, kiedy to powstał Zakład Przemysłu Owocowo-Warzywnego, mający w swojej ofercie pierwsze dżemy, powidła i koncentraty pomidorowe. Zakład w Łowiczu jako pierwsze przedsiębiorstwo w branży spożywczej wprowadził paletyzację wyrobów gotowych w magazynie. Produkcja dżemów, powideł i naturalnych kompotów była tak ogromna, że pod samą firmę podjeżdżał nawet pociąg! Dzięki finalizowanym inwestycjom Agros Nova jest obecnie jednym z najnowocześniejszych Zakładów w tej

części Europy. Maspex zainwestował już 370 mln zł w modernizację tego przedsiębiorstwa produkcyjnego i planuje kolejne działania rozwojowe.

Współpraca z dostawcami i rolnikami

Dla łowickiego Zakładu bardzo cenna jest współpraca z lokalnymi rolnikami i producentami, dlatego firma dba o utrzymanie oraz nieustanny rozwój tych relacji, a każda współpraca opiera się na dobrych praktykach, które uwzględniają również prowadzenie projektów z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej, mających na celu wdrażanie zrównoważonego rolnictwa. Każdego roku Agros Nova skupuje około 100 tys. ton warzyw i owoców od 600 gospodarstw rolnych, a są to m.in. jabłka, truskawki, porzeczki, wiśnie, śliwki, pomidory, buraki ćwikłowe, cebula czy czosnek. Łowiccy rolnicy dostarczają głównie jabłka, buraki ćwikłowe i pomidory. Podstawą współpracy z rolnikami i producentami dla Agros Nova są wieloletnie umowy kontraktacyjne. Ambicją dla obu stron jest przy tym wdrażanie nowych rozwiązań w technologii upraw, aby sprostać zmieniającym się wymaganiom rynku. Właśnie dlatego Zakład w Łowiczu kupuje najnowocześniejsze narzędzia i sprzęty agrotechniczne, np. stacje pogodowo-monitorujące, sadzarki, opryskiwacze z kurtyną powietrzną, maszyny do rozkładania folii, kombajny do zbioru, urządzenia sortujące czy specjalistyczne środki logistyczne, i umożliwia swoim partnerom dostęp do tych urządzeń.

Długofalowe i efektywne współdziałanie

Przykładem wieloletniego partnera Agros Nova jest Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu. Organizacja powstała w 1962 roku

i działa do dziś, będąc kluczowym dostawcą łowickiego przedsiębiorstwa. Obecnie zrzesza ona około 200 członków, którzy uprawiają m.in. pomidory gruntowe, buraki ćwikłowe, marchew, ogórki, cebulę oraz owoce, w tym truskawki, czarne porzeczki czy wiśnie. Łączna powierzchnia upraw stowarzyszenia wynosi aż 400 hektarów.

Członkiem i Prezesem Zrzeszenia jest Pan Ireneusz Znyk, który przejął gospodarstwo po swoim ojcu i uprawia buraki ćwikłowe oraz pomidory. – Dzięki współpracy z Agros Nova nasze Zrzeszenie mogło rozszerzyć swoje działania w obszarze upraw i zbiorów, jak również wprowadzić nowe technologie produkcji – zwłaszcza w uprawie pomidora gruntowego. Dzięki współpracy z Agros Nova Zrzeszenie Plantatorów mogło dokonać technologicznego skoku w uprawie i zbiorach, z którego ja i moi koledzy (Producenci) korzystamy. Co równie ważne, Zakład pomaga także w zakupie nasion i sadzonek. Stabilne warunki współdziałania z Zakładem oraz pewność corocznych kontraktów pozwalają mi na długotrwały rozwój gospodarstwa. Z racji tego, że Agros Nova stawia na surowce znajdujące się jak najbliżej firmy, a moje ziemie zlokalizowane są około 10 km od przedsiębiorstwa, mogłem kilkukrotnie zwiększyć powierzchnię uprawy warzyw gruntowych – wyjaśnia Pan Ireneusz Znyk.

Zrzeszony od 15 lat partner Agros Nova Pan Cezary Olejniczak, który uprawia pomidory, buraki ćwikłowe oraz ogórki, dodaje: – Współpracujemy już 7 lat, bardzo cenimy sobie wsparcie i wskazówki techniczno-merytoryczne płynące ze strony Agros Nova. Wcześniej byłem głównie plantatorem czarnej porzeczki. Dzięki Zakładowi zdywersyfikowałem uprawy i od zera rozwinąłem plantację ogórków, pomidorów i buraków ćwikłowych.

Okrucho życia

ODESZLI OD NAS | 24.08–12.09.2021

† 24 sierpnia:

Helena Kotus, l.84.

† 25 sierpnia:

Józef Stasiak, l.77.

† 26 sierpnia:

Władysław Muszyński, l.94.

† 28 sierpnia:

Leszek Góra, l.66.

† 29 sierpnia: Piotr Wysocki,

l.36; Marian Marszałek, l.87.

† 30 września: Zofia Szkup,

l.86; Daniela Grabowska, l.66.

† 1 września:

Michał Jabłoński, l.49;

Jan Kotecki, l.91.

† 3 września:

Miroslaw Świerczyński.

† 4 września: Marianna

Teresa Plucińska, l.85.

† 5 września: Stanisław

Wiankowski, l.63; Grzegorz

Czuba, l.81

† 7 września: Julianna Plichta,

l.90; Waldemar Nowakowski,

l.66; Władysława Szatkowska,

l.82.

† 8 września: Władysław

Polańczyk, l.61; Danuta

Zawiślak, l.82; Marianna

Kołodziejczyk, l.83.

† 12 września: Adam Misiak,

l.67.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Zbigniew Łapiński – lekarz, naukowiec, pisarz (1930–1979)

Jednym z pierwszych w powojennej Polsce doktorów habilitowanych w zakresie położnictwa i ginekologii, pracującym w szpitalu powiatowym, był docent Zbigniew Łapiński. Urodził się 5 października 1930 roku w Łowiczu. Tu spędził dzieciństwo i tu ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chełmońskiego.

Studia rozpoczął na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Warszawie, a po ich ukończeniu, w 1955 roku podjął pracę w szpitalu w Makowie Mazowieckim. Po odbyciu stażu wrócił do rodzinnego Łowicza, pracując w oddziale położniczo-ginekologicznym, gdzie uzyskał I i II stopień specjalizacji. Pierwszą w życiu ordynaturę objął w Ilawie, ale w 1966 roku powrócił do Łowicza i tu już nieprzerwanie prowadził oddział położniczo-ginekologiczny w Szpitalu Miejskim.

Doc. Łapiński zasłynął na terenie miasta i powiatu łowickiego jako wysokiej klasy lekarz, specjalista położnik i ginekolog, społecznik, a także naukowiec. Pracą naukową zainteresował się bezpośrednio po ukończeniu studiów. Pierwszy jego artykuł pt. „Przypadek dwu torbieli międzylaszkowych połączonych przewodem” ukazał się w „Ginekologii Polskiej” już w 1960 roku.



Zespół lekarzy oddziału ginekologicznego. Doc. Łapiński – drugi od lewej. Łowicz 1975.

W latach 60. XX wieku podejmowano liczne próby ograniczenia częstości występowania porodów przedwczesnych. W przypadku znacznego zgłazdzenia i rozwarcia szyjki macicy z uwypuklającym się pęcherzem płodowym powszechnie stosowano operację metodą Shirodkara, po której efekty często były problematyczne. Doc. Łapiński zaproponował wykonywanie w tych przypadkach operacji Szendiego w jego własnej modyfikacji. Operacja polegała na odprowadzeniu maczakiem uwypuklonego pęcherza płodowego do jamy macicy, a następnie wykrojenie tkanek z okolicy rozwarzonego ujścia zewnętrznego i zeszytanie czterema pojedynczymi szwami z katgutem i trzema z niewchłanialnego siliku.

Niewchłanialne nitki pozwalały, z chwilą rozpoczęcia porodu, na łatwe ich odszukanie i przecięcie ujścia zewnętrznego dokładnie w linii jego zeszytania. Ponadto, pociąganie szczypcami chirurgicznymi za zachowane końce szwów silikonowych powodowało odsunięcie napiętej tkanki szyjki macicy od płodu, unikając tym samym skażenia części przodującej podczas udrażniania ujścia zewnętrznego narzędziem chirurgicznym.

Dalsze badania nad czynnością skurczową macicy, zwłaszcza przedwczesną, zaowocowały uzyskaniem w dniu 4 XI 1968 roku na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego w Białymstoku stopnia doktora medycyny w dziedzinie położnic-

stwa i ginekologii za pracę „Wpływ kwasu adenylozotryjfosforowego na zjawiska bioelektryczne błony komórkowej i czynność skurczową mięśnia macicy szczura białego”. Promotorem był prof. dr hab. n. med. Stefan Soszka.

Na podstawie szeregu eksperymentów przeprowadzonych na stu dwudziestu izolowanych rogach macicy szczura białego, przebadał wpływ kwasu adenylozotryjfosforowego na czynność skurczową oraz zjawiska bioelektryczne błony komórkowej mięśnia macicy. Czynność skurczową rejestrowano metodą kimograficzną, zaś potencjały bioelektryczne błony komórkowej metodą Linga i Gerarda.

W trakcie badań prześledził wpływ wzrastających dawek kwa-

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”
ks. Jan Twardowski

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy świętej pogrzebowej
i ostatniej drodze

ŚP.

**Mirosława
Świerczyńskiego**

składa Rodzina

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy świętej pogrzebowej

ŚP.

Julianny Plichty

**Bóg zapłać za okazane serce,
wsparcie duchowe i modlitwę**

syn Waldek z rodziną

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.

- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info**

Redakcja

su adenozyntrojfosforowego na samoistną czynność skurczową i potencjały bioelektryczne błony komórkowej mięśnia macicy szczura, a następnie wpływ kwasu adenozyntrojfosforowego na te same zjawiska w mięśniu macicy szczura stymulowanym oksytocyną i acetylocholiną oraz hamowane spazmolytikami: papaweryną i palerolem.

Praca ta została oceniona bardzo wysoko. W roku 1970 otrzymał za nią nagrodę naukową Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Praca ta została zarejestrowana w polskim katalogu rozpraw doktorskich pod numerem 2365.

Po uzyskaniu tytułu doktora nauk medycznych nie zaprzestał pracy naukowej. Szczególnym zainteresowaniem darzył historię położnictwa i ginekologii, co zaowocowało ukazaniem się ponad 30 prac naukowych. Wiele z nich stanowi jak dotąd jedyne opracowanie tego tematu.

Te zainteresowania doprowadziły do uzyskania przez niego w roku 1976 na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Warszawie stopnia doktora habilitowanego nauk medycznych z zakresu historii medycyny na podstawie pracy „Rozwój naukowej myśli położniczej w dobie rozbioru Polski (1795-1914)”. Był pierwszym ginekologiem, który w powojennej Polsce w warunkach szpitala powiatowego uzyskał tak wysoki stopień naukowy. Świadczy to o jego szczególnej pracowitości i samozaparciu.

Na dorobek dr. Zbigniewa Łapińskiego składa się ponad 75 prac naukowych, publikowanych w czasopiśmie medycznych, a także doniesienia naukowe w językach angielskim i niemieckim. Brał też czynny udział w wielu zjazdach i kongresach zagranicznych, wygłaszając referaty i publikując sprawozdania z ich obrad.

Jego ostatni artykuł ukazał się w 1979 roku w „Ginekologii Polskiej” już po jego śmierci. Obejmował on szczegółową analizę aż 306 operacji wykonanych na szyjce macicy. W tamtym czasie był to jeden z najliczniejszych materiałów pochodzących z pojedynczego szpitala i przeprowadzonych przez ten sam zespół.

“

Bardzo mocno zabrzmiła jego wypowiedź na XVIII Kongresie Światowej Unii Pisarzy Lekarzy w Warszawie, dotycząca roli przedstawicieli środowiska medycznego w zachowaniu pokoju.

dzonych przez ten sam zespół. Operacja była wykonywana kilkoma metodami: Schroedera, Emmeta, Sturmodrofa, Bonneya, Fothergilla, czy też tzw. „potrójną operacją na wzór francuski” (la triple opération à la française), często z wykorzystaniem własnych modyfikacji. Wyszkołił wielu specjalistów w zakresie położnictwa i ginekologii, spośród których kilku objęło samodzielne stanowiska kierownicze w oddziałach szpitalnych.

Zbigniew Łapiński to bardzo barwna i ciekawa postać – obok medycyny drugą jego pasją była literatura. Znajdował czas na pracę twórczą – pisanie, bo to literatura piękna, szczególnie proza, stanowiła dla niego coś więcej niż hobby. Dużo podróżował, owocem tych podróży były liczne artykuły i reportaże. Pisał na łamach „Kultury”, „Polityki”, „Odgłosów”, „Faktów i Myśli”, „Służby Zdrowia” i innych.

Dużym sukcesem było wyróżnienie jego powieści „Flirt z medycyną” na Międzywydawniczym Konkursie Literackim w 1962 roku. Powieść została wydana w Państwowym Instytucie Wydawniczym w 1964 roku i miała posłużyć za scenariusz do filmu fabularnego, ale śmierć Pana docenta przerwała te zamiary, tak jak i ukazanie się tomu opowiadań „Epitafium samobójcy”.

Doc. Łapiński był współzałożycielem Unii Polskich Pisarzy Lekarzy i członkiem Unii Światowej – Union Mondiale des Ecrivains Medecins. Należał do aktywnych członków towarzystwa, zabierał głos, wygłaszał referaty. Bardzo mocno zabrzmiła jego wypowiedź na XVIII Kongresie Światowej Unii Pisarzy Lekarzy w Warszawie, dotycząca roli przedstawicieli środowiska medycznego w zachowaniu pokoju. Za swoją działalność zawodową i społeczną doc. Łapiński został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi, związkowymi i regionalnymi.

Odszedł nagle i niespodziewanie, w pełni sił twórczych, 24 maja 1979 roku, mając zaledwie 48 lat. Został pochowany na cmentarzu katedralnym w Łowiczu.

We wspomnieniach pośmiertnych, które ukazały się w 10 numerze Ginekologii Polskiej w 1979 roku, dr Krystyna Gajewska na zakończenie artykułu niezwykle trafnie podsumowała jego krótkie życie: „Odszedł od nas w pełni sił twórczych, człowiek bardzo uzdolniony, wykształcony, aktywny w wielu dziedzinach życia, pełen poświęcenia i zaangażowania w pracę zawodową i społeczną. W gronie pracowników, przyjaciół i kolegów pozostał żal, że odszedł przedwcześnie człowiek, lekarz, nauczyciel i społecznik, zawsze gotowy poświęcić swój czas, umiejętności i trud dla dobra innych”.

Witold Malinowski,
Zbigniew Kostrzewa,
Adam Skoneczny

Gmina Bielawy | Wyjątkowe wydarzenie

65 lat małżeństwa państwa Cyganiaków

W czwartek, 2 września, 92-letni Jan i 84-letnia Lucyna Cyganiakowie obchodzili 65-lecie swojego ślubu. W ich szczególnej intencji odbyła się 4 września specjalna msza w kościele w Oskowicach, odprawiona przez proboszcza, ks. Michała Ciećwierza. Co ciekawe, był to ten sam kościół, w którym 65 lat temu wzięli ślub, więc mogli przypomnieć sobie tamten cudowny dzień.



Państwo Lucyna i Jan Cyganiakowie w kościele podczas uroczystości odnowienia ślubów.

Na mszy w intencji odnowienia ślubów obecnych było około 20 osób, wyłącznie z rodziny państwa Cyganiaków. Zjawili się m.in. dzieci, wnuczka i prawnuczka. Warto dodać, iż Jan i Lucyna mają dwójkę dzieci, pięcioro wnucząt i sześcioro prawnucząt. Po uroczystości wszyscy świętowali we własnym, rodzinnym gronie.

Jak to się zaczęło?

Historia ich małżeństwa sięga daleko wstecz, a zaczęła się jak

“

„Róża musi mieć kolce, by była różą. Tak samo jest w życiu”.

scenariusz filmowy – od zwykłego spotkania w sklepie. Później widywali się zarówno w sklepie, jak i w kościele, gdyż należeli do tej samej parafii.

Czas mijał i nawet się nie obejrzel, gdy w tym samym kościele stali przed ołtarzem jako narzeczeni, by zawrzeć związek małżeński.

Zgodnie przyznali, że podobnie szybko upłynęło te 65 lat małżeństwa. To znak, że musieli się dobrze ze sobą rozumieć, bo, jak wiadomo, „szczęśliwi czasu nie liczą”. Nie oznacza to oczywiście, że w swoim życiu nie napotkali na problemy, gdyż życie nie polega na samych przyjemnościach. Musieli stawiać czoła przeróżnym trudnościom, lecz najważniejsze, że wyszli z nich obronną ręką, wspierając się nawzajem.

Do wszystkiego doszli od zera, ale razem

Przez całe życie oboje byli rolnikami. Jan Cyganiak miał również epizod pracy w szkole, lecz przede wszystkim razem zajmowali się gospodarstwem. Mieszkają w domu, który od podstaw zbudowali sami, podobnie jak również całe gospodarstwo dookoła posesji. Nie strasze im były przeszkody, wobec czego osiągnęli to, co sobie założyli.

W rozmowie pani Lucyna przyznawała, że trudności, z jakimi się mierzyli, ubogacały ich życie. „Róża musi mieć kolce, by była różą. Tak samo jest w życiu”. Dla małżeństwa Cyganiaków wiele również znaczy modlitwa, gdyż niejednokrotnie zdawali się na nią w ciężkich chwilach.

Wsparcie od rodziny

Dzisiaj państwo Cyganiakowie polegają w dużej mierze na swojej rodzinie. Mieszkają w domu z wnuczką, który pomaga im w codziennych czynnościach oraz zapewnia możliwość wyjazdu do lekarza, kościoła czy sklepu. Niedaleko domu, na tej samej wsi, mieszka również ich córka, która często gotuje lub pomaga w sprawach domowych. Poza sobą nawzajem mogą zatem liczyć również na wsparcie od najbliższych.

Państwu Lucynie i Janowi Cyganiakom życzymy jeszcze wielu lat spędzonych wspólnie w szczęściu i zdrowiu, co z pewnością się uda, ponieważ pokazali, że we wzajemnym towarzystwie są w stanie przetrwać wszystkie trudności. **mz**

RZUT OKIEM | ŁOWICZANIE W MANUFakturze



Na terenie tódzkiej Manufaktura 12 września przedstawiciele łowickiego Klubu Seniora „Radość” oraz Polskiego Stowarzyszenia „Rodak” brali udział w Targach Ekonomii Społecznej, służących wymianie doświadczeń pomiędzy organizacjami społecznymi. Klub Seniora występował na scenie, obie organizacje miały też stoiska z lokalnymi wyrobami. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przysyłcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Maksymilian Wizgier,
ur. 6.09.2021 r., godz. 15.04,
dł. 56 cm, waga 4.140 g,
syn Pauliny i Kamila, zam. Łódź.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka
możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres redakcja@lowiczanie.info,
albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem
– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Kultura



Siostry Balladyna i Alina krążą po lesie szukając malin. Alina jako pierwsza zbiera dzban pełen owoców.

Akt I. Nimfa, tytułowa Goplana, wyłania się z otchłani jeziora Gopła.

Nieborów | Plenerowe widowisko

Zawiść, krew i pomsta – czyli „Goplana” przed pałacem

Inscenizacja „Goplany” Władysława Żeleńskiego przed frontonem pałacu Radziwiłłów w Nieborowie była wielkim sukcesem. Zachwyciła przepięknym śpiewem operowym, choreografią i mappingami.

To już trzecia opera w plenerze, którą mogliśmy oglądać i słuchać w Nieborowie. Rok temu, ze względu na pandemię, spektaklu nie było, dwa lata temu na „Don Giovannim” padało, ale tym razem mieliśmy ciepły wieczór, który sprzyjał oglądaniu widowiska.

Atmosfera wielkiego widowiska wyczuwalna była już na wiele minut przed uwerturą. Kierowcy samochodów z trudem poszuki-

wali miejsca do zaparkowania, tablice rejestracyjne wskazywały, że melomani zjeżdżali się nie tylko z Łowicza i okolicy, ale także licznie z Warszawy. Sympatyczny też był widok setek osób podążających główną aleją w stronę pałacowego dziedzińca z najróżniejszymi składanymi krzesłkami w rękach.

Krzeselka były potrzebne, bo miejsc siedzących zapewniło sporo, niemniej i tak potrzeb-



Wrażenia z oglądania spektaklu potęgowały przepiękne mappingi.

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektroresekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURGA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
 lek. med.
Adel Elmgasbi
 Główny, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

GABINET CHIRURGICZNY
 specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
 ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
 ■ Gastroskopia
 ■ Zabiegi chirurgiczne ■ Esperal
 ■ Wizyty domowe
 Zapisy tel. 604-287-850

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
 w którym przyjmują:
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
 - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHOROŃ PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30,
 tel. 606-140-120
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas
 - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
 - wtorki, piątki w godz. 16-20
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROŃ WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
 - poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
 - zapisy: tel. 501-359-450
 ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
 - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
 GABINET PRYWATNY
 tel. 601-254-571
 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
 czynne codziennie oprócz sobót
 w godz. 16-19
 ZAPISY NA GODZINĘ

LOGOPEDA
 mgr Ewa Siejka
 tel. 732 910 591
 terapia logopedyczna
 nauka czytania metodą sylabową

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
SPECJALISTA REUMATOLOG
 Łowicz, ul. Topolowa 30
 PRZYJĘCIA:
 po uzgodnieniu telefonicznym
 tel. 506-010-005

BOLESŁAW SAWICKI
 spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
 Lekarz uprawniony do badań:
 ■ profilaktycznych pracowników
 ■ kierowców
 ■ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
 Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
 po uzgodnieniu telefonicznym
 Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
 tel. 602 491 325



Alina jest pod wrażeniem księcia.



Goplana zakochuje się w młodzieńcu z pobliskiej wioski, Grabcu, w momencie, gdy ten wpada w wodną toń i prawie traci życie.

nych było więcej. Oprócz miejsc na poziomie dziedzińca, organizatorzy zapewnili dwie trybuny – z których widok był najlepszy. W nieborowskich plenerach obejrzałyśmy mroczny dramat oparty na „Balladynie” Juliusza Słowackiego. Opera w trzech aktach została wystawiona w 100. rocznicę śmierci jej kompozytora – Władysława Żeleńskiego. W zapowiedzi opery podkreślono, że jeśli obecnie słysząc Żeleński, myśli się o Tadeuszu Boyu-Żeleńskim i kojarzy nazwisko z literaturą, to po ponownym odkryciu i zaprezentowaniu „Goplany”, po przypomnieniu postaci Władysława – notabene ojca Tadeusza – wykształcony Polak powinien zapytać: A o którego Żeleńskiego chodzi? „Goplana” to utwór fantastyczny, opowiadający historię miłości i zazdrości, które doprowadziły do zbrodni. Akcja rozwija się powoli, ale od śmierci Aliny zamordowanej przez siostrę przyspiesza, prowadząc do dramatycznego, potężnego finału, w którym

zbrodnia Balladyny zostaje ukarana.

Młodzi bez wyjątku soliści śpiewali pięknie, publiczność nagradzała ich gromkimi brawami, w niektórych przypadkach wznoszono okrzyki. Poza obsadą aktorską, niezwykle ważną rolę w budowaniu nastroju, będącego chwilami nastrojem prawdziwej grozy, odegrali muzycy z orkiestry „La Scoperta” i chór „Media Choir”. Piękne były stroje, a efektu dopełniły fantastyczne mapy, przenoszące widzów do baśniowej krainy jeziora Gopło. Spektakl wyreżyserowała Czeszka – Jitka Stokalska, która odpowiada też za realizację dwóch poprzednich oper w Nieborowie. Do obejrzenia tego niezwykłego wydarzenia zaprosili: Muzeum w Nieborowie i Arkadii, Fundacja Trzy Trąby oraz warszawski oddział Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków. Wszystkie trzy instytucje mogą być zadowolone: to było udane spotkanie ze sztuką.

aa, wal

Kultura | Narodowe Czytanie 2021

Jubileuszowe Narodowe Czytanie

W wielu miejscach w Łowiczu i okolicy włączono się w akcję Narodowego Czytania, organizowaną pod patronatem prezydenta RP po raz 10. W tym roku czytana lekturą był dramat Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej. Tragifarsa kołtuńska”.

Premiera tej sztuki miała miejsce w 1906 roku, a w 1907 roku tekst ukazał się w druku. Wtedy utwór wywołał obyczajowy skandal i chyba mało uwierzyłby wtedy, że stanie się w przyszłości lekturą szkolną. Szybko jednak został uznany za arcydzieło dramatu naturalistycznego: w literaturze polskiej – niewątpliwie, a niektórzy historycy literatury uważają, że w światowej, stawiając go na równi z najlepszymi sztukami Ibsena czy Strindberga.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zorganizowała czytanie na dziedzińcu muzeum. Tekst z podziałem na role czytali seniorzy, należący do koła literacko-dramatycznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz do grupy teatralnej „Uśmiech seniora”, w ramach Klubu Seniora „Radość”. Na zakończenie wystąpił też kwartet smyczkowy „Luna”, który grał znane przeboje muzyki filmowej.

W **Miejskiej Bibliotece im. A. K. Cebrowskiego** w Łowiczu czytanie zorganizowano w piątek 10



Do głośnego czytania fragmentów „Moralności pani Dulskiej” zaproszeni zostali przedstawiciele urzędów oraz szkół z terenu gminy Bielawy. Wydarzenie zostało przygotowane w plenerze, na boisku sportowym w Bielawach.

września w południe. Utwór został zaprezentowany w interpretacji pań z koła literacko-dramatycznego Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz zaproszonych przez nie gości, którzy przygotowali się pod kierunkiem Elżbiety Skonecznej, polonistki, byłej dyrektorki ILO w Łowiczu.

W tytułową panią Dulską wcieliła się Danuta Bródka, zaś kwestie wypowiedziane przez jej syna Zbyszka odczytał Krystian Cipiński, naczelnik jednego z wydziałów w ratuszu. Dużym zaskoczeniem dla publiczności było to, że siedzący początkowo na widowni burmistrz Krzysztof Jan Kaliński w trakcie przedstawienia dołączył do obsady jako mąż pani Dulskiej. – Zebrał burzę oklasków i salwy śmiechu.

Czytano nie tylko w Łowiczu, ale też w ościennych gminach. W akcję włączył się m.in. **Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Kiernozi**, gdzie „Moralność pani Dulskiej” dla wychowanków

W **Miejskiej Bibliotece im. A. K. Cebrowskiego** w Łowiczu w tytułową panią Dulską wcieliła się Danuta Bródka (druga z lewej).

czytały na świeżym powietrzu znane w gminie osoby.

W tytułową rolę wcieliła się wójt Beata Miazek, zaś pana Dulskiego zagrał proboszcz ks. Rafał Banasiak. W czytaniu brali też udział m.in. wychowawca MOS Mariusz Wiśniewski, wicedyrektor placówki Ewelina Zabka, dyrektor GBP Urszula Czapnik, dyrektor GOK Beata Lewaniak oraz Ilona Wężowska, dyrektor wydziału zajmującego się oświatą w łowickim starostwie.

Także w **Kiernozi**, 8 września, Narodowe Czytanie miało miejsce w pałacu. Organizatorami były Gminna Biblioteka Publiczna oraz Klub Seniora. W części muzycznej wystąpił zespół „Jutrzenka”.

Gminna Biblioteka Publiczna w Bielawach włączyła się w akcję Narodowego Czytania w piątek 10 września. Do głośnego czytania fragmentów „Moralności pani Dulskiej” zaproszeni zostali przedstawiciele

urzędów oraz szkół z terenu gminy. Wydarzenie zostało przygotowane w plenerze, na boisku sportowym w Bielawach. Fragmenty utworu czytali, z podziałem na role, wójt Sylwester Kubiński, sekretarz gminy Stanisław Błaszczak, kierownik GOPS Teresa Kociak, dyrektor SP w Bielawach Wiesława Koteczka, dyrektor Przedszkola w Bielawach Jadwiga Kwiatkowska, dyrektor żłobka w Bielawach Monika Topolska, nauczycielka języka polskiego z SP w Oszkowicach Magdalena Witczak, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej reprezentująca ze szkoły w Starym Waliszewie Małgorzata Całka, nauczycielka języka angielskiego z SP w Sobocie Sylwia Ulatowska, a także radni: Małgorzata Gajewska, Barbara Wieteska i Jarosław Pałka.

Są też takie placówki kultury, które chcą Narodowe Czytanie przeprowadzić jeszcze później, nawet w listopadzie. tm, et, aa



„Moralność pani Dulskiej” z podziałem na role czytają przedstawiciele Klubu Seniora „Radość”. Zdjęcie zrobione na dziedzińcu Muzeum w Łowiczu podczas czytania organizowanego przez PBP w Łowiczu.

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

HOLLYDENT
PROTETYKA, IMPLANTY

- leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- licówki pełnoceramiczne
- implanty zębowe i stabilizujące protezy
- korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

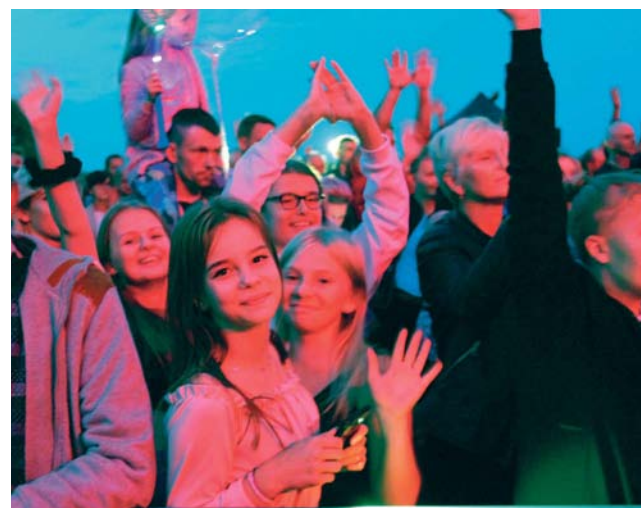
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.



Na koncercie świetnie bawili się nie tylko dorośli, ale i dzieci.



Panie z KGW Zdunianki wraz z organizatorami imprezy.



Nikt, kto przybył na festyn, nie był zawiedziony.

Gmina Zduny | Festyn Podłowickie Folk(I)ove

Publiczność szalała w Zduńskiej Dąbrowie

W niedzielę 12 września w Zduńskiej Dąbrowie odbył się festyn Podłowickie Folk(I)ove, który przyciągnął mnóstwo ludzi – nie tylko mieszkańców gminy, ale i wielu z Łowicza i okolic. Wiele stanowisk gastronomicznych, przejażdżka drabiną strażacką, Retro Łowiczanka, zabawa oraz występ gwiazdy wieczoru, zespołu Piękni i Młodzi – tak wyglądał festyn w skrócie.

ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowiczanie.info



Część artystyczna rozpoczęła się występami artystycznymi łowickich zespołów i kapel – Zespołu Wokalnego „Wrzos”, kapeli Szymona Mołki z Zielkowie i Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Zduny”. Gościnnie wystąpił też Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej. Festyn Podłowickie Folk(I)ove, przyciągnął miłośników folkloru i nie tylko. Dużym zainteresowaniem cieszyła się atrakcja zorganizowa-

na przez jednostkę OSP Łowicz – przyjechali oni wozem strażackim z drabiną i każdy chętny mógł wzniesić się na wysokość ok. 30 metrów i podziwiać okolicę z góry. Obok przejażdżki stała puszką i można było wesprzeć zbiórkę na operację 11-letniego Kacperka z Sap w gminie Domaniewice. Była też możliwość przejażdżki na kucyku oraz spróbowania wielu lokalnych potraw przygotowanych przez KGW Zdunianki i Retro Łowiczankę. Po 20.00 na przybyłych czekała potańcówka z zespołem Hocus-Pocus, ale wcześniej pojawił się długo wyczekiwany zespół... Piękni i Młodzi.



Magdalena Narożna, wokalistka Pięknych i Młodych, w duszy ma folklor, a od Pań z KGW otrzymała wianek, który sprawił, że poczuła się jak ryba w wodzie.

Gwiazda wieczoru w duszy ma folklor

Największe tłumy przed sceną zgromadził właściwie ten zespół disco polo, który występował jako gwiazda wieczoru. Piękni i Młodzi porwali publikę do za-

bawy, a pod sceną zawrzało. Przybyłych liczyć można było w tysiącach, wokalistka zachwycona była zduńską publicznością – i mówiła, że folklor jest jej bliski...

– Myślę, że było widać jak się podobało, poczułam się jak u Was

i mam przepiękny wianeczek, który będzie świetną pamiątką. Publiczność była cudowna i bawiła się zdecydowanie najlepiej. Ja ogólnie folklor mam w swojej duszy, czuje się tutaj jak ryba w wodzie, poza tym moja Łomża też

słynie z folkloru, więc to zdecydowanie moje klimaty – mówiła nam po koncercie wokalistka zespołu Magdalena Narożna

Wójt zachwycony zainteresowaniem

– Chcemy podtrzymać tradycję, to co się dzieje teraz – a jest na folklor wielki boom, taki też jest na stroje łowickie. – powiedział nam wójt gminy Zduny Krzysztof Skowroński. Jak to mówią: cudze chwalicie, swego nie znacie. Festyn pokazuje stroje, przysmaki regionalne i również przyspiewki, piosenki i pieśni, czyli wszystko co związane jest z folklorem łowickim. Gwiazda wieczoru przyciągnęła ludzi, zaprosiliśmy topowy zespół disco polo i, jak widać, są tłumy. Ja jestem w ciężkim szoku, jest mnóstwo ludzi i bawią się świetnie, myślę, że spotykamy się za rok – powiedział wójt.

Za rok festyn planowany jest na jeszcze większą skalę. Będzie też w innym miejscu. A więc – jak powiedział wójt – do zobaczenia na Podłowickim Folk(I)ove za rok! ■

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi czynny pn.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
• masaż leczniczy i relaksacyjny
• gimnastyka korekcyjna
• usprawnienie po udarze
• leczenie ostróg piętowych
• kinesiologia (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główny, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Łowicz, Soleczniki | Na dożynkach Z wizytą u mera

W Solecznikach, partnerskim mieście Łowicza na Litwie, dożynki świętowano w niedzielę, 12 września. Tradycyjnie już w wydarzeniu uczestniczyła delegacja Polskiego Stowarzyszenia „Rodak” w Łowiczu. Przedstawicielami „Rodaka” byli teraz Marek Przyżycki i Witold Kosmowski. Złożyli oni wizytę u mera Rejonu Soleczniki Zdzisława Palewicz. Przekazali upominki związane z naszym regionem, koszulki z godłem Polski i herbami Łowicza i Solecznik. Prezent mieli także dla Reginy Sokołowicz, prezes Zespołu Pieśni i Tańca „Solczanie”. Był nim album poświęcony RZPiT „Blichowiacy”. tm



Delegacja „Rodaka” u mera Zdzisława Palewicz. Na Litwie mer stoi na czele rejonu (jednostki administracyjnej, którą można uznać za odpowiednik naszych powiatów), w tym przypadku chodzi o rejon solecznicki.

REKLAMA

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG • EKG
Główny, ul. Kilińskiego 25 (róg Piłkowskiej)
tel. 42 710-74-00

REHABILITACJA FIZJOTERAPIA MASAŻ
Lena
Magdalena Prusinska, tel. 515-366-417
Przychodnia Lekarska MEDICO
Stryków, ul. Targowa 16 (gabinet nr 13)
Oferuje: • masaż leczniczy • elektroterapia • ultradźwięki • krioterapia miejscowa • laser punktowy • ciepłolecznictwo • terapia manualna • terapia tkanek miękkich

Łyszkowice | Pasjonat historii sprzedaje repliki dział

Armaty pana Jerzego

Być może niektórych kierowców podróżujących przez Łyszkowice drogą wojewódzką 704 (ulica Głowackiego) zdziwiła stojąca przed jedną z posesji armata. Jest to dom Jerzego Klimkiewicza, który od lat pasjonuje się ich tworzeniem, a stojące przy drodze działo jest na sprzedaż.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Pan Jerzy mówi, że wykonywanie replik dział jest jego pasją od wielu, wielu lat. Kiedyś sam robił nawet lufy, aktualnie jednak rekonstruuje całe obudowy do luf (jego rękodziełem jest wszystko, poza samymi lufami, od pewnego czasu sam robi również koła do nich).

Zaczął się od zainteresowania historią, które jeszcze w podstawówce zaszczerpił mu nauczyciel tego przedmiotu. Szczególnie zaś bliski jest mu XVII wiek, zapewne po części dzięki Trylogii Sienkiewicza. On sam mówi, że profesjonalne, poważne repliki dział, robi od około 10 lat, ale pierwsze prace, niejako prototypy, wykonywał już dużo wcześniej. – Pewnego razu, podczas oglądania filmu w telewizji, gdzie widziałem armatę, zacząłem się zastanawiać czy potrafiłbym coś takiego wykonać sam – wspomina pan Jerzy. Postanowiłem więc spróbować. Na początku robiłem takie imitacje, z drewnianymi lufami, ale potem, stopniowo, rozwijałem swoją technikę.

Pan Jerzy posługuje się przy tym wiedzą z książek i z internetu, zasadniczo jednak wykonuje swe prace sam. Zrobił już przynajmniej kilka dział, które sprzedał. Zwykle nabywcami są osoby prywatne z różnych stron Polski, jedną kupili ludzie z bractwa rycerskiego, dwie próbowasz jedną z parafii, by udekorować nimi



Jerzy Klimkiewicz, choć nie bez żalu, jest gotów sprzedać swoje działa.

teren przed kościołem. Ostatnio zgłosili się przedstawiciele jednego z wydziałów UMCS, ale zrezygnowali z zakupu, bo potrzebowali repliki dział starszego typu.

Pan Jerzy przyznaje, że zawsze trudno mu się rozstać z działami, w które przez miesiące wkładał sporo pracy, nawet myślał, czy by nie zostawić któregoś dla siebie. Pieniądze ze sprzedaży są mu jednak potrzebne, aby... robić kolejne działa.

– To jest po prostu hobby, najważniejsze bym mógł popracować nad czymś, co sprawia mi przyjemność, niekoniecznie na tym zarabiam, ale też nie chcę za dużo dokładać – mówi. – Niestety, to hobby drogie, zwłaszcza w tych czasach, przy obecnych cenach stali, drewna dębowego czy drobnych usług.

Obecnie ma na zbyciu dwa działa. Pierwsze, większe, stoi przy drodze, notabene przy ulicy Bartosza Głowackiego. Pan Jerzy zwraca uwagę na pewną analogię, bo Głowacki zapisał się

w historii właśnie zdobyciem rosyjskiego dział w czasie insurekcji kościuszkowskiej. To jednak późniejsze czasy, bo działo pana Jerzego jest repliką tego z XVII wieku, czyli jego ulubionej epoki. Lufę zakupił z okrętu norweskie-

go, chociaż oryginał był produkcji polskiej.

Taka (albo podobna) armata mogła stać na Jasnej Górze w czasie obrony przed Szwedami. – Z tego co wiem, zachowało się do dzisiaj ledwie kilka oryginal-

nych sztuk tych dział – mówi pan Jerzy. – Pamiętajmy, że nawet jeśli produkowano jakiś model seryjnie, to w tamtych czasach nie była to produkcja masowa w rozumieniu dzisiejszym. Działa te szybko się zużywały i niszczały. Po odda-

“

– To jest po prostu hobby, najważniejsze bym mógł popracować nad czymś, co sprawia mi przyjemność, niekoniecznie na tym zarabiam, ale też nie chcę za dużo dokładać.

niu około stu strzałów lufy były już przetwarzane na kolejne.

Była to typowo broń czarnoprochowa, wyrzucająca pociski na odległość 300-400 metrów. Replika pana Jerzego pełni funkcję ozdobną, nie strzela, choć wystarczałaby do tego drobna przeróbka. – Na pewno była to broń, która mogła służyć spustoszeniu, choć niewątpliwą jej wadą było to, że praktycznie nie dało się wycelować – mówi pan Jerzy. – Sprawdziła się, kiedy nacierało dużo wroga, wojska i można było liczyć, że i tak gdzieś w nie trafi, natomiast nie była zbyt użyteczna w niszczeniu konkretnego celu.

Prace nad odnowieniem lufy i rekonstrukcją całego działu zajęły panu Jerzemu ostatnią zimą, przy czym nie była to praca ciągła ani regularna. – Jak akurat miałem chwilę, to szedłem sobie na chwilę popracować, ale zwykle i tak szybko mnie odciągało coś innego, pilniejszego.

Drugie z aktualnie posiadanych, również na sprzedaż, jest to znacznie mniejsze działo czarnoprochowe, także będące repliką broni z XVII wieku. ■

REKLAMA

CENTRALNY PORT KOMUNIKACYJNY
—
SOLIDARITY TRANSPORT HUB
POLAND

Rzeczpospolita
Polska

Współfinansowane przez
Unię Europejską

**OGŁOSZENIE
WS. SPOTKAŃ
KONSULTACYJNYCH**

Zapraszamy do udziału w konsultacjach społecznych i jednostek samorządu terytorialnego w ramach Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego (STEŚ) dla planowanej linii kolejowej na odcinku Warszawa-Łódź, bez węzła kolejowego CPK.

Konsultacje umożliwiają:

- pozyskanie informacji na temat planowanych przebiegów wariantów
- zadanie indywidualnych pytań i uzyskania na nie odpowiedzi
- wyrażanie opinii w ramach ankiet, których analiza będzie mieć wpływ na wybór wariantu inwestorskiego

Szczegółowe informacje o harmonogramie spotkań oraz materiały projektowe znajdują się na stronie internetowej

<https://www.cpk.pl/pl/dla-mieszkancow/konsultacje-spoeczne-dla-inwestycji-kolejowych>

Materiały projektowe w wersji drukowanej wraz z ankietami dostępne w siedzibach Urzędów Gmin

STEŚ dla projektu: „Budowa linii kolejowej nr 85 na odc. Warszawa Zachodnia – CPK – Łódź Niciarniana, bez odcinka w obrębie Węzła kolejowego CPK” realizowany przez Konsorcjum, którego Liderem jest firma IDOM Inżynieria, Architektura i Doradztwo Sp. z o.o., zadanie realizowane na zlecenie Centralnego Portu Komunikacyjnego Sp. z o.o.



Mniejsze z działek również jest repliką broni z XVII wieku.



■ Mieszkanie 57,61 mkw + działka 1150 m, Piotrowice, tel. 604-773-357.

■ Mieszkanie 49 mkw., Illp. Konopnickiej, tel. 791-601-166.

■ Działka budowlana 600 mkw., Klickiego, tel. 502-163-313.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną przy ul. Łódzkiej, tel. 889-444-075.

■ Mieszkanie 48 mkw, II piętro, Starzyńskiego, Łowicz, tel. 660-940-265, 602-689-244.

■ Sprzedam 0,71ha łąki oraz 1,65ha ziemi ornej w Stępowie gmina Kiernozia, tel. 667-277-321.

■ Siedlisko w Bednarach, tel. 886-073-680.

■ Mieszkanie 64 mkw., lp., Bratkowice, tel. 695-608-800.

■ Dom w stanie surowym w gminie Kiernozia, tel. 726-102-844.

■ Działki budowlane sprzedam Łowicz ul. Niciarniana, tel. 604-536-675.

■ Pilnie sprzedam dom Łowicz, Kaliska, tel. 608-572-855.

■ Sprzedam mieszkania, pomieszczenia gospodarcze, Psary, tel. 514-529-618.

■ Sprzedam pawilon handlowy na targowicy miejskiej w Łowiczu, tel. 512-088-422.

■ Działka budowlano-rolna 1,25ha ul. Czajki za byłym GS, tel. 609-688-488.

wynajem

■ Do wynajęcia tanio lokal 40 mkw. na działalność usługową, ul. Bolimowska 14/18b, tel. 511-527-995.

■ Wynajmę mieszkanie, Noakowskiego, tel. 698-767-518, 692-910-123.

■ Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, Łódź-Retkinia, tel. 607-370-606.

■ Studentom 2 pokoje w Łodzi, ul Uniwersytecka, tel. 796-807-046.

■ Mieszkanie do wynajęcia, Łowicz, tel. 693-499-861.

■ Wynajmę mieszkanie w Warszawie na Mokotowie 42 mkw., umeblowane, blisko Galerii Mokotów, tel. 603-726-482.

■ Wezmę w dzierżawę grunty rolne, tel. 693-253-063.

■ Wynajmę mieszkanie 2 pokoje w Łowiczu, os. Bratkowice, tel. 887-867-629.

zamiana

■ Zamienię M-4 59.66mkw os. Dąbrowskiego na mniejsze 2-pokojowe Łowicz, tel. 696-653-283.

■ Zamienię dom na bloki lub sprzedam Łowicz, ul. Klimeckiego 55, tel. 602-883-193.

■ Zamienię dom na bloki z dopłatą, Głowno, tel. 666-863-359.

kupno różne

■ Bagnety, monety, starocie, tel. 606-941-752.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki,różne wymiary, klepki. Producent, tel. 501-658-261.

■ Sprzedam stębnówki Zoje, renderkę 3-igłową, guzikarki, fastrygarki, lamowarkę, deski z żelazkami, Protti 90, pliskarkę, tel. 609-682-440.

■ Kamień, tłuczeń biały ozdobny do ogrodów, tel. 601-286-499.

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, 12 kg, używane, tel. 601-286-999.

■ Pianino, tel. 577-014-868.

■ Akordeon Weltmeister, papa gumowa, tel. 791-776-110.

■ Sprzedam tanio tuje, Łowicz Bolimowska 61, tel. (46) 837-85-84.

■ Sprzedam biurko, fotel do komputera, wózek Maclarena, tel. 602-883-193.

■ Maszyna do szycia Łucznik, dębowa szafa, meblościanka PRL, stół rozkładany, 6 krzeseł tapicerowanych, pralka, lodówka, szafki kuchenne, stan bdb, tel. 660-940-265.

■ Oddam gruz, załadunek gratis, Głowno, tel. 502-358-304.

■ Betoniarka 150l, części zamienne, naprawa, tel. 510-124-700.

■ Wóz konny, tel. 733-805-046.

■ Sprzedam puste butle gazowe 11 kg, tel. 514-529-618.

■ Stopnie dębowe 15 szt. - 150 zł, tel. 723-778-303.

■ Sprzedam topolę, tel. 730-816-171.

■ Cegła z rozbiórki sprzedam, tel. 508-056-703.

■ Traktorek kosiarka Stiga Park 18 KM, załączana elektrycznie, silnik 2-cylindrowy, tel. 508-056-703.

■ Sprzedam nadproża i belki, tel. 699-711-365.

■ Sprzedam opryskiwacz spalinowy Stihl, tel. 669-482-486.

■ Sprzedam drewno sosnowe w balach, tel. 508-317-721.

■ **Kruszywo betonowe, możliwość dowozu, prace rozbiórkowe, usługi koparką, tel. 607-350-968, 695-416-747.**

praca

dam pracę

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. 609-846-316.

■ **Masz dużo wolnego czasu. Chcesz dorobić zadzwoni. Praca dla mężczyzn!, tel. 609-688-488.**

■ Zatrudnię szwaczki, nowe maszyny, regularna praca, tel. 518-203-421.

■ Zatrudnię pomocnika na budowę, tel. 537-967-914.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym i krajowym, tel. 501-038-542.

■ Zatrudnię pracownika do pomocy przy naprawie ciągników, maszyn rolniczych, tel. 883-760-108.

■ Zatrudnię do zbioru jabłek, tel. 603-441-292.

■ Zatrudnię do dociepleń, tygodniowe rozliczenia, tel. 500-583-446.

■ **Zatrudnię do ociepleń, 513-985-412.**

■ Zatrudnię pracownika fizycznego, tel. 608-816-582.

■ Zatrudnię do zbioru jabłek, rejon Kompina, Patoeki, możliwość zakwaterowania, tel. 664-324-016, po 18.00.

■ Zatrudnię pracowników do prac budowlanych z Głowna, tel. 601-321-914.

■ Zatrudnię pracownika na skład węgla, prawo jazdy min. kat. B, tel. 602-354-612.

■ Zatrudnię szwaczki do szycia dzianin, tkanin, Głowno, tel. 509-852-909.

■ Zatrudnię szwaczki, wymagana umiejętność szycia na maszynach overlock, dwuigłówka, stębnówka, Głowno, tel. 889-479-029.

■ Zatrudnię na stanowisko rozbieracz-wykrawacz mięsa. Pełen etat, atrakcyjne wynagrodzenie. Miejsce pracy Bratoszewice, tel. 504-198-216.

■ Zatrudnię ekspedientkę do sklepu spożywczego, tel. 504-573-701.

■ Zatrudnię kierowcę do piekarni, tel. 504-573-701.

■ **Hurtownia budowlana w Głownie zatrudni na stanowiska: sprzedawcy oraz magazyniera. Dobre wynagrodzenie, tel. 601-153-348.**

■ Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza do budowy prostych konstrukcji budowlanych, praca na miejscu, tel. 607-701-177.

■ **Zatrudnimy elektryków lub chętnych do przyuczenia w zawodzie. umowa o pracę, tel. 509-854-417.**

■ Firma Master Clean usługi sprząające poszukuje Pani do sprzątania, tel. 793-600-710.

■ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych, tel. 783-997-688.

■ Przyjmę do pracy na skład węglowy, wymagane prawo jazdy kat. B, okolice Łowicza, tel. 603-653-020.

■ Zatrudnię pracowników na docieplenie i pomocników, tel. 600-575-945.

■ Zatrudnię murarza, Stryków, tel. 603-872-901.

■ Przyjmę panie do szycia biustonoszy w zakładzie i chałupniczo, tel. 698-399-684.

■ **Zatrudnię szwaczki, praca cały rok w Głownie, tel. 602-457-089.**

■ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych, tel. 721-136-023.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, tel. 519-179-173.

■ Zatrudnię do zbioru jabłek, tel. 669-356-370.

■ Przyjmę do zbioru jabłek, tel. 660-083-556.

■ **Zatrudnimy montażystów klimatyzacji, wentylacji i powietrznych pomp ciepła. Mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia, tel. 692-370-612.**

■ Zatrudnię pracowników budowlanych (docieplenia, gładzie, malowanie, wykończenia wnętrz), tel. 510-308-974.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu kierowcę, praca na stałe bądź weekendowo, tel. 885-353-500, 504-859-387.

■ **Pracownik biurowy, specjalista do spraw sprzedaży, zakupów, kontakt z klientami wystawianie faktur inne prace biurowe i asysrenckie.Praca od zaraz, tel. 603-653-030.**

■ Przyjmę pomocnika murarza z Łowicza, tel. 662-129-221.

■ Zatrudnię kierowcę C+E na kraj, Zduny, tel. 888-666-226.

■ Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, tel. 668-146-499.

■ Przyjmę do zbioru jabłek, tel. 608-519-967.

■ Zatrudnię pracownika do masarni, Stryków, tel. 502-429-305.

■ Zatrudnię ekspedientki do pracy w sklepie spożywczym na pełny etat lub pół etatu i na staż, tel. 512-088-422.

■ Poszukuję chałupniczek: overlock, dwuigłówka, stębnówka. Proste szycie, tel. 504-549-404.

■ **Poszukuję uczciwej i dokładnej Pani z samochodem do prac domowych (sprzątanie, prasowanie), praca raz w tygodniu (czwartek lub piątek), okolice Łowicza, tel. 504-549-404.**

■ **Poszukuję pracowitego mężczyzny do 55 lat, do koszenia trawy ciągnikiem spalinowym i prac ogrodowych, praca raz w tygodniu, okolice Łowicza, tel. 504-549-404.**

■ Zatrudnię tynkarza/pomocnika, tel. 730-679-727.

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowym, tel. 601-720-805.**

■ Szwalnia w Głownie zatrudni szwaczki i chałupniczeki do szycia dzianiny, tel. 604-475-553.

■ Zatrudnię pracownika i pomocnika do dociepleń, stawka godzinowa, tygodniowe zaliczki, praca całoroczna, tel. 667-286-782.

■ Zatrudnię pracownika ogólnobudowlanego, wykończenia. Stała i pewna praca, tel. 667-447-351.

szukam pracy

■ Czterdziestoletni niepijący z własnym samochodem szuka pracy na umowę o pracę w zakładzie produkcyjnym za odpowiednią stawkę godzinową, tel. 692-865-265.

remontowo-budowlane

usługi

■ Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.

■ Tynki maszynowe, tel. 730-679-727.

■ Cyklinowanie, tel. 501-249-461.

■ Ogrodzenia - montaż, panele, siatka, itp., tel. 606-303-471.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. 667-189-380.

■ Wykonywanie pokryć dachowych i konstrukcji, tel. 609-846-316.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. 501-931-961.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. 668-591-725.

■ Rozbiórki, wyburzenia kompleksowo od A-Z, tel. 665-412-890.

■ Malowanie, tel. 514-347-542.

■ Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. 604-144-668.

■ Tynki, tel. 575-661-940.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

REKLAMA

PRO-VEGA
www.pro-vega.pl

Firma produkująca maszyny do warzyw w Łowiczu

POSZUKUJE:

- monterów
- spawaczy
- tokarzy
- malarzy
- elektryków
- operatorów CNC

CV na adres e-mail:
praca@pro-vega.pl,
lub kontakt telefoniczny
+48 792 177 700

425067

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ bez kwalifikacji

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

424407



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

MECHANIK MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU (4000-6000 brutto / mies.)

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie trzy lub czterobrygadowym.
- Sumiennność, odpowiedzialność.
- Chęć długotrwałej współpracy.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem udt) – będą dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznavanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
- Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
- Pomiar geometryczne elementów maszyn.
- Regeneracja i pasowanie części remontowych.
- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.

KONTROLER JAKOŚCI W DZIALE P73

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Wykonanie kontroli rdzeni dla zleceń produkcyjnych

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie dpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne.
- Umiejętność obsługi komputera.
- Umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych.
- Samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-i 4-zmianowym.

OPERATOR MASZYN

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie tryzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

OPERATOR PRODUKCJI FERRYTÓW SPECJALNYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów specjalnych w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie tryzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym, preferowane doświadczenie przy maszynach szlifierskich.
- Dobra organizacja pracy.
- Umiejętność rozwiązywania problemów produkcyjnych.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych będą dodatkowym atutem.

ŚLUSARZ – SZLIFIERZ NARZĘDZIOWY W DZIALE KONSTRUKTORÓW I NARZĘDZIOWNI

Główne zadania i obowiązki:

- Terminowe i solidnie przygotowanie narzędzi prasujących, butów zaspowych i chwytaków odbioru na użytek produkcji.
- Przygotowanie oprzyrządowania dla działu szlifierek tj. noży, listew DM, płytek LSM, itp.
- Dbanie aby wszystkie narzędzia były w bardzo dobrym stanie technicznym.

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe techniczne-
- Doświadczenie z zakresu obróbki ręcznej i maszynowej w przygotowaniu i obróbce narzędzi.
- Umiejętność obsługi szlifierki do płaszczyn.
- Bardzo dobra organizacja pracy; sumiennność; samodzielność; precyzyjność.
- Umiejętność rozwiązywania problemów technicznych.
- Obsługa komputera klasy PC.

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Żadbie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie **Klauzuli:** Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

425387

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.

■ Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. 537-707-307.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 791-080-403, po 18:00.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanio i solidnie, tel. 664-712-854.**

■ Budowy, remonty, docieplenia, tel. 794-230-700.

■ Stolarstwo, drzwi, schody, tel. 663-777-006.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. 883-215-523.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. 792-781-446.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. 506-771-822.

■ Układanie kostki brukowej: chodniki, podjazdy, tarasy, schody, opaski, opaski wokół nagrobków, odwodnienia, utwardzanie terenu, tel. 726-317-232.

■ Wykończenia wnętrz gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, glazura, terakota, montaż okien, tel. 507-804-797.

■ Papa - tanio, solidnie!, tel. 608-677-525.

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. 608-677-525.

■ Malowanie dachów, smarowanie lepikiem i smotą, zakładanie papy, tel. 519-356-788.

■ Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, glazura, terakota, tel. 665-935-737.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. 668-026-851.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. 725-668-616.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. 510-300-753.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. 609-227-348.

■ Malowanie, struktura elewacji, tel. 607-168-196.

■ Wykonam tynki + malowanie, tel. 692-157-417.

■ Złota rączka: Proste naprawy hydrauliczne, elektryczne, malowanie, składanie mebli, prace fizyczne, tel. 888-126-144, Łowicz, okolice.

■ Malowanie, płyty K/G, gładzie, płytki, tel. 514-634-217.

sprzedaż

■ **Dachy, rynny, akcesoria, tel. 513-019-010.**

■ Blachy Ruukki, tel. 513-019-010.

■ Blachy Bud-Mat, tel. 513-019-010.

■ Blachy Pruszyński, tel. 513-019-010.

■ Płyta warstwowa (PIR), tel. 513-019-010.

■ Piec 20kW, tel. 533-110-710.

■ Sprzedam używany piec na ekogroszek Ekocentr oraz boiler z grzałką na ciepłą wodę, tel. 602-615-399.

■ Stemple budowlane, cegła pełna, cegła ceramiczna, tel. 518-103-986.

■ Płyty ogrodzeniowe tanio, tel. 698-234-166.

GRANULAT STYROPIANU

■ **Do betonu - styrobeton, Łowicz, tel. 602-234-810.**

usługi instalacyjne

■ Hydraulicka kompleksowo, tel. 601-818-310.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.

■ **Kompleksowe usługi hydrauliczne i elektryczne, tel. 603-217-412.**

■ Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. 602-471-796.

■ **Wycinka drzew, tel. 696-008-528.**

■ Formowanie drzew i krzewów, obniżanie koron, redukcja konarów, cięcia sanitarne i estetyczne, wycinka, pomiar, wycena, tel. 531-692-067.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.

■ Komputerowe przepisywanie tekstów / rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań i inne. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. 794-060-711.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. 728-227-030.

matrymonialne

■ Kawaler pozna Panią może być ze wsi lub po przejściach do stałego związku, tel. 692-465-143.

nauka

■ Język angielski, niemiecki, tel. 782-613-909.

■ Matematyka, Mysłaków, tel. 697-527-565.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. 604-449-538.

■ Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. 662-611-189.

■ Matematyka- szkoła średnia, kursy maturalne, tel. 577-499-553.

■ Matematyka- szkoła podstawowa, egzamin 8-klasisty, tel. 577-499-553.

■ Pomoc w nauce angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. 604-621-125.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. 604-621-125.

■ Angielski, matematyka, tel. 607-440-582.

■ Angielski, polski, egzaminy, matura, tanio, tel. 607-328-038.

■ Korepetycje matematyka, tel. 606-634-729.

■ Prace licencjackie, masterskie - pomoc redakcyjna i korekta, przepisywanie tekstów / rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. 794-060-711.

■ Matematyka, angielski, tel. 515-459-141.

■ Matematyka, tel. 601-303-279.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.

■ Skup zboża, auto samozaładowcze, tel. 607-202-732.

■ Kupię zboże, tel. 508-471-814.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 840 zł, pszenżyto 840 zł, pszenica 950 zł, żyto 730 zł, owies 600 zł transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. 505-406-917.

■ **Wezmę w dzierżawę grunty rolne, tel. 607-992-213.**

■ Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.

■ Kupię jęczmień i pszenżyto, tel. 692-438-403.

■ Sprzedam pszenżyto I odsiew Borowik, tel. 695-027-515.

■ Skup zboża paszowego, odbiór, tel. 726-721-037.

■ Kupię zboże, tel. 693-157-117.

■ Kupię żyto, pszenżyto i mieszanke, tel. 733-067-051.

■ Zboże, tel. 603-945-983.

hodowlane

■ Cielęta ras mięsnych i krzyżówek z HF, tel. 510-099-950.

■ Kupię byczki, jałówki 100-600kg do dalszego chowu, tel. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.

■ Kupię rozsiewacz Motyl, glebogryzarkę do remontu, tel. 604-752-472.

■ Każdego Fortschritta-323, Ursusa, Zetora, tel. 725-361-836.

■ Kupię kombajn ziemniaczany Anna w bardzo dobrym stanie, tel. (24) 260-77-82.

■ Kupię kopaczkę i siewnik konny, tel. 731-508-188.

inne

■ **Wezmę w dzierżawę grunty rolne, tel. 733-413-513.**

■ Kupię stanowiska dla bydła, tel. 788-983-178.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Pszenżyto Tadeus, Orinoko, pierwszy odsiew, tel. 692-199-767.

■ Absolutnie tanio ziemniaki paszowe w dużych ilościach w długi okresie czasu, tel. 505-084-876.

■ **Sprzedaż zbóż ozimych Hodowli Strzelce Danko, KWS, ceny zakładowe, Bielawy, Rynek 14, tel. 607-189-155.**

■ Sprzedam sadzonki truskawek, tel. 790-365-746.

■ Sadzonki truskawek Rumba, tel. 697-689-853.

■ Sprzedam sadzonki truskawek, tel. 570-467-213.

■ Kiszonka z kukurydzy, Marianka, tel. 605-205-794.

■ Sprzedam krowy cielne i jałówki na ociepleniu, wycielenie wrzesień, likwidacja stada, tel. 782-152-943.

■ Wyśtodki: pomidor, jabłko 9t. Dowóz, tel. 785-240-260.

■ Nasiona bobu Bachus, 1 rok po centrali, tel. 604-291-850.

■ Sprzedam jęczmień i pszenżyto, tel. 536-468-152.

■ Pszenżyto Czatolin, tel. 698-244-821.

■ Mieszanka zbożowa, kukurydza na kiszonkę 3ha, tel. 509-838-266.

■ Ziemniaki odpadowe, tel. 795-629-994.

■ Pszenżyto ozime Meloman I rok ze Strzelc po czyszczeniu Pektus, tel. 885-254-502.

■ Sprzedam słonecznik na kiszonkę, gmina Głowno, tel. 607-317-651.

■ Pszenżyto Meloman, Belcanto, tel. 530-171-055.

■ Kukurydza na kiszonkę 3ha, Dąbkowice, tel. 512-544-156.

■ **Świeże wyłoki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. 693-025-909.**

■ Sprzedam pszenicę Hondia. Sprzedam mieszanke zbożową, tel. 607-109-599.

■ Sprzedam pszenicę, tel. 728-329-771.

■ Pszenżyto, pszenica ozima rok po centrali, faktura, tel. 601-962-832.

■ Sprzedam pszenicę do siewu, julius, tel. 662-585-814.

■ Wyśtodki buraczane, wyłoki jabłkowe, wapno nawozowe, żużel, tel. 600-323-947.

■ Żyto dańskowskie Rubin po czyszczeniu Pektus I rok ze Strzelc, tel. 885-254-502.

REKLAMA



AgriMax
USŁUGI ROLNICZE

Paweł Gołębiwski

- **zbiór kukurydzy na kiszonkę** sieczkarnią CLAAS JAGUAR 850, 870 oraz 950
- **zbiór trawy na kiszonkę** przyczepą samozbierającą Strautmann, KRONE oraz sieczkarniami
- **oferuje odwóz** przyczepami technologicznymi 35-45 m³

tel. 664-920-718

424628



LIPIŃSCY
KUP I SPRZEDAŻ ZŁOŻ

501 032 101

SKUP I SPRZEDAŻ

ZBOŻA

Wilkucice Małe 19

424756

SKUP

ciągników

maszyn

rolniczych

tel. 724-772-500

425047

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE

MASZYNY ROLNICZE

MOGĄ BYĆ

DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

424337

skup i sprzedaż

ZBÓŻ

PASZOWYCH

Mąkolice 38

tel. 607-200-110

506-319-516

424501

OFERTA PRACY

FIRMA MITMAR W GŁÓWNIIE PRZYJMIE:

➔ **pracowników produkcji**

➔ **pracowników z uprawnieniami na wózki widłowe**

➔ **kierowników produkcji**

➔ **rzeźników wykrawaczy**

➔ **pracowników utrzymania ruchu**

tel. 691-521-061

L.MAJCZAK@MITMAR.PL

424849

■ Jęczmień, pszenżyto gmina Dmosin, tel. 604-871-975.

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, sianokiszonkę, tel. 888-114-186.

■ Pszenżyto Meloman, Borowik, tel. 880-263-930.

■ Sprzedam rzodkiew oleistą (zielonka), tel. 727-472-475.

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, łązniki, tel. (46) 838-72-99.

■ Hektar łąki, II pokos sprzedam Kiernozia, tel. 512-179-465.

■ Sprzedam pszenicę i owies, tel. 693-253-063.

■ Kukurydza na kisonkę 1,20 ha, Marianka, tel. 605-205-794.

■ Pszenżyto, 15 ton, tel. 519-570-953.

■ Pszenica Hondia po centrali, tel. 692-365-635.

■ Sprzedam kukurydzą na kisonkę 4,5ha, tel. 517-408-836, 798-020-829.

■ Sprzedam rzodkiew oleistą, tel. 721-060-306.

■ Kukurydza na kisonkę albo ziarno 4 ha, okolice Domaniewic, tel. 604-245-140.

■ Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Honeoye, Allegro, tel. 504-292-642.

■ Pszenica do siewu, I rok p owymianie, tel. 603-523-912.

■ Sprzedam siano w kostce, pogodne I, II pokos, tel. 662-729-242.

REKLAMA

cięcie kukurydzy
SIECZKARNIA



Krone Big X600

+ zestawy odwozu, ubijanie

Firma Servol

tel. 502-518-607

425431

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, Lord, Wineta. Chašno, tel. 669-767-787.

■ Pszenżyto grube Gringo, Boczki, tel. (46) 838-46-17.

■ **Zboża ozime - siewne. Firma Nasienna GRANUM, Łowicz ul. Katarzynów 46. Dostawa gratis od 1 tony. , tel. (46) 837-23-05, 46-837-23-01.**

hodowlane

■ Jąłówki hodowlane cielne, likwidacja stada, tel. 604-432-909.

■ Prosiaki, tel. 697-689-853.

■ Sprzedam jąłówkę, wycielenie 20.09.2021, tel. 721-296-923.

■ Sprzedam 10 krów mlecznych, jąłówkę, termin wycielenia koniec września, tel. 503-502-816.

■ Sprzedam 2 byczki i jąłoszkę 10-miesięczne, tel. 693-088-990.

■ Prosiaki, tel. 575-429-669.

■ Sprzedam byczka, tel. 663-491-197.

■ Sprzedam jąłówkę na wycieleniu, tel. 509-137-971.

■ Sprzedam jąłówkę wysokocielną, tel. 504-667-151, 693-422-829.

■ Jąłówki cielne spod oceny użytkowności mlecznej, termin wycielenia: wrzesień-październik, waga ok. 600kg, wydajność obory 9.500l, tel. 602-512-587.

■ Krowa mleczna z 3 cielakiem, tel. 601-962-832.

■ Krowa HF 3 lata, wycielenie 7 października, tel. 787-853-293.

■ Jąłówka hodowlana wysokocielną, tel. 733-110-844.

■ Jąłówka na wycieleniu, tel. 519-166-439.

■ Prosiaki mięsne, 15 szt., tel. 662-059-527.

■ Prosiaki, tel. 732-797-792.

■ Krowy, likwidacja stada, tel. 510-106-917.

■ Sprzedam prosiaki 19 sztuk, tel. 609-967-743.

■ Młode knurki PBZ, Maximus, tel. 695-493-616.

■ Sprzedam dwa byczki mieszańce, waga 70 kg, tel. 691-049-357.

■ Sprzedam prosięta, tel. 727-472-475.

■ Sprzedam jąłoszkę, tel. 793-707-234.

■ Sprzedam prosiaki, tel. 664-196-280.

■ Sprzedam jąłówkę wysokocielną HF, Popów 97, tel. 726-065-246.

■ Prosięta mięsne, jąłówki wysokocielne, tel. 888-262-609.

■ Prosiaki, tel. 735-780-280.

■ Krowy i jąłówki, likwidacja stada, tel. 502-768-409, 511-220-652.

■ Jąłówki i krowy, likwidacja stada + sianokiszonka z lucerny, tel. 511-220-652.

■ Jąłówka cielna, tel. 795-629-994.

■ Krowa 8 lat likwidacja, cena 4.600 zł, tel. (46) 838-17-92.

■ Sprzedam jąłówkę na wycieleniu termin 26.10.2021, tel. 603-477-845.

■ Sprzedam jąłoszkę do zacielenia, tel. 661-766-451.

■ Sprzedam prosiaki 12 sztuk, tel. 601-689-390.

■ Sprzedam dwa byczki, tel. 604-245-140.

■ Byczek FM kolor 1.400 zł, tel. (46) 838-25-79.

■ Sprzedam wielką jąłówkę, termin wycielenia 15.10.2021, tel. 782-787-291.

■ Sprzedam prosięta, tel. 669-482-486.

■ Sprzedam duże prosięta, tel. 667-968-574.

■ Sprzedam jąłówkę wysokocielną HF, tel. 693-025-944.

■ Sprzedam byczka, tel. 693-299-439.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrzućnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. 511-713-596.

■ Kosiarka rotacyjna, Tur do Ursusa 3512, 2812, MF235, tel. 607-645-243.

■ Sprzedam dojarkę przewodową, tel. 515-429-115.

■ Kopaczka, gniotownik 3 walcowy, wybierak do kisonki, schładzalnik 1100l, tel. 510-099-950.

■ **Sprzedam kombajn BIZON Z-056 z kabiną, stan bardzo dobry, 1987 rok, tel. 791-737-790.**

■ Sprzedam kopaczkę elewatorową, opryskiwacz 400 litrów, tel. 607-181-404.

■ Sprzedam sadzarkę do warzyw, tel. 721-566-425.

■ Pług 4-skibowy, dwukółka, laweta do bel, tel. 533-110-710.

■ Śrutownik bijakowy Bin; mieszalnik 1,5-tonowy, tel. 604-291-850.

■ Sprzedam siewnik poznaniak, tel. 695-432-789.

■ Gniotownik do zboża, tel. 601-295-760.

■ Sprzedam ciągnik rolniczy Ford Excort 335 z turem, 2006 rok, tel. 733-928-091.

■ Sprzedam schładzalnik Japy 550 litrów, tel. 602-121-614.

■ Gruber na vibroflexie szer. 2,2m z wałem rurowym, dmuchawa z silnikiem 7,5kW, tel. 693-691-394.

■ Prasa rolująca Krone KR125, tel. 693-829-615.

■ Agregat uprawowy przedsięwny 2,80m, tel. 691-610-713.

■ Siewnik zbożowy podwieszany, tel. 728-221-013.

■ Sprzedam stare maszyny rolnicze, tel. 889-444-075.

■ Wyciąg Krotoszyn, stanowisko ocynkowane, basen 860 l, tel. 731-860-684.

■ Agregat uprawowy 2,7 m, tel. 693-691-394.

■ Śrutownik na kamienie, tel. 788-993-352.

■ Siewnik Poznaniak, tel. 667-988-983.

■ Sprzedam rozrzućnik 3,5 tony, tel. 604-772-523.

■ Sprzedam mieszalnik do pasz 1500kg, schładzalnik do mleka 330l, tel. 510-158-246.

■ Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, prasa Z-224, beczka 2000l, rozrzućnik obornika, przyczepa 8t, tel. 512-179-465.

■ Agregat uprawowy 3,20m, 3500 zł, tel. 502-095-748.

■ Brony 3, tel. 733-805-046.

■ Ciągniczek Terravali z osprzętem, tel. 733-805-046.

■ Pług zagonowy 4-skibowy Unia Grudziądz, tel. 600-608-287.

■ Śrutownik z mieszalnikiem, tel. 600-608-287.

■ Ursus MF255, kopaczka konna, zgrabarka 4, słoneczko, tel. 518-103-986.

■ Agregat uprawny 1,8 m, tel. 508-616-454.

■ Cyklop, kopaczka, kosiarka, pług 3 i 2, tel. 506-355-899.

■ Sprzedam siewnik konny przerobiony do ciągnika, tel. 532-410-268.

■ Przyczepa z woza, dwukółka ciągnikowa, rozrzućnik własnej roboty, siewnik poznaniak, tel. 669-073-924.

■ Siewnik Poznaniak, tel. 882-282-774.

■ Sprzedam opielacz, tel. 605-074-488.

■ Sprzedam wialnię i młynek tanio, tel. 721-060-306.

■ Sprzedam rozrzućnik 2-osiowy, żyto, pszenżyto, tel. 691-620-778.

■ C-360, 1981 rok bez prawa rejestracji, tel. 501-850-017.

■ Ciągnik, dwukółka, piec centralnego ogrzewania i spawarka, tel. 518-405-534.

■ Sprzedam MF 255 i 235 oraz rozrzućnik 1-osiowy w oryginale, tel. 600-716-691.

■ Rozrzućnik Cynkomet, 6t, 2012/13rok, cały oryginalny, idealny, tel. 733-174-409.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol Słupsk 1,65, opryskiwacz 400 litrów, opony używane 12,4/24 Radial, tel. 509-425-237.

■ Sprzedam siewnik poznaniak w bardzo dobrym stanie, tel. 721-434-906.

■ Siewnik do kukurydzy 6-rzędowy Monofem z podsiewem nawozu, żmijka, tel. 695-652-341.

■ Sprzedam śrutownik walcowy 800x300 z silnikiem i innymi urządzeniami czerpakowymi, tel. 510-236-954.

■ Sprzedam 2 silniki elektryczne po 10kW oraz wialnię zbożową 25 ton/ godz. produkcji „Spomasz” Toruń, tel. 510-236-954.

inne

■ Sprzedam obornik, tel. 887-978-144.

■ Plandeki, siatki pryzmowe, tel. 665-349-136.

■ Sprzedam klatki porodowe z wygodami dla macior, tel. 692-492-058.

■ Schładzalnik do mleka FrigoMilk 650l, tel. 601-452-785.

■ Obornik koński oddam za darmo, Główno, tel. 506-169-967.

■ Obornik bez dowozu. 45 zł za tonę, tel. 600-817-944.

■ Wagi do żywca, tel. 508-317-721.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. 518-168-598.

■ Koszenie kukurydzy na kisonkę sieczkarniami Claas Jaguar, odwóz przyczepy 25-40 m3, walce dozuujące, tel. 695-052-735.

■ Rozwożenie obornika, tel. 606-569-727.

■ Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. 505-928-735.

■ Koszenie kukurydzy nowymi sieczkarniami Claas Jaguar z odwozem przyczepami objętościowymi o pojemności 30-40m3. F.H.U. Burzyński, tel. 696-130-651.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Bernardyny, tel. 785-641-210.

■ Owczarki niemieckie, tel. 572-079-832.

SKUP BYDŁA

FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!

Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



Najlepsze aktualne ceny!

Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!

Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967

41/307-42-40

425464

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13

99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbiór z gospodarstwa

płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

425236

KUPIĘ BYDŁO:

• rzeźne

• do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ

LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI

KONKURENCYJNE CENY

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA



Marcin Wzorek

tel. 796-574-410

415031

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY

• JAŁÓWKI

Szybka pewna

płatność!

Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167

tel. 601-307-164



413819

• jąłówki • byki • krowy



• tuczniaki • knury • maciory

SKUP TRZODY i BYDŁA

tel. 508-317-721, 608-605-193

424660

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa

„AGROL”

Adam Dymkowski

Goszczycze Poświętne 7

09-130 Baboszewo

tel. 23 661-20-45, 511-492-526



425124

Skup bydła

od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724

500-258-237



423563



Usługi

Mobilna Mieszalnia Pasz

Gniotownik- Śrutownik

KRZEMPOL

tel. 797-160-167

tel. 601-307-164

423558

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt

PIOTR SIUTA

518 555 911



421602

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło

każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa

GOTÓWKĄ!

600-437-847

600-437-852

420054

SKUP TRZODY CHLEWNEJ

• macior • knurów

→ szybka płatność

→ wysokie ceny

→ odbiór z gospodarstwa

tel. 665-091-883

506-319-516

424500

SKUP

• macior • knurów

• trzody chlewnej

SZYBK! ODBIÓR

WYSOKIE CENY

tel. 726 879 139

603-711-760



424464

SKUP BYDŁA

NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI

U ROLNIKA

tel. 601-704-344

424399

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

424398

CZY KTOŚ WIE

CZYJ JEST

TEN PIĘKNY PIES?

Psiak jest młody, widywany od 2-ch tygodni w różnych częściach miasta, tyszkowicka, Bratkowice. Wiele osób jest zainteresowanych jego losem, próbowało go zatrzymać gdyż biega również przy drogach co może mieć przykre skutki. Psiak jest bardzo zestresowany, z jednej strony dąży do kontaktu z ludźmi ale przy bliższym kontakcie ucieka.. To utrudnia jego zatrzymanie i w dalszym ciągu jest na wolności.

Prosimy o odzew ze strony ludzi, którzy być może wiedzą do kogo należy albo samego opiekuna i tym samym problem będzie rozwiązany.

Bez obaw o kłopoty przy jego odbiorze, po zidentyfikowaniu zwierzęcia zostaje zwroćony opiekunowi, a psiak unika pobytu w schronisku najczęściej jest to bardzo długi pobyt, stres zwierzęcia z tym związany i aspekt moralny ludzi którzy widzą niekorzystający się problem z bezdomnością zwierząt i nieodpowiedzialnością niektórych opiekunów.

Opiekunie to takie proste - zaccipuj lub zaopatrz w identyfikator swego pupila to ułatwia rozpoznanie i odzyskanie niesforemego pupila.



Kontakt: 609 444 795 lub 608 469 265

398098

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – ogólnopolska 989; dla mieszkańców woj. łódzkiego 42 664-10-53, kom. 539-672294
- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skiermiewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343
- Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
- Informacja PKS** 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- Straż pożarna** 998 alarmowy; **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
- Policja** 997 alarmowy; **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00; **Policijny telefon zaufania** 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
- PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, **infolinia** 422 222 298
- Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33, 609-135-423
- Zgłoszenia awarii ŁSM:** 46 837-65-10

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

apteki

- Łowicz:** ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202, ul. Zdunska 45/47, 885-707-041, ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67, ul. Tuszevska 45, 46-837-77-23, ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594, ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595, ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20, ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40, ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57, ul. Warszawska 4, 46-830-30-20, pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25, ul. Ulańska 12, 46-837-51-39, ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64,

- ul. Zdunska 38, 46-837-13-16, ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11, ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10, ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55.
- Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chąsno 64**, tel. 838-18-25
- Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kiemozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42
- Łyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- Bełchów**, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

- Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół pw. Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
- Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje)
- Kościół ojców pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół sióstr bernardynek:** 8.00, 10.00
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
- Kaplica seminaryjna:** 10.00

basen w Łowiczu

- Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, czynna codziennie w godz. 14.00-21.00
- Baseny zewnętrzne** czynne codziennie do 31 sierpnia w godz. 10.00-18.00

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o godz. 15.30); w poniedziałki nieczynne. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 40 zł, na wystawę czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek.
Wystawy stałe:
 - Sztuka Baroku**
 - Historia miasta i regionu**
 - Etnografia Księżwa Łowickiego**
 - Izba Pamięci Łowickich Żydów****Wystawy czasowe:**
 - „Anieli Chmielińska (1868–1936) w 85. rocznicę śmierci”** – wystawa fotografii oraz dokumentów z archiwum rodzinnego; czynna do 31 października.
 - „Dwuświaty”** – wystawa malarstwa i grafiki artystek Wandy Leokadii Kołaczynskiej i Doroty Barbary Pietrkowicz, czynna do 10 października.
- Skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny od wtorku do niedzieli w godz.

- 10.00-16.00. Bilety: normalny 9 zł, ulgowy 7 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.) 20 zł, spacerowy 5 zł. Wstęp bezpłatny: piątek.
- Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godzinach 10.00-18.00 (od godz. 18.00 do 19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz - opowiazuje bilet spacerowy - ostatnie wejście o godz. 18.00). Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny 40 zł; spacerowy 5 zł.
- Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691 979 262; **• „Nici z demokracji”** – wystawa Rufiny Bazłowej, białoruskiej artystki, prezentująca obrazy z masowych protestów przeciwko władzy Aleksandra Łukaszenki w sierpniu 2020r., wykonane techniką haftu krzyżkowego, czynna do 19 września.
- Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i wyjązajnych guzików z całego świata; czynna pon.–pt. w godz. 10–19, sob. 9–15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
- Ruiny zamku prymasowskiego w Łowiczu** – zwiedzanie: rezerwacje telefoniczne: 605 767 555; wstęp 15–25 zł.
- Muzeum Motoryzacji Motonostalgia w Nieborowie** – czynne w każdą sobotę i niedziele w godzinach od 10.00 do 18.00; tel. 570 077 900
- Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne w niedziele i święta w godz. 12:00-17:00, dni powszednie 9:00-17:00; Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46 838 44 72
- Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godz. 10.00-17.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 10 zł dzieci i młodzież (ucząca się, 7–26 lat); poniedziałek dzień bezpłatny (za wyjątkiem dni świątecznych i długich weekendów). **• „W podróż”** – wystawa zabytków związanych z podróżami arystokratów z Polski w odległe zakątki świata.
- Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.00–18.00. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
- Pałac w Sannikach** – czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.30, soboty, niedziele i święta w godzinach 10.00-18.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. **• „Chopinowskie powidoki”** – wystawa fotografii Krzysztofa Heyke, czynna do 30 sierpnia
- Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–21.00; wstęp wolny.
- Rzeźby Bartomieja Kurzei** – wystawa plenerowa czynna do 30 września.
- Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warte obejrzenia są m.in. Apartament Napoléoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, a także poznać historię hodowli koni rasy półkrewi angloarabskiej. Zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji tel. 693 422 684; bilety do pałacu: ulgowy 10,00 zł, normalny 15,00 zł; bilety do stadniny:

- ulgowy 8,00 zł, normalny 10,00 zł
- Park w Walewiczach** – czynny codzien-nie, wstęp wolny.

- „Barwy regionu – folklor woje-wództwa łódzkiego”** – wystawa książek, zdjęć i gadżetów, ukazująca różnorodność kultury ludowej na terenie województwa łódzkiego, czynna do 31 sierpnia w holu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, ul. Gdańska 100/102.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

- Czwartek, 16 września:** godz. 15:15 – **Wyrolowani** – animacja / Komedia / Przygodowy prod. Chiny / Ka-nada / USA; reżyseria: David Silverman; czas: 1 godz. 24 min. godz. 16:45 – **Legion samobójców: The Suicide Squad** – akcja / Sci-Fi prod. Kanada / USA / Wielka Brytania; reżyseria: James Gunn, czas: 2 godz. 12 min. godz. 17:00 / sala II – **After. Ocal mnie** – melodramat prod. USA; reżyseria: Castille Landon; czas: 1 godz. 40 min. godz. 19:00 / sala II – **The End** – ko-media / Thriller prod. Polska; reżyseria: Tomasz Mandes; czas: 2 godz. godz. 19:15 – **Teściowie** – komedia prod. Polska; reżyseria: Kuba Michalczuk; czas: 1 godz. 21 min.
- Piątek, 17 września:** godz. 15:30 – **Psi patrol** – animacja / Familijny prod. Kanada / USA; reżyseria: Cal Brunker; czas: 1 godz. 28 min. godz. 17:15 – **Psi patrol** – godz. 18:15 / sala II – **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** – komedia / Akcja prod. Polska; reżyseria: Mateusz Rako-wicz; czas: 1 godz. 36 min. godz. 19:00 – **Teściowie** – komedia prod. Polska; reżyseria: Kuba Michalczuk; czas: 1 godz. 21 min. godz. 20:00 / sala II – **Small World** – Dramat / dryminał prod. Polska; reżyseria: Patryk Vega; czas: 1 godz. 57 min.
- Sobota, 18 września:** godz. 14:45 /sala II– **Psi patrol** godz. 16:30. /sala II– **Psi patrol** – godz. 18:15 / sala II – **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** godz. 20:00/ sala II – **Small World** godz. 20:15– **Teściowie**
- Niedziela, 19 września:** godz. 14:45 /sala II– **Psi patrol** godz. 16:30. /sala II– **Psi patrol** – godz. 18:15 / sala II – **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** godz. 18:30– **Teściowie** godz. 20:00/ sala II – **Small World** –
- Poniedziałek-środa, 20-22 września:** godz. 15:30 – **Psi patrol** godz. 17:15 – **Psi patrol**

- godz. 18.15 / sala II– **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** godz. 19.00 – **Teściowie** godz. 20.00/ sala II – **Small World**

koncerty

- Sobota, 18 września:** godz. 18.00 – **„Dygresje serca”** – koncert poezji śpiewanej inspirowany twórczością artystów krakowskiej Piwnicy pod Baranami; scena Pijarskiej Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, wejście od strony Al. Sienkiewicza; bezpłatne wej-sciówki do odbioru w kasie kina Fenix, ul. Podrzeczna 20.
- godz. 18.00 – **„Z klasyką przez Polskę”** – recital fortepianowy Aleksandry Świąt, reprezentantki Polski na XVIII Konkursie Chopinowskim; sala widowiskowa Łowic-kiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

inne

- Niedziela, 19 września:** godz. 11.00 – **„Smaki Dziedzictwa”** – Europejskie Dni Dziedzictwa w skansenie w Maurzycach; w programie: wykład etnografa pt. „Tradycje kulinarne w Łowickim”, wystawa planszowa pt. „O wiatrakach i młynarstwie”, wystawa fotograficzna „Cztery pory roku w Skansenie w Maurzycach”. Występ Zespołu Ludowego „Bełchowski Nutki”, warsztaty kulinarne. Wstęp wolny. godz. 10.00 – **Piknik sportowo-edu-kacyjny** promujący zdrowy i bezpieczny tryb życia; w programie m.in.: turniej piłki plażowej, ćwiczenia i pokazy sprzętu strażackiego, konkursy i zabawy dla dzie-ci, warsztaty plastyczne, potańcówka z DJ-em; teren Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzincze; wstęp wolny. godz. 13.00–18.00 – **Festyn rodzinny w Wiciu w ramach akcji #Szczepimy-Się z KGW** – w programie: możliwość zaszczepienia przeciwko Covid-19, animacje dla dzieci, warsztaty kulinarne, potańcówka z DJ Polacco; remiza OSP w Wiciu, wstęp wolny.
- Środa, 22 września:** godz. 9.00–13.00 – **Mobilny Punkt Szczepień przeciw Covid-19**; Dom Kultury w Zdunach.
- Niedziela, 26 września:** godz. 12.00–17.00 – **„1 Kwesta Bolimowska”** – zbieranie środków na wybudowanie grobowca dla 114 mieszczan Bolimowskich, ekshumowa-nie podczas prac przy przebudowie drogi 705 do Skiermiewic w 2015 roku spod kościoła Św. Anny w Bolimowie. W programie m.in. koncerty (Dafter, Lastin Line - Mateusz Wysota, DJ SAM - Dominik Wiernikowski), namioty wystawowe, poka-zy, atrakcje dla dzieci i inne; Bolimów, ul. Senatorska, wstęp wolny.

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

apteki

- Dyżury w Głownie:** **czwartek, 16 września:** ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95 **piątek, 17 września:** ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11 **sobota, 18 września:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31 **niedziela, 19 września:** ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12 **poniedziałek, 20 września:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99 **wtorek, 21 września:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28 **środa, 22 września:** ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8 dnia nast., w sob. w godz. 20-9, w niedz. w godz. 18-8, święta w godz. 8-8.

- Dyżury w Strykowie:** **niedziela, 19 września:** w godz. 9–14.00: pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85

- Pozostałe apteki w Strykowie:** ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20 ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89 ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
- Bratoszewice**, tel. 42 719-65-25
- Popów Głowiński** 35, tel. 42 719-57-57

dyżury przychodni

- Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
- Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46

ważne telefony

- Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99 w ramach pomocy osobom starszym w okresie pandemii Covid-19
- Policja** 997 alarmowy, w Głownie 47

- 842 54 11; w Strykowie: 42-719-80-07; w Zgierzu: 47 842-52-00
- Straż pożarna:** telefon alarmowy: 998, w Głownie 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95
- Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głownie** 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10 w Zgierzu 42-675-10-00.
- Sanepid** w Zgierzu 42 714 02 53
- Informacja PKS** 42-631-97-06
- Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- Nieodpłatna pomoc prawna** – umawianie wizyt 785-050-293; **punkt w Głownie** 665-530-294; **punkt w Strykowie** 665-529-866; **punkt w Zgierzu** 665-530-518.
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 887 658 459.

msze św. w niedziele

- Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

- Parafia św. Maksymiliana w Głow-nie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18:00
- Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00

muzea i wystawy

- Muzeum Żołnierza Polskiego** – ekspozycja umundurowania i ekwipunku żołnierzy z I i II wojny światowej; Dmosin 24, tel. 504-327-183.
- Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro budynku Banku Spółdzielczego. **• „Motywy z powiatu zgierskie-go”** – wystawy malarstwa 10 artystów mieszkających i tworzących na terenie powiatu zgierskiego, w tym związanych z Głownem i Strykowem - Dariusza Młynarczyka, Agnieszki Myszkowskiej, Mirosława Sasina i Andrzeja Janeczko; czynna do 14 października.

inne

- Piątek, 17 września:** godz. 10.00 – **Uroczyste obchody rocznicy agresji sowieckie j na Polskę;** cmentarz mariański przy ul. Legionów w Strykowie; wstęp wolny. godz. 11.00 – **Aktywne lato z Ecoro-ver: Pokaz akrobacji rowerowych** – przejazd wokół Głowna, start: Plac Wolności w Głownie, wstęp wolny.
- Czwartek, 23 września:** godz. 11.00 – **Przejazd dookoła Głowna** – wydarzenie organizowane jest w ramach Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Trasa przejazdu będzie biegła ulicami: Łowicka, Rynekowskiego, DK nr 14, Swoboda, pl. Wolności. O bez-pieczestwo uczestników zadba policja oraz wolontariusze, na czele z mistrzem kolarstwa Dariuszem Baranowskim. Główną atrakcją wydarzenia będzie po-kaz akrobacji rowerowych w wykonaniu Janusza Pakulskiego (roweroweshow.pl), wstęp wolny

ŻYCHLIN I OKOLICE

ważne telefony

- Policja: w Żychlinie** 47 842-25-14, w Pacynie 47 70-53-271, w Sannikach 47 7053-275
- Straż pożarna:** 998 alarmowy, **OSP w Żychlinie** 24 285-12-10, **OSP w Pacynie** 604-349-406, **OSP w Bednie** 24 285-51-91
- Nieodpłatna pomoc prawna** – umawianie wizyt 537 449 098
- Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Nieodpłatnego Poradnic-twa Obywatelskiego w Gostyninie** – 539 522 155
- Nieodpłatne konsultacje i porady:** Urząd Gminy Pacyna, ul. Wy-zwolenia 7, tel. 537 620 032. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 24 2358045
- Zakład Energetyki Ciepłej w Kutnie** 24 285-11-52
- Zgłaszanie awarii wodociągowych w Żychlinie:** 24 285 13 59
- Energetyk-Serwis** 24 285-46-60
- Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- Informacja PKP** 22-194-36

- Informacja PKS** 609-846-204
- Sanepid** w Kutnie 24 355 71 00

apteki

- Kutno**, ul. Mickiewicza 5, tel. 24 2547939 – apteka całodobowa
- Piecka Dąbrowa** 15, tel. 24 277 93 08
- Oporów** 24 383 15 19
- Żychlin:** ul. Konwaliowa, tel. 24 3512100 ul. Łąkowa 3a, tel. 24 2851994 ul. Narutowicza 71/1, tel. 4 2851046 ul. Narutowicza 72, tel. 24 2854352 ul. Narutowicza 20, tel. 24 7224130

dyżury

- Ośrodek zdrowia w Oporowie** 24 383 15 00
- Ośrodki zdrowia w Żychlinie:** NZOZ Alarmed 24 285-10-86, 24 285-10-90; NZOZ Promed 24 285-48-44, 24 285-29-20; LuxMedica 24 231 91 00
- Ośrodek Zdrowia w Dobrzelinie** (NZOZ Promed) 24 285-10-08
- Rodzinny Klub Abstynenta „Przystań**

- Życia” w Żychlinie** – 695-054-433
- Grupa AA „Nowa Droga” w Żychlinie** – 695-054-433

msze św. w niedz. i święta

- Żychlin:** 7.00, 9.00, 10.30, 11.15, 12, 18.
- Śleszyn** 9.00, 11.00
- Luszyń** 9.00, 11.30
- Piecka Dąbrowa** 9.00, 11.30
- Suserz** 8.00, 10.00, 12.00
- Trębki:** 8.00, 9.30, 11.30
- Bedno:** 9.00, 11.30
- Pacyna:** 8.30, 10.00, 12.00
- Oporów:** 8.30, 10.00, 11.30

urzędy i instytucje

- Urząd Gminy w Żychlinie** 24 351-20-33; 24 351-20-32; USC 24 351 20 18
- Żychliński Dom Kultury** 24 351-20-57
- Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Żychlinie:** 24 351 20 92
- Samorządowy Zakład Budżetowy w Żychlinie:** 24 351 20 90, Stacja Uzdadtniania Wody 24 285 13 59, Oczyszcz-

- czalnia 24 285 12 35, • Obsługa klienta – sprawy wodociągowe 24 285 13 59
- Urząd Gminy Bedno** 24 282-14-20, 24 282-17-70, 24 282-17-71; Urząd Stanu Cywilnego 24 282 17 86
- Gminny Ośrodek Kultury w Bednie** 24 282 10 36, 24 282-17-87
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bednie:** kierownik 24 282-17-64, 24 282-17-84 świadczenia rodzinne 24 282-17-65, pracownicy socjalni 24 282-17-85
- Spółka Wodna w Bednie** 24 282-17-63
- Urząd Gminy Pacyna** 24 285-80-54, 24 285 80 64; USC 512 174 193.
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pacynie** 24 285 80 60
- Urząd Gminy Oporów** 24 383-11-50
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Oporowie** 24 383-11-53
- SKR Oporów** – 24 383 14 95
- Starostwo w Kutnie** 24-355-47-80
- PCPR w Kutnie** 537 449 098
- PUP w Kutnie** 24 355 70 50

muzea i wystawy

- Zamek w Oporowie** czynny od ponie-

- działku do piątku w godz. 10.00–16.00; w soboty i niedziele 10.00–17.00. Bilety: 11 zł; ulgowy 7 zł. **• Akwarelowa opowieść Wiesława Śniadeckiego o Zamku i Muzeum w Oporowie** – wystawa wirtualna
- Park przy zamku w Oporowie** – czynny codziennie w godzinach 8.00–20.00; wstęp bezpłatny.

Aktualności

Katowice, Zduńska Dąbrowa | Konkurs wiedzy o podatkach

Ordynacja podatkowa mu nie straszna

Kacper Malinowski z III klasy Technikum Weterynarii w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie ma szerokie zainteresowania. Znalazł się w gronie finalistów XI Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Podatkach dla uczniów szkół średnich, ale interesuje go też historia, a poza weterynarią bierze pod uwagę studia medyczne.

Konkurs wiedzy o Podatkach organizowany jest przez Śląski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych oraz Krajową Radę Doradców Podatkowych. Dodatkową atrakcją przygotowaną dla uczestników finału była możliwość wysłuchania wykładu na temat zagrożeń w sieci oraz spotkanie z sędzią i prokuratorem.

Finał, składający się z dwóch etapów, przeprowadzony został 7 września w auli Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Eliminacje do niego, w tym roku wyjątkowo trudne (prawdopodobnie dlatego organizatorzy tak wysoko ustawili poprzeczkę, ponieważ zrezygnowano z etapu wojewódzkiego), odbyły się w czerwcu

– czyli jeszcze w minionym roku szkolnym. Wtedy Kacper Malinowski zakwalifikował się do finału jako uczeń klasy II. Teraz pomyślnie przeszedł pierwszą część finału i zakwalifikował się do części ustnej – w której było 27 osób. W drugiej części każdy finalistę odpowiadał na 3 wylosowane pytania.

Jak podkreśla opiekunka Kacpra, Zofia Rosa, wicedyrektor szkoły, która uczy przedmiotów ekonomicznych i prowadzi Naukowe Koło Ekonomistów, uczniowi Technikum Weterynaryjnego nie udało się zakwalifikować do 10-osobowego grona laureatów, ale status finalisty również jest dużym sukcesem, biorąc pod uwagę fakt, że prym w olimpiadzie wiodą uczniowie szkół o pro-



Kacper Malinowski podczas finału Konkursu Wiedzy o Podatkach w Katowicach.

filu ekonomicznym, a świetnie radzą sobie w nim też uczniowie liceów.

– Kacper posiada szeroką wiedzę nie tylko na temat podatków, ale i swojego przyszłego zawodu. W przyszłości planuje studiować weterynarię lub medycynę. Wolne chwile spędza czytając książki o tematyce wojennej i obozowej – zdradza wicedyrektor.

Celem konkursu jest przede wszystkim budzenie i rozwijanie wśród uczniów zainteresowań problematyką zagadnień podatkowych oraz popularyzacja zawodu doradcy podatkowego. W przypadku Kacpra Malinowskiego, zagadnieniami tymi udało się go zainteresować już w klasie I, kiedy wziął udział w poprzedniej edycji konkursu i dostał się



Kacper posiada szeroką wiedzę, nie tylko na temat podatków, ale i swojego przyszłego zawodu. W przyszłości planuje studiować weterynarię lub medycynę.

do etapu wojewódzkiego, kolejne miały zostać przeprowadzone wiosną 2020 roku – z powodu epidemii się nie odbyły. **mww**

Gmina Zduny | Najwięcej osób otrzymało pomoc doraźną

Co się działo po lipcowej nawałnicy

Gmina Zduny była jedną z dwóch najbardziej dotkniętych (podobnie jak gmina Kiernoza) przez nawałnicę, która przeszła 14-16 lipca na naszym terenie. Na sesji Rady Gminy Zduny 26 sierpnia kierownik miejscowego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Edyta Myszkowska przedstawiła informację na temat działań związanych z usuwaniem skutków powstałych zniszczeń.

Działania rozpoczęły się 15 lipca rano spotkaniem Sztabu Kryzysowego z udziałem dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, starosty łowickiego oraz przedstawicieli samorządów z naszego terenu. Po zakończeniu spotkania pracownicy Urzędu Gminy i GOPS pomagali w przyjmowaniu wniosków mieszkańców o przyznanie tzw. pomocy doraźnej. Jednocześnie zaopatrywali mieszkańców oraz jednostki OSP w plandeki, w celu zabezpieczenia uszkodzonych budynków, zakupiono 95 planek, a także

wypożyczono 5 agregatów prądotwórczych, porządkowano teren gminy. Osobom udzielającym pomocy zabezpieczono żywność i wodę.

Skala pomocy

Wydłużono godziny pracy urzędu, aby umożliwić mieszkańcom składanie wniosków. 15 lipca urząd pracował do godz. 23.30 w nocy, 16 lipca – już od godz. 6.00 rano aż do północy. Wpłynęły 203 wnioski, w których wartość strat była szacowana w przedziale od 500 do 300 tys. zł. Udzielona przez wojewodę łódzkiego pomoc z rezerwy celowej budżetu państwa wyniosła od 50 zł do 6 tys. zł, wyniosła w sumie 598.300 zł, a była przeznaczona dla 195 mieszkańców.



Każdy obiekt trzeba było obejrzeć, obfotografować i opisać. Przy wniosku o pomoc rządową trzeba było również uwzględnić to, czy budynek jest ubezpieczony, ponieważ przyznawana jest pomoc stosowna do potrzeb.

Znacznie mniejsza może być pomoc na remont lub odbudowę budynków, choć nakład pracy, jaki został wykonany przy staraniu o nią, z pewnością nie był mały. 13 sierpnia złożono wniosek opiewający na 97.500 zł, który dotyczył 11 budynków mieszkalnych i 2 gospodarczych, a kwoty wnioskowanej pomocy mieszczą się w przedziale od 2 tys. zł do 15 tys. zł.

Straty szacowane na 100 budynkach

Te ostatnie liczby nie pokazują jednak skali strat i zniszczeń. Powołana przez wójta gminy Zduny komisja do spraw szacowania szkód i strat w budynkach mieszkalnych i gospodarczych, w składzie której była osoba z uprawnieniami budowlanymi, wykonała mrowczą pracę, szacując stan 100 budynków: 27 mieszkalnych, 48 gospodarczych oraz 25 garaży i letniaków. Skala zniszczeń była

różna, wśród nich były np. dwie stodoły, które uległy całkowitemu zniszczeniu, jednak biorąc pod uwagę ich stopień zużycia, uszkodzenie trzeba było ocenić na 0%.

Każdy obiekt trzeba było obejrzeć, obfotografować i opisać. Przy wniosku o pomoc rządową trzeba było również uwzględnić to, czy budynek jest ubezpieczony, ponieważ przyznawana jest pomoc umiarkowana, stosowna do potrzeb i budżetowych możliwości.

Podziękowania dla wielu

Edyta Myszkowska na koniec swojego wystąpienia dziękowała pracownikom Urzędu Gminy, GOPS, dyrektorowi Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Starostwa Powiatowego w Łowiczu (Edwarowi Reske – przyp. red.) za zaangażowanie, pracę, okazaną pomoc i wsparcie na rzecz osób i rodzin poszkodowanych w nawałnicach. Do listy tej radni Cezary Wielemborek i przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek dołączyli podziękowania dla straży i mieszkań-

ców, którzy w ciągu 4-5 godzin udrożnili wszystkie drogi na terenie gminy. Było to możliwe dzięki temu, że mieszkańcy posiadający ciągniki lub inny ciężki sprzęt, ładowarki rolnicze etc. z własnej inicjatywy wyjeżdżali na drogi i ściągali z nich powalone konary i drzewa, które stanowiły zagrożenie. Dzięki temu strażacy – którzy tną takie wiatrolomy piłami na kawałki – mieli mniej pracy.

Wypłata odszkodowań

Radny Adam Grzegory pytał też czy kierownik GOPS ma wiedzę o tym, jak firmy ubezpieczeniowe radzą sobie z wypłatą odszkodowań w gospodarstwach, które miały polisy. Edyta Myszkowska odpowiedziała, że z jej informacji wynika, że wygląda to bardzo różnie – zależności od firmy. Niektórzy już mają odszkodowanie, czasami wystarcza ono na odbudowę zniszczeń, czasami nie, ale są też mieszkańcy, którzy nadal czekają na rzeczoznawcy (pomimo że od nawałnicy do dnia sierpniowej sesji upłynęło 6 tygodni – przyp. red.). **mww**

REKLAMA

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

Yara

- ogrodnicze • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex
- nitrabor • tropicote

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD

PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA

SALETRZAK

MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miał
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO

SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz

Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

ENG

ZBOŻA

OZIME

SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Kontraktacja nasion

Firma Nasienna
GRANUM

Łowicz ul. Katarzynów 46
46 837-23-05, 46 837-23-01

Dostawa GRATIS
od 1 tony nasion

ZATRUDNIĘ

kobiety i mężczyzn

z grupą inwalidzką lub bez

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

KOPER sp. jawna

Pilasków 18

99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE

STACJA PALIW

Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

Sport



Byli i obecni zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice oraz ich trener Mieczysław Szymajda.

Domaniewice | 25-lecie UKS Błyskawica

Balowa retrospekcja Błyskawicy

dokończenie ze str. 19

Partnerką w tańcu była Patrycja Szymajda. Niestety Kacper nie obejrzał tego występu. Ze względu na późną porę został odwiedzony do domu. Świadcami tego popisu tanecznego byli jego rodzice. Obawy co do umiejętności tanecznych swego przyjaciela wyraził Rafał Wróbel, jednak okazało się, że Zbyszek równie dobrze poczyni sobie na parkiecie co na tafli lodu.

Oprawą muzyczną imprezy charytatywnie zajęli się zespół „Łowickie Chłopaki” oraz Łukasz Kałuża.

Tort i szampan

O godz. 23 na salę wniesiono tort i podano szampana. Mieczysław Szymajda dostał od swoich byłych i obecnych wychowanków prezenty. Wśród nich była fotoksiążka, której część zdjęć wykonana została przez Radosława Taflńskiego.



Piotr Dębowski, Mieczysław Szymajda i Zbigniew Bródka – główni bohaterowie pamiętnego komentarza Piotra Dębowskiego w biegu po złoto w Soczi.



Mieczysław Szymajda na rękach zawodników UKS Błyskawica Domaniewice.

Taflńskiego, a część pochodziła z prywatnych archiwów zawodników. Zdjęcia te zostały wyświetlone na dużym ekranie. Co chwilę wzbudzały salwy śmiechu i wiele komentarzy. Niektórzy zawodnicy przez te lata bardzo się zmienili.

Tak było w Soczi

Potem Rafał Wróbel wspominał największy sukces zawodnika UKS Błyskawica Domaniewice.

wice czyli bieg po złoto Zbigniewa Bródki na dystansie 1500 metrów na Igrzyskach Olimpijskich w Soczi. Na ścianie zostały wyświetlone obszerne fragmenty tego biegu. Wśród obecnych zapanowało poruszenie, pojawiły się emocje tak jakby ten bieg odbywał się teraz, a nie ponad 7 lat temu. Do mikrofonu zaproszony został Piotr Dębowski – osoba która we wspomniały sposób, pełen emo-

cji komentowała dla TVP ten bieg. Piotr Dębowski powiedział, że był to jego najlepszy, najciekawszy dzień w dziennikarskiej karierze. Po raz pierwszy miał przyjemność komentować zdobycie złotego medalu olimpijskiego. I jeszcze w tak emocjonujących okolicznościach – ta niepewność kto wygra, ta jakże minimalna różnica 0,003 sekundy, ten zrozpaczony i wkurzony Holender Koen Ver-

weij... Komentator powiedział, że nie układał sobie scenariusza, że wszystko było spontaniczne, pełne emocji.

Bródka wraca na tor

Na scenę został przez niego wywołany Zbigniew Bródka. Panowie umówili się, że podczas najbliższych zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pekinie (już za 6 miesięcy) postarają się zapewnić publiczności podobną porcję emocji. Oznacza to, że Bródka oficjalnie potwierdził, że po 2 latach przerwy wraca na tor, że będzie chciał uzyskać kwalifikację olimpijską, będzie chciał powalczyć o medal i prawdopodobnie po tej imprezie zakończy swoją karierę sportową. Mistrz Olimpijski z Soczi od wiosny wznowił treningi, ale przez dłuższy czas trzymał to w tajemnicy przed mediami. Tuż przed balem wrócił ze zgrupowania we Francji, a już za kilka dni udaje się na kolejne zgrupowanie do Inzell w Niemczech.

Po tej sporej porcji wspomnień goście udali się na salę taneczną i bawili się do białego rana. I tu była kolejna atrakcja i niespodzianka – kilka utworów zaśpiewał Mieczysław Szymajda. Okazało się, że oprócz W-Fu może z powodzeniem uczyć muzyki!

Radosław Taflński

Piłka nożna | Łódzka IV liga

Orzeł z przełamaniem

Dobrze w dwóch ostatnich meczach spisali się podopieczni trenera Dawida Ługowskiego z Orła Nieborów. Zespół z Nieborowa najpierw bardzo wysoko pokonał Andrespolię Wiśniowa Góra, a następnie zremisował w własnym boisku ze Stalą Głowno 1:1 (1:1).

W meczu zaległym z czwartej kolejki spotkań nieborowianie nie dali Andrespoli żadnych szans, wygrywając aż... 9:1 (3:0). Po dwa gole w tym meczu strzelili: Krystian Kruk i Bartosz Placek, a pozostałe bramki zdobyli Radosław Grefkowicz, Paweł Graczyk, Kacper Stencel, Bartłomiej Tkacz i Piotr Sekuła.

– Odnosimy zdecydowane zwycięstwo i to na boisku, na którym ciężko zawsze nam się grało. Dziś jednak od samego początku wszystko się zalegało. Przede wszystkim zespół wykonał wszystko to, co im zaplanowałem i z wielką chęcią to wykonał. W końcu wróciła skuteczność i radość z gry. Jednak poparte zostało

to też bardzo dużą pracą. Obyśmy od tego meczu wrócili na tory dobrej gry i mam nadzieję zwycięstw – skomentował Dawid Ługowski.

W kolejnym meczu Orzeł zremisował ze Stalą 1:1, a jednego gola strzelił na początku meczu Jan Haczykowski. W meczu było sporo walki, trzy czerwone kartki (po jednej dla zawodników obu drużyn i dla trenera Orła Dawida Ługowskiego). Orzeł grał dłuższy okres czasu w przewadze liczebnej, ale nie potrafił tego wykorzystać. W pierwszej połowie to goście mieli dwie świetne okazje, ale na wysokości zadania stanął golkeeper gospodarzy Vesa.

Maraton trudnych spotkań nadal trwa w Wygodzie. Po potyczkach z Widzewem II Łódź, Wartą Sieradz, Orkanem Buczek następnym trudnym rywalem był inny kandydat do awansu RKS Radomsko. Zespół z Wygody do przerwy remisował na boisku w Radomsku 0:0, lecz po przerwie gospodarze potrafili prze-



Michał Fabijański opuścił plac gry w Radomsku z lekkim urazem.

łamać linię defensywną Zryw i uczynili to łącznie cztery razy, zwyciężając 4:0 (0:0).

W następnej serii spotkań, która zaplanowana jest na weekend 18-19 września Orzeł zmierzy się w wyjazdowym meczu z Borutą Zgierz (sobota, godz. 16.00), zaś Zryw zagra w Wygodzie z Polonią Piotrków Trybunalski (sobota, godz. 15.00).

ever

Zaległy mecz 4. kolejki IV ligi:

■ **GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra – LKS Orzeł Nieborów 1:9 (0:3);**

7. kolejka IV ligi:

■ **RKS Radomsko – SKF Zryw GrantON Wygoda 4:0 (0:0);**

■ **LKS Orzeł Nieborów – KS Stal Głowno 1:1 (1:1);**

Piłka nożna | Rozgrywki ligowe

Akademia Pelikana w grze

Zawodnicy Akademii Pelikan Łowicz spędzili intensywnie czas podczas weekendu 11-12 września. Zawodnicy z kategorii Orlik mierzyli swoje siły w meczu ligowym rocznika 2012 z Orłętami Cieladź, zaś gracze z roczników 2011/2012 rozegrali towarzyski mecz w Nieborowie, gdzie zagrali z tamtejszym Orłem.

– Mecz ligowy z Orłętami oceniam pozytywnie, dobrze realizowaliśmy to co mieliśmy w danym mikrocyklu i z tego jestem najbardziej zadowolony. W meczu kontrolnym również widzę pozytyw. W naszym zespole zagrało wielu zawodników i aktywnie spędziliśmy weekend – ocenił trener Maciej Grzegory.

Wiele spotkań mają za sobą podczas weekendu zawodnicy trenerów Patryka Sekuły i Sebastiana Sumińskiego z drużyn z kategorii Żak. Zespoły Akademii Pelikana rozegrały mecze z Widokiem Skierniewice (rocz-

nik 2014), Mazovią Rawa Mazowiecka (rocznik 2014), Orzeł Nieborów Academy (roczniki 2013 i 2014), Unia Skierniewice (rocznik 2013) i CSP Rybno (rocznik 2013). Dzięki wielu spotkaniom w szeregach „Biało-zielonych” wystąpiło wielu zawodników.

– W meczach w roczniku 2014 możemy być zadowoleni, graliśmy tak jak chcemy, czyli w tej kategorii wiekowej dążyliśmy do dużej liczby pojedynków, odważnej gry poszczególnych zawodników. W roczniku starszym również dało się zauważyć realizację założeń z mikrocyklu tygodniowego, ale również pewnego rodzaju mankamentu, które będziemy chcieli poprawić – ocenił trener Patryk Sekuła.

Najmłodsi gracze Pelikana rywalizowali z kolei w Sadkowiecach, gdzie trenerzy Paweł Dziedziela i Jakub Jędrachowicz wystawili dwie drużyny. Wreszcie

doczekaliśmy się większej liczby drużyn na turnieju skrzatów. Tym razem gospodarzem była AP z Sadkowiec. W turnieju udział wzięło tym razem 8 drużyn. Trzy z Widoku Skierniewice, dwie z AP Sadkowiec, dwie z Akademii Pelikana i zespół dziewczyn z EMKI Skierniewice. Każdy rozegrał po 7 meczów. Łącznie chłopcy spędzili na boisku ponad 80 minut.

– Muszę przyznać że było dosyć intensywnie. Na tle pozostałych zespołów nasze obie drużyny zaprezentowały się bardzo przyzwoicie strzelając przede wszystkim sporo bramek każdemu z przeciwników i przy okazji nie tracąc ich aż tak dużo. Dopisała pogoda, dopisała frekwencja nam nadzieje, że z tygodnia na tydzień będzie się to jeszcze bardziej rozkręcać i jeszcze więcej drużyn będzie uczestniczyło w tego typu zawodach – podsumował trener Paweł Dziedziela.

ever

Piłka nożna | Relacja z meczu Broń – Pelikan

Kto karnych nie strzela...

■ RKP Broń 1926 Radom – KS Pelikan Łowicz 0:0

Broń: Jakub Kosiorek – Jakub Zborowski, Igor Kośmicki, Michał Wrześniewski, Bartosz Olszewski – Piotr Goliasz (82 Kacper Ambrozik), Matheus Dias, Elian de la Nuez (67 Paweł Michalski), Kamil Kumoch (82 Jan Głowacki), Michał Kielak (57 Patryk Poręba) – Robert Kowalczyk (57 Denzell Mora).

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Rutkowski, Eryk Woliński, Grzegorz Wawrzyński – Robert Ziłkowski (67 Jakub Garnysz), Patryk Pomianowski, Igor Tomaszewski (89 Damian Kozieł), Kamil Łojczyk, Maciej Wyszogrodzki (67 Radosław Kuciński) – Tomasz Kolus, Adrian Marcioch (89 Marcel Sluga).

Sędziował: Paweł Sitkowski (Biała Podlaska). Żółte kartki: Elian de la Nuez (4), Bartosz Olszewski (1) i Kacper Ambrozik (1) – wszyscy Broń.

W 66. minucie Grzegorz Wawrzyński (Pelikan) nie wykorzystał rzutu karnego. Jakub Kosiorek (Broń) obronił.

Mówiąc o rywalizacji Broni z Pelikanem nie sposób nie wspomnieć o tym, co wydarzyło się już przed meczem. Na stadionie, na którym radomianie rozgrywają domowe mecze, położono w piątek nową murawę. Zarządca został poinformowany, że w najbliższym nie powinna być ona używana. Wobec tego mecz z Pelikanem został przeniesiony do Kozienic.

Tym samym Broń straciła atut gospodarza. Na stadionie Energii nie miała okazji nawet trenować. Do tego na meczu zjawili się znacznie mniej kibiców. – Nie doszukiwałem się podwójne-



Kamil Łojczyk (przy piłce) stara się brać na siebie ciężar gry, ale podobnie jak partnerzy – grał bardzo niedokładnie.

go dna. Szkoda, że tak późno się o tym dowiedzieliśmy. Gdybyśmy wiedzieli o tym wcześniej, to może trenowalibyśmy w Kozienicach. Zawsze to by było jakieś ułatwienie – ocenił trener Broni.

Pelikan grał w Radomiu bez biorącego ślub Krystiana Myćki, pauzującego za kartki Michała Żółtowskiego i będącego po operacji złamanej nogi Tomasza Dąbrowskiego. Nic nie usprawiedliwia jednak tego, jak zaprezentowali się piłkarze – obu stron – w pierwszej połowie. Widzowie na trybunach przez pierwsze trzy kwadranse walczyli ze sobą, aby nie usnąć. Stwierdzenie, że było to słabe widowisko, to wręcz gigantyczny eufemizm.

Pierwsze półgodziny było całkiem wyrównane – były okresy, w których to Pelikan miał piłkę przy nodze; były momenty, w których to Broń konstruowała atak pozycyjny. Stopniowo przeważać zaczęli jednak łowiczanie. Dominowała jednak niedokładność, nieporadność i straty. Na siłę możemy odnotować uderzenie Kamila Kumocha z samej

końcówki pierwszej połowy po indywidualnym zryw – niecelne. W doliczonym czasie odpowiedzieć mógł Patryk Pomianowski, ale otrzymał w polu karnym podanie minimalnie zbyt mocne i tylko „dziubnął” piłkę końcem buta w stronę bramkarza. Serce mogło również mocniej zabić, gdy piłkę zabrał rywalowi pod bramką Adrian Marcioch, ale został zablokowany.

Po przerwie było już trochę ciekawiej, chociaż mecz stał się dużo bardziej jednostronny. Pelikan osiągnął dużą przewagę. Ataki – czy bardziej próby ataków – Broni policzyć można na palcach jednej ręki. Wszystkie były rozbijane przeważnie przez obrońców Ptaaków, a Patryk Orzeł ani razu nie został przeważnie przetestowany.

Biało-zieloni – mimo wyraźnej przewagi – też nie przypuścili jakiegos szturmu na bramkę gospodarzy. Swoje okazje jednak mieli i ten mecz powinni wygrać. Po woli wracają jednak demony z zeszłego sezonu. 25 minut przed końcem z prawej strony w pole karne wdarł się Tomasz Kolus

i został przewrócony przez rywala. Sędzia bez wahania wskazał na 11. metr, a do piłki podszedł Grzegorz Wawrzyński. Uderzył jednak źle – na dobrej wysokości dla bramkarza, niezbyt mocno i odpowiednio precyzyjnie. Jakub Kosiorek wyczuł intencje strzelca i zbił piłkę do boku. To drugi w tym tygodniu (i sezonie) zmarowany karny. Można zaryzykować twierdzenie, że w ten prosty sposób łowiczanom uciekły cztery punkty w ostatnich dniach.

Poza tym w drugiej połowie był strzał sprzed pola karnego Marciocha, który sprawił Kosiorkowi sporo problemów. Zrehabilitować też bardzo chciał się Wawrzyński. Raz po indywidualnej akcji wdarł się w pole karne, uderzył mocno, ale wprost w golkipera gospodarzy. Trzy minuty przed końcem wpakował nawet piłkę do siatki po rzucie wolnym, ale tutaj sędzia odgwiżdżał spalonego.

Po tym meczu można chwalić łowiczanie za grę obronną. Broń została w pełni zneutralizowana. Pierwszy raz w tej kampanii Orzeł i spółka zagrali „na zero z tyłu”. Zasluga w tym przede wszystkim całego zespołu, bo bramkarz Ptaaków po prostu wyłapał to, co było jego obowiązkiem i ustrzegł się błędów. Szwankowała jednak jakość wykończenia i rozegrania pod bramką przeciwników. Dla Broni był to trzeci mecz pod wodzą trenera Tomasza Jasika i pierwszy, w którym straciła punkty. Z kolei Pelikan nie przegrał już od pięciu kolejek, ale ostatnie trzy mecze to remisy. Wygląda na to, że biało-zieloni zaczynają się zadawać w środku tabeli.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Przed 9. kolejką III ligi

Zaskakujący mecz na szczycie

W najbliższej serii gier piłkarze Pelikana pauzują i rywalizacji reszcie ligowców będą mogli się ze spokojem przyglądać. Trzeba przyznać, że będzie co oglądać. Kilka meczów zapowiada się interesująco.

Na pierwszy plan wysuwa się me na szczycie tabeli. Liderująca Legionovia podejmie Piłicę. Beniaminek traci do faworyta tylko trzy punkty i ma do tego rozegrany mecz mniej. Ciekawie powinno być też w Warszawie, gdzie Polonia podejmie Lechię – oba kluby mają na koncie tyle samo punktów.

Poza tym, w Łodzi rezerwy ŁKS zmierzą się z Bronią. Radomianie zgromadzili do tej pory tyle samo punktów co „Elkiesiaczy”, ale potrzebowali do tego meczu mniej. Małe derby Mazowsza odbędą się w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie Świt podejmie stołecznego Ursusa. Ważny dla układu sił w dolnych rejonach tabeli mecz rozegrany będzie za to w Białymstoku, gdzie Jagiellonia II zagra z Sokołem, który dopiero

co wygrał pierwszy mecz w tym sezonie.

Mateusz Lis

9. kolejka III ligi – grupa I (2021.09.17-19):

■ GKS LZS Wiekielec – GKS Mamry Giżycko (pt, godz. 18.30)

■ Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – MLKS Znicz Biała Piska (s, godz. 15.00)

■ ŁKS II Łódź SA – RKP Broń 1926 Radom (s, godz. 16.00)

■ KS Legionovia Legionowo – MKS Piłica Białobrzegi (s, godz. 16.00)

■ MLKS Wissa Szczuczyn – Legia II Warszawa SA (s, godz. 16.00)

■ Polonia Warszawa SA – KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA (s, godz. 19.11)

■ KS Błonianka Błonie – KS Sand-Bus Kutno (n, godz. 11.00)

■ SSA Jagiellonia II Białystok – TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki (n, godz. 12.00)

■ MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KS Ursus Warszawa (n, godz. 16.00)

Pauza: KS Pelikan Łowicz.

Piłka nożna | Wyniki 8. kolejki III ligi

Remis w hicie, beniaminek wiceliderem

Legionovia cały czas utrzymuje się na szczycie rozgrywek ligowych.

Klubowi spod Warszawy nie przeszkodził fakt, że straciła punkty w najciekawszym meczu ósmej serii gier dzieląc się punktami z rezerwami Legii.

Niespodziewanie na drugie miejsce w tabeli wskoczył beniaminek z Białobrzegów, który ostatnio pewnie ograł GKS LZS Wiekielec.

Szansy na zmniejszenie straty do lidera nie wykorzystała Polonia. Czarne Koszule tylko zremisowały w Kutnie. Tak samo zresztą jak Lechia i Unia, które podzieliły się punktami w bezpośrednim starciu. W tabeli nadal pasuje spory ścisk i jedna seria gier może znacznie zmienić jej kształt. Od reszty stawki powoli zaczynają odstawać Mamry Giżycko, które na siedem rozegranych meczów potrafił zapunktować tylko w dwóch.

Mateusz Lis

8. kolejka III ligi – grupa I:

■ Legia II Warszawa SA – KS Legionovia Legionowo 1:1 (0:1); br.: Kacper Kostorz (58) – Michał Bajdur (44).

■ KS Sand-Bus Kutno – Polonia Warszawa SA 0:0

■ KS Ursus Warszawa – SSA Jagiellonia II Białystok 2:3 (2:2); br.: Michał Strzałkowski (4) i Mikołaj Neuman (24) – Martin Košťál 2 (11 karny i 57) i Hubert Karpiński (22).

■ MKS Piłica Białobrzegi – GKS LZS Wiekielec 3:0 (0); br.: Konrad Paterek (17 karny), Jan Imiętek (75) i Marcin Bykowski (88).

■ GKS Mamry Giżycko – ŁKS II Łódź SA 1:3 (1:2); br.: Szymon Łapiński (8) – Jan Kuźma (31), Jakub Romanowicz (44 karny) i Maciej Radaszkiewicz (59 karny).

■ KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 1:1 (0:1); br.: Andrzej Krajewski (68 samobójca) – Kamil Waśniowski (5).

■ RKP Broń 1926 Radom – KS Pelikan Łowicz 0:0

■ TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Błonianka Błonie 3:0 (0:0); br.: Jakub Zagórski 2 (57 i 63) i Mateusz Lis (90+3 karny).

■ MLKS Znicz Biała Piska – MLKS Wissa Szczuczyn 0:0

■ Pauza: MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki.

1. KS Legionovia Legionowo (1)	8	17	17-11
2. MKS Piłica Białobrzegi (6)	7	14	17-10
3. Polonia Warszawa SA (2)	7	13	13-5
4. Unia Sk-Non-Profit sp. zoo (3)	8	13	15-11
5. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (4)	8	13	14-11
6. GKS LZS Wiekielec (5)	8	12	9-10
7. Legia II Warszawa SA (8)	7	11	12-8
8. KS Pelikan Łowicz (9)	8	11	11-9
9. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (7)	7	11	11-10
10. KS Sand-Bus Kutno (10)	8	11	9-10
11. RKP Broń 1926 Radom (12)	7	10	9-10
12. ŁKS II Łódź SA (15)	8	10	14-16
13. KS Ursus Warszawa (11)	8	9	14-16
14. SSA Jagiellonia II Białystok (16)	7	9	11-15
15. MLKS Znicz Biała Piska (13)	8	8	10-11
16. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (18)	8	7	12-14
17. KS Błonianka Błonie (13)	7	7	10-15
18. MLKS Wissa Szczuczyn (17)	8	7	7-12
19. GKS Mamry Giżycko (19)	7	4	6-17



W pierwszej połowie działo się niewiele. Jakub Kosiorek (bramkarz Broni) w jednej z efektywniejszych interwencji w tej odsłonie.

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Broń – Pelikan

Przeciwko Broni straciliśmy dwa punkty

Szkoleniowcy po meczu Broni z Pelikanem byli zaskakująco zgodni. Obaj przyznali, że to łowiczanie byli w sobotę stroną lepszą.

Po takim remisie to „Broniarze” mieli więcej powodów do zadowolenia biorąc pod uwagę tylko kwestię wyniku. Piotr Gawlik nie ukrywał, że dla niego takie rozstrzygnięcie to jednak strata dwóch punktów.

Mateusz Lis

Tomasz Jasik (Broń): – Jesteśmy zadowoleni z tego wyniku patrząc na przebieg gry. Można sobie powiedzieć, że Pelikan był drużyną lepszą. Miał więcej z gry, miał rzut karny. My w pierwszej połowie dosyć nieźle odgrzaaliśmy się atakiem pozycyjnym i stworzyliśmy sobie parę fajnych sytuacji. Nie wykorzystaliśmy ostatniego podania i przez to nie mogliśmy zdobyć bramki. W drugiej połowie Peli-

kan dominował już bardziej i myślałem, że ten punkt trzeba szanować. To kolejny punkt, który nas przybliża do celu. Trzeba się z niego cieszyć, ale oczywiście umiarkowanie. Musimy poprawić to, co nam nie funkcjonowało i patrzeć do przodu.

Piotr Gawlik (Pelikan): – Szkoda tego meczu i straty dwóch punktów. O ile pierwsze 25, może nawet 30 minut było wyrównane

i bardziej wyglądało na badanie sił obu stron z asekuracyjną grą, o tyle ostatni kwadrans pierwszej połowy i całą drugą połowę totalnie dominowaliśmy. Stwarzaliśmy sytuacje, nie wykorzystaliśmy rzutu karnego, a bramkę strzeliliśmy ze spalonego. Także jasno i śmiało trzeba powiedzieć, że o ile w niektórych wcześniejszych spotkaniach mogliśmy się cieszyć z remisu, to dzisiaj straciliśmy dwa punkty.

Sport

Piłka nożna | Relacja z meczu Pelikan – Mamry

Łowiczanie podali tlen outsiderowi

KS Pelikan Łowicz – GKS Mamry Giżycko 1:1 (0:1): 0:1 – Krystian Wiszniewski (23), 1:1 – Kamil Łojaszczyk (61 karny).

Pelikan: Patryk Orzeł – Grzegorz Wawrzyński, Eryk Woliński, Michał Żółtowski – Robert Ziółkowski (74 Piotr Białousko), Tomasz Dąbrowski (17 Damian Kozieł, 74 Maciej Wysogrodzki), Krystian Mycka, Igor Tomaszewski (58 Kamil Łojaszczyk), Tomasz Kolus – Patryk Pomianowski, Adrian Marcioch (58 Marcel Sluga).

Mamry: Maciej Woźniak – Wojciech Kuriata (85 Błażej Dręzek), Adrian Kucharski, Łukasz Broż, Bartosz Kulik (46 Paweł Drażba) – Mariusz Bucio, Szymon Łapiński, Arkadiusz Mroczkowski, Mariusz Rutkowski (69 Paweł Adamiec), Rafał Raiński – Krystian Wiszniewski.

Sędziował: Mateusz Jenda (Warszawa). Żółte kartki: Michał Żółtowski (4), Igor Tomaszewski (1) i Krystian Mycka (3) – wszyscy Pelikan oraz Adrian Kucharski (2), Łukasz Broż (3), Paweł Adamiec (2) i Przemysław Łapiński (trener) – wszyscy Mamry. W 79. minucie Kamil Łojaszczyk (Pelikan) nie wykorzystał rzutu karnego. Maciej Woźniak (Mamry) obronił.

Rozczarował swoich kibiców w poprzednią środę Pelikan. Po czterech spotkaniach bez porażki, ale dwóch ostatnich remisach, biało-zieloni zmierzili się z zajmującymi ostatnie miejsce w ligowej tabeli Mamrami. Podopieczni trenera Piotrowi Gawlika co prawda przedłużyli passę meczów bez przegranej do pięciu, ale kompletu punktów nie zdobyli. Goście wywieźli punkt, ale przede wszystkim dzięki słabości gospodarzy, a nie swojej dobrej postawie.

Pelikan dobrze wszedł w mecz spychając przyjezdnych do dość głębokiej obrony. Problem w tym, że takiej werwy starczyło na dosłownie kilka minut. Później dość niespodziewanie inicjatywę za-

częli przejmować goście. Do tego po kwadransie rozsypał się plan taktyczny na ten mecz. Walcząc o piłkę na murawie padł Tomasz Dąbrowski. Zawodnik boisko opuścił już na noszach i z podejrzeniem złamania nogi karetą został odwieziony do szpitala. Zastąpił go Damian Kozieł.

Goście osiągnęli niewielką przewagę, chociaż nie prezentowali wielkiego futbolu. Przede wszystkim dużo biegali i walczyli o każdą piłkę, momentami podchodząc wysokim pressingiem i podważając krycie – przez długi czas to wystarczało, aby całkowicie zneutralizować łowiczanie. Pelikan raził niedokładnością. Łowiczanie grali statycznie – piłkarz, który miał piłkę przy nodze miał też przy okazji problem, bo zazwyczaj nie było do kogo podać. Spustoszenie w szeregach obronnych siały długi piłki posyłane za plecy obrońców.

Wreszcie w 23. minucie Mamry wyszły na prowadzenie. Po centrze z rogu zrobiło się spore zamieszanie w polu karnym. Obrońcy nie bardzo kwapili się z wybiciem piłki, ta w końcu trafiła do Krystiana Wiszniewskiego, który stojąc kilka metrów przed bramką nie miał problemów z pokonaniem Patryka Orła. Pelikan

nie miał amunicji, aby odpowiedzieć gościom. Strzały z dystansu – niecelne albo blokowane. Aktywny był Tomasz Kolus pokazując się w bocznych sektorach boiska, ale nie miał z kim rozegrać, więc zazwyczaj kończyło się stratami albo niecelnymi dośrodkowaniami.

Nie można powiedzieć, że po przerwie na boisko wyszedł inny Pelikan. Jednak biało-zieloni chyba w końcu skupili się na grze. Podania wreszcie były celne, a zawodnicy wychodzili na pozycje. W efekcie pojawiły się pierwsze celne strzały, kilka groźnych centr i więcej stałych fragmentów gry.

Jednak to Gieksa sama podała rękę łowiczanom. Po niespełna godzinie gry w pole karne wdzierał się Kolus. Podczas dryblinu – w pozornie niegroźnej sytuacji w narożniku „szesnastki” – rywal kopnął go w nogę. Sędzia bez wahania podyktował karnego, a sprawiedliwość pewnie wymierzył wprowadzony kilkadziesiąt sekund wcześniej na boisko Kamil Łojaszczyk.

Dwadzieścia minut później Pelikan powinien prowadzić. Piłkę w polu karnym opanował Łojaszczyk. Osaczony przez trzech rywali umiejętnie utrzymywał się przy piłce, aż w końcu padł na murawę, a sędzia po raz drugi dnia wskazał na jedenasty metr. Zawodnicy Mamry długo protestowali, Broż dostał żółtą kartkę i... ciężko się im dziwić. Karny był

z kategorii tych miękkich. Wydaje się, że Łojaszczyk sporo od siebie dołożył, ale z drugiej strony goście jednak trochę tam pozaczepiali rezerwowego Ptaków. W każdym razie, nie było sensu przedłużać dyskusji, bo Łojaszczyk karnego nie wykorzystał.

W końcówce to już była wymiana ciosów. Widać było, że żadna ze stron nie będzie w pełni zadowolona z punktu. Piłka wędrowała od jednego pola karnego do drugiego. W doliczonym czasie gry to Mamry powinny wyrwać trzy punkty. Orzeł na siłę krótko rozgrywał piłkę i wsadził na „minę” Krystiana Myckę. Ten spanikował i kopnął przed siebie. Goście przejęli piłkę na połowie Pelikana, szybko rozegrali i Arkadiusz Mroczkowski znalazł się w sytuacji sam na sam. Orzeł kapitalnie jednak wybronił tę sytuację.

Obie strony po tym remisie mogą czuć niedosyt. Pelikan przede wszystkim zagrał poniżej oczekiwań. 45 minut – co najwyżej – przyzwyczajonej gry to za mało, żeby ograć outsidera. Z drugiej strony, liczy się też to, że Pelikan pomimo słabej gry zdołał meczu nie przegrać. W tabeli panuje ogromny ścisk. Łowiczanie zdobyli punkt, ale spadli o cztery pozycje. Każde oczko może być w tym sezonie na wagę złota. Oby remis z outsiderem nie odbił się nikomu czkawką w czerwcu przyszłego roku.

Mateusz Lis



FOT. MATEUSZ LIS

Łowiczanie w ten weekend będą mogli posiedzieć i przyglądać się grze innych zespołów.

Piłka nożna | Pauza Pelikana

Idealny moment w terminarzu?

Tak się w terminarzu złożyło, że łowiczanie pauzować będą w najbliższej – dziewiątej – serii gier. Wydaje się, że dla biało-zielonych jest to moment całkiem optymalny. Być może nawet najlepszy z możliwych.

Pauza łowiczanie wypada niemal idealnie w połowie rundy. Mają za sobą rozegranych osiem meczów, przed nimi jeszcze dziesięć spotkań ligowych w tym roku. Do tego, właśnie teraz piłkarze grali co trzy dni i trochę odpoczynku Ptakom się przyda. Tym bardziej, że biało-zieloni w środę (już po zamknięciu tego wydania Nowego Łowiczana) przystąpił do rywalizacji w Pucharze Polski na szczeblu wojewódzkim. Ich rywalem był Start Brzeziny.

Chwila wytchnienia piłkarzom na pewno się przyda przed drugą częścią sezonu. Tym bardziej, że Pelikana poza meczami ligowymi będą czekać jeszcze (miejmy nadzieję) dwie rundy Pucharu Polski. – Może dobrze się dla

nas złożyło, że będziemy pauzować w tym momencie. Wyleczymy drobne urazy, odpocznemy po śródownym Pucharze Polski – ocenił trener Piotr Gawlik.

Szkoleniowiec Ptaków dodał, że biało-zieloni nie będą chcieli za wszelką cenę zostać w rytmie meczowym i Pelikan nie będzie szukał partnera do sparingu w ten weekend. – Nie chcemy niepotrzebnie narażać się na urazy. To będzie tydzień, aby odbudować się fizycznie i wykonać wielką pracę. Musi nam starczyć sił do końca rundy. Nigdy też nie wiadomo, czy nie będą rozegrane jakieś kolejki z rundy rewanżowej, jeśli pogoda będzie sprzyjać – dodał Gawlik.

Najbliższy mecz ligowy biało-zieloni rozegrają, więc w niedzielę 26 września. Do Łowicza zawitają wtedy rezerwy Łódzkiego Klubu Sportowego. Ale ten mecz szerzej opiszemy w następnym numerze Nowego Łowiczana.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Wyniki 7. kolejki III ligi

Wpadka Unii, Legionovia cały czas na czele

Na fotelu lidera w środku tygodnia umocniła się Legionovia. Zespół spod Warszawy skromnie ograł Znicza dzięki bramce Dariusza Zjawieńskiego po rzucie rżnym. To jednak wystarczyło, aby powiększyć przewagę nad Unią. Skierniewiczanie niespodziewanie przegrali u siebie z KS Kutno 1:2.

Unici spadli nawet na trzecie miejsce w tabeli, bo wyprzedziła ich Polonia. Czarne Koszule wygrały z Sokołem dzięki bramce Łukasza Piątka strzelonej na samym początku spotkania. Sokół cały czas pozostaje jedyną drużyną, która nie wygrała jeszcze meczu w lidze. Jednak to nie aleksandrowianie zamykają ligową tabelę. Na dzień – pomimo remisu w Łowiczu – cały czas Mamry Giżycko.

Mateusz Lis

7. kolejka III ligi – grupa I:

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:1 (0:0);** br.: Szymon Kuźma (75).

■ **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – KS Sand-Bus Kutno 1:2 (0:1);** br.: Piotr Kłab (78) – Marcin Kacela (3) i Adam Patora (62).

■ **GKS LZS Wiekielec – Legia II Warszawa SA 1:0 (1:0);** br.: Michał Jankowski (5 karny).

■ **ŁKS II Łódź SA – MKS Piłica Białobrzegi 2:3 (2:0);** br.: Maciej Radaszkiewicz (9 karny) i Aleksander Ślęzak (29 karny) – Damian Wiński (48), Bartosz Zawadzki (49) i Konrad Paterek (76).

■ **KS Legionovia Legionowo – MLKS Znicz Biała Piska 1:0 (0:0);** br.: Dariusz Zjawieński (58 głową).

■ **KS Pelikan Łowicz – GKS Mamry Giżycko 1:1 (0:1);** br.: Kamil Łojaszczyk (61 karny) – Krystian Wiszniewski (23).

■ **KS Błonia Błonie – KS Ursus Warszawa 2:2 (0:1);** br.: Szymon Śmieciński 2 (72 i 84) – Michał Strzałkowski (26) i Patryk Kamiński (81).

■ **Polonia Warszawa SA – TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki 1:0 (1:0);** br.: Łukasz Piątek (2).

■ **MLKS Wissa Szczuczyn – KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA 1:4 (1:2);** br.: Łukasz Tercjak (36) – Klim Morenkov 2 (43 i 70), Dominik Pecyna (45) i Artur Ambroziński (73).

Pauza: **RKP Broń 1926 Radom.**

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Pelikan – Mamry

Nie możemy być zadowoleni z naszej gry

Obaj trenerzy byli w pewnym stopniu niezadowoleni z remisowego rozstrzygnięcia meczu Pelikana z Mamrami. Zarówno Łapiński, jak i Gawlik wskazały sytuację, w których to ich podopieczni mogli rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Szkoleniowiec gości miał również dużo zastrzeżeń do pracy trójki sędziowskiej.

Mateusz Lis

Przemysław Łapiński (Mamry): – Było mnóstwo emocji w tym meczu z obu stron. Najgorsze, że spowodował je swoją pra-

cą sędzia. Staram się nie oceniać tego, co robią arbitrzy, bo to oni – teoretycznie – są specjalistami. Jednak było strasznie dużo takich decyzji nerwowych i nieporozumień. To był ostry mecz, ale rywale się szanowali – zarówno my gospodarzy, jak i Pelikan nas. To była męska walka. Jednak jeżeli sędzia nie potrafi tego udźwignąć, to kończy się tak, że zawodnicy boisko opuszczają na noszach. Tak się nie prowadzi meczu. Tu wychodzi 22 mężczyzn, których chcą grać. Natomiast jeżeli chodzi o sam mecz, to Pelikan nie

strzelił karnego i można powiedzieć, że wynik remisowy z boiska jest sprawiedliwy. Ja jednak i tak uważam, że mając w 90 minucie sytuację sam na sam wcześniej z pięciu metrów nie trafiając do bramki, to sami jesteśmy sobie winni, że tylko zremisowaliśmy, a nie wywieźliśmy stąd trzy punkty.

Piotr Gawlik (Pelikan): – Chcieliśmy wygrać ten mecz, liczyliśmy na komplet punktów. To jest jednak piłka nożna, a życie pisze różne scenariusze. Wiedzieli-

śmy, że Giżycko jest groźne i to pokazało w meczu. Dość szybko straciliśmy bramkę, po stałym fragmencie gry, a wiadomo, że jak się przegrywa, to wkrada się pewna nerwowość. Na szczęście drugą połowę zagraliśmy już lepiej. Jednak nie możemy być zadowoleni z naszej gry. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że pomimo naszej słabej dyspozycji, mogliśmy to spotkanie przechylić na naszą korzyść – nie strzeliliśmy drugiej „jedenastki”. Z drugiej strony, goście mieli sytuację sam na sam w doliczonym czasie gry. Trzeba przyjąć ten remis z dużą pokorą. Dopisujemy kolejny punkt i nie mamy co za dużo myśleć o tym spotkaniu.



FOT. PAVEŁ A. DOLINSKI

Patryk Orzeł nawet w meczu z ostatnimi w tabeli Mamrami nie potrafił zachować czystego konta, chociaż finalnie i tak był jednym z bohaterów spotkania.

Piłka nożna | Klasa okręgowa

Dobre występy rezerw

Gracze Pelikana II Łowicz świetnie spisali się w dwóch ostatnich ligowych meczach. Młody zespół „biało-zielonych” najpierw wygrał z Pogonią Bełchów 3:2 (0:2), a następnie nie dał żadnych szans Juventii Wysokienice, zwyciężając aż 10:0 (5:0). W składzie Pelikana II pojawiło się kilku graczy pierwszego zespołu, lecz głównie młodych, którzy wzmocnili jakość drużyny. Zespół Pelikana II z dorobkiem 12 punktów zajmuje trzecie miejsce w ligowej tabeli.

Inny z naszych zespołów Olimpia Chańno mogła wycisnąć więcej z ostatnich dwóch spotkań. O ile w meczu z Olimpią Niedźwiada zespół z Chańna strzelając gola w 88. minucie z rzutu karnego nie mógł narzekać, to w kolejnym meczu przeciwko liderowi tabeli Jutrzence Drzewce już tak. „Olimpijczycy” grali dobre zawody, stworzyli sobie kilka bardzo groźnych okazji, lecz po dużym błędzie indywidualnym Doriana Nasalskiego stracili gola na 0:1, a w samej końcówce rywale ustalili wynik meczu na 0:2.

Zespół z Niedźwiady po porażce w Chańnie, stanął na wysokości zadania i pokonał na wyjeździe Widok Skierniewice 3:2. Gole dla zespołu z Niedźwiady strzelili Michał Majchrzak 2 i Mikołaj Ulasiewicz.

Pogoń po przegranej z Pelikanem II, gdzie prowadziła 2:0 nie ma najlepszego czasu. W kolejnym meczu zespół z Bełchowa miał problemy kadrowe i wyjazd do Brzezin na mecz ze Startem nie był udany. Pogoń „trzymała się” do przerwy, przegrywając 1:2, ale ostatecznie uległa w tym meczu rywalom aż 1:8.

Po wysokiej porażce w Jeżowie zespół Korony Wejście pokazał, że stać go na więcej i w kolejnym

meczu zremisował na własnym boisku z Orłętami Cielądz 3:3 (2:2). Trafieniami dla Korony popisali się: Piotr Buczek 2 i Paweł Burzyński.

4. kolejka ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV:

■ **KS Pelikan II Łowicz – LKS Pogoń Bełchów 3:2 (0:2)**; br.: Kacper Kosmowski (55) i Piotr Tkacz 2 (85 wolny i 88 karny) – Damian Gendek (7) i Bartłomiej Bakalarski (30).

■ **GKS Olimpia Chańno – LKS Olimpia Niedźwiada 1:0 (0:0)**; br.: Oktawian Andrzejczak (88 karny).

■ **GLKS Olimpia Jeżów – LKS Korona Łaguzzew 4:0 (1:0)**; br.: Michał Strzyżewski (40 głową), Artur Kowalczyk (53 głową), Michał Jedyndak (76) i Witold Kurzawa (79).

■ **MLKS Widok Skierniewice – LKS Orleń Cielądz 5:2 (1:1)**; br.: Damian Gromek (45+1), Wojciech Wojciechowski (48), Miłosz Krawczyński (52), Jan Krupa (64) i Jakub Bylewski (90+1) – Patryk Socha (21) i Paweł Stępiak (73).

■ **BKS Start Brzeziny – GLKS Wołucz 1:2 (0:2)**; br.: Illia Abadulin (90+2) – Maciej Dębski (12) i Paweł Czyż (34).

■ **Unia II Skierniewice Sp. zoo – KS Jutrzenka Drzewce 0:3 (0:2)**; br.: Cezary Dominiak (10), Filip Niżnikowski (34 karny) i Jakub Perek (65).

■ **GKS Manhatan Nowy Kawęczyn – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 4:3 (1:1)**; br.: Bartłomiej Leniarski (23 karny), Przemysław Stańczak (53) i Mariusz Broniarek 2 (65 i 80) – Paweł Wyciszkievicz 2 (36 i 62) i Mateusz Bernaciak (75).

6. kolejka ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV:

■ **GKS Bedlno – LUKS Juvenia**



FOT. PAVEŁ DOŁYŃSKI

Jakub Garnysz bardzo dobrze prezentował się w Pelikanie II.

Wysokienice 6:1 (3:1); br.: Michał Tabaczyński 2 (12 i 67), Bartłomiej Lewańczyk (20), Piotr Peda (34) i Łukasz Szczygieski 2 (77 i 85) – Sylwester Kowalczyk (39).

■ **KS Pelikan II Łowicz – LUKS Juvenia Wysokienice 10:0 (3:0)**; br.: Jakub Garnysz 3 (3, 23 i 45), Jonatan Politowicz 2 (6 i 50), Radosław Kuciński (26), Mateusz Borchuch (58), Piotr Białousko (67), Piotr Tkacz (78) i Mateusz Stefański (84).

Pelikan II: Mikołaj Pietrzak – Piotr Strycharski, Krystian Rutkowski, Piotr Tkacz, Filip Marszałek (46 Jakub Firak) – Mateusz Borchuch, Bartosz Wojciechowski (80 Kacper Paczkowski), Kacper Kosmowski (56 Marcel Frączak), Mateusz Kardas, Jakub Garnysz – Jonatan Politowicz.

■ **MLKS Widok Skierniewice – LKS Olimpia Niedźwiada 3:0 (w.o.)**

Na boisku 2:3 (1:2); br.: Jakub Bylewski (26) i Damian Gromek (50) – Michał Majchrzak 2 (20 i 27) i Mikołaj Ulasiewicz (65).

■ **BKS Start Brzeziny – LKS Pogoń Bełchów 8:1 (2:1)**; br.: Piotr Baryła (12), Mateusz Piesik 2 (9 i 64), Damian Mospinek (65), Illia Abaduluin 2 (78 i 89), Artur Po-

żdziej (80) i Filip Jachman (87) – Łukasz Papuga (28).

■ **GKS Olimpia Chańno – KS Jutrzenka Drzewce 0:2**; br.: Jakub Perek (20) i Damian Kopa (90+5).

■ **LKS Korona Łaguzzew – LKS Orleń Cielądz 3:3 (2:2)**; br.: Piotr Buczek 2 (4 i 83) i Paweł Burzyński (29) – Krystian Ciupa 2 (13 i 45) i Marcin Kieliszek (76).

■ **Unia II Skierniewice Sp. zoo – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 3:4 (0:2)**; br.: Gegi Kurtanidze (76) i Radosław Jankiewicz 2 (84 i 88) – Rafał Głębocki (33), Paweł Wyciszkievicz 2 (41 i 57) i Daniel Skoneczny (52).

■ **GKS Manhatan Nowy Kawęczyn – GKS Bedlno 3:1 (1:1)**; br.: Mariusz Broniarek 2 (28 i 88) i Bartłomiej Leniarski (90+2) – Jarosław Foks (17 samobójcza).

■ **GLKS Olimpia Jeżów – GLKS Wołucz 1:0 (0:0)**; br.: Szymon Skwarek (60).

■ Zaległy mecz 3. kolejki ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV:

■ **LUKS Juvenia Wysokienice – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 1:5 (0:3)**; br.: Julian Pawlik (53) – Rafał Głębocki 2 (14 i 49), Robert Klimek (18), Arkadiusz Kruś (32) i Paweł Wyciszkievicz (56).

1. KS Jutrzenka Drzewce (1)	5	15	27-2
2. GKS Manhatan Nowy Kawęczyn (2)	5	15	19-7
3. MLKS Widok Skierniewice (4)	5	12	21-9
4. KS Pelikan II Łowicz (5)	5	12	18-8
5. GLKS Wołucz (3)	5	10	9-2
6. RKS Mazovia Rawa Maz. (10)	5	9	18-15
7. GLKS Olimpia Jeżów (7)	5	9	10-10
8. GKS Olimpia Chańno (6)	5	8	8-4
9. BKS Start Brzeziny (9)	5	7	17-8
10. Unia II Skierniewice Sp. zoo (8)	5	6	8-11
11. LKS Olimpia Niedźwiada (11)	5	6	5-9
12. GKS Bedlno (12)	5	3	8-13
13. LKS Korona Łaguzzew (14)	5	3	9-16
14. LKS Pogoń Bełchów (12)	5	3	8-18
15. LKS Orleń Cielądz (15)	5	1	6-19
16. LUKS Juvenia Wysokienice (16)	5	0	3-39

4. kolejki II ligi wojewódzkiej młodzików D1:

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MKS Ceramika Opoczno 0:1 (0:0)**; br.: Michał Mikołowski (59)

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Adrian Koper, Gabriel Majcher, Jan Uczciwek, Fabian Chlebny – Wojciech Żyto, Krystian Jagiełto, Antoni Bąba – Kamil Możdzierzewski. Na zmiany wchodził: Mateusz Janicki – Franciszek Uczciwek i Miłosz Skoneczny.

2. kolejka ligi okręgowej młodzików młodszych D2 – grupa 11:

■ **Unia Skierniewice – MUKS Pelikan-2009 II Łowicz 8:1 (5:1)**; br.: Szymon Stefaniak 4 (4, 12, 22, 55), Dominik Rogoziński 2 (19, 56), Maciej Terlecki (25), Dawid Walendzik (45) – Dawid Goślowski (23)

Pelikan-2009 II: Amelia Sękowiak – Antoni Anyszka, Kacper Trębski, Patryk Haczyński, Filip Pawłata – Dawid Goślowski, Franciszek Kusmowski, Jakub Kutkowski – Michał Kuciński. Na zmiany wchodził: Mateusz Staszewski.

Piłka nożna | Klasa A

Start góra w derbach

Dużo emocji towarzyszyło derbowemu spotkaniu Startu Żłaków Borowy z Astrą Zduny. Astra prowadziła do przerwy po trafieniu Rafała Ignaczaka, lecz ambitnie grający podopieczni trenera Mateusza Miazka w drugiej odsłonie meczu potrafili przechręcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Start do ataku natchnął Sebastian Malinowski, który w 61. minucie doprowadził do remisu. W 72. minucie Mateusz Jarota wyprowadził gospodarzy na prowadzenie, lecz Kacper Kosmowski w 86. minut wyrównał stan rywalizacji. Ostatnie słowo w tym meczu należało do Startu, a Mariusz Głowacki utonął w objęciach kolegów po голу w 89. minucie gry.

W pozostałych meczach drużyny z Powiatu Łowickiego radziły sobie ze zmiennym szczęściem. Mało powodów do zadowolenia mieli w szczególności zawodnicy Vagatu Domaniewice i Victorii Bielawy. Obie drużyny wysoko przegrały swoje mecze przed własną publicznością. Vagat uległ aż 1:7 (1:4) głównemu faworytowi do awansu Macovii Maków, zaś Victoria przegrała z Meteor Reczyce 1:5 (1:1). Co ciekawe, zarówno Vagat, jak i Victoria obejmowały w swoich meczach prowadzenie, lecz z biegiem czasu to rywale przejmowali inicjatywę w meczu.

Ciekawy mecz odbył się natomiast w Placencji, gdzie miejscowi

wy Dar zdołał po golach Jakuba Kędziory, Adriana Zawadzkiego i Michała Kołuczkiego pokonać Laktozę Łyszkowice. Gole dla zespołu z Łyszkowice strzelili Szymon Ślęzak i Mateusz Krysiak, ale to nie wystarczyło chociażby na zdobycie punktu. Laktoza po czterech kolejkach ma na swoim koncie zero punktów.

4. kolejka klasy A – grupa 9:

■ **LKS Start Żłaków Borowy – SKS Astra Zduny 3:2 (0:1)**;

■ **LKS Dar Placencja – GLKS Laktoza Łyszkowice 3:2 (1:2)**;

■ **LKS Victoria Bielawy – WKS Meteor Reczyce 1:5 (1:1)**;

■ **LKS Vagat Domaniewice – LZS Macovia Maków 1:7 (1:4)**;

■ **LKS Jutrzenka Mokra Prawa – GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe 1:1 (0:1)**;

■ **GLZS Pogoń Godzianów – LUKS Olympic Słupia 2:2 (0:0)**;

Pauza: **LKS Czarni Bednary**.

1. LZS Macovia Maków (6)	3	9	14-5
2. WKS Meteor Reczyce (5)	4	9	18-11
3. LKS Dar Placencja (3)	4	9	15-10
4. GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe (1)	3	7	7-4
5. LKS Start Żłaków Borowy (8)	4	7	9-7
6. GLZS Pogoń Godzianów (7)	4	7	10-10
7. LUKS Olympic Słupia (2)	3	5	6-4
8. LKS Vagat Domaniewice (9)	4	4	6-12
9. LKS Czarni Bednary (10)	2	3	8-5
10. SKS Astra Zduny (4)	3	3	8-8
11. LKS Jutrzenka Mokra Prawa (11)	4	2	7-10
12. GLKS Laktoza Łyszkowice (12)	4	0	6-12
13. LZS Victoria Bielawy (13)	4	0	3-19

Piłka nożna | Klasa B

Zjednoczenie pewnym krokiem

Bardzo dobrze w początkowej fazie sezonu klasy B radzą sobie zawodnicy Zjednoczenia Dzierzgow Bobrowniki. Zespół z gminy Nieborów jest samodzielnym liderem rozgrywek z kompletem punktów. Tym razem o sile Zjednoczenia przekonali się gracze Kopernika Kiernozia. Zjednoczenie grając na własnym boisku wygrało aż 9:1 (4:0) i tylko jeszcze bardziej poprawiło sobie korzystny wynik bilans bramkowy w tym sezonie, który teraz brzmi 21 goli strzelonych i tylko dwa gole stracone.

Nie udało się wygrać Feniksovi Boczeki Chełmońskie. Zespół trenera Marka Borkowskiego prowadził do 85. minuty z Pogonią Rogów po golach Macieja Kaczmarka, Dawida Lenarczyka i samobójczym trafieniu Mateusza Susika 3:2, lecz w końcówce dał o sobie znać doświadczony gracz gospodarzy. Mowa tutaj o Leszku Warchole, ojcu Damiana Warchoły byłego gracza Pelikana Łowicz, a obecnie ekstraklasowej Wisły Płock. Warchoł w 85. minucie skompletował bowiem... hat-tricka i zapewnił gospodarzom jeden punkt.

W derbach gminy Łowicz nie brakowało emocji i wielu goli. Na boisku w Jamnie tym razem lepsi

okazali się zawodnicy Naprzodu, którzy znaleźli sposób na pokonanie rywala z tej samej gminy. Naprzód wygrał aż 7:2 (4:0), a duży wpływ na to zwycięstwo miał duet Bartłomiej Mitek i Mirosław Gielniewski, obaj strzelili bowiem po dwa gole. Pozostałe gole w tym meczu strzelili: Maksymilian Siera, Antoni Milczarek, Jan Poński (Naprzód) oraz Dawid Pisarek i Roman Kucharski (Victoria).

4. kolejka B klasy „Keeza Skierniewice” – grupa 7:

■ **GKS Pogoń Rogów – LKS Fenix Boczeki Chełmońskie 3:3 (1:2)**;

■ **LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow – LKS Kopernik Kiernozia 9:1 (4:0)**;

■ **SKF Naprzód Jamno – LKS Victoria Zabostów Duży 7:2 (4:0)**;

■ **LZS Macovia II Maków – LUKS Olimpia Oporów 4:3 (2:2)**;

1. LKS Zjednoczenie Bobrowniki (1)	4	12	21-2
2. GKS Pogoń Rogów (2)	4	10	12-5
3. LKS Victoria Zabostów Duży (3)	4	6	15-14
4. LZS Macovia II Maków (6)	4	6	9-15
5. LKS Fenix Boczeki Chełmońskie (4)	4	5	11-11
6. SKF Naprzód Jamno (8)	4	3	13-15
7. LUKS Olimpia Oporów (5)	4	3	6-10
8. LKS Kopernik Kiernozia (7)	4	1	6-21

Piłka nożna | II liga wojewódzka młodzików D1

Pechowa porażka z Ceramiką

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 mogą żałować przegranej meczu 4. kolejki II ligi wojewódzkiej z Ceramiką Opoczno. Łowiczanie przegrali to spotkanie różnicą jednego gola, którego stracili w przedostatniej minucie spotkania.

Od początku rywalizacja z liderem tabeli była wyrównana. Gracze Pelikana 2009 mimo, że grali bez Macieja Majchrzaka starali się rozgrywać piłkę krótkimi podaniami, szukali odważnej gry dryblingiem. Rywale zagrażali głównie po stałych fragmentach gry, ale to Pelikan był najbliżej strzelenia gola, lecz bramkarz Ceramiki świetnie poradził sobie ze strzałem Fabiana Chlebego.

W drugiej odsłonie meczu Pelikan nadal był groźny i w 47. minucie wyszedł na prowadzenie po голу Krystiana Jagiełty, lecz sędzia uznał, że gracz Pelikana był na „ofsajdzie” i gola nie uznał. Ze-



FOT. PAVEŁ DOŁYŃSKI

Adrian Koper (z prawej) walczył z rywalami.

spół z Opoczna w przedostatniej minucie meczu po dalekim podaniu za linię obrony i skutecznym strzale cieszył się z prowadzenia, a po chwili z triumfu w Łowiczu.

– Mecz, w którym moim zdaniem, byliśmy zespołem lepszym piłkarsko i do końca dążyliśmy do wygrania. Niestety w końcówce nie ustrzegliśmy się błędów i przegraliśmy. Szkoda mi chłopców, bo włożyli w ten mecz mnóstwo siły i serca, jednak na boisku nie zawsze wygrywa zespół lepszy,

Lekka atletyka | Mistrzostwa Województwa Lubelskiego U16

Skok bliski rekordu Polski

Łowicki lekkoatleta – Szymon Kosmowski (rocznik 2006), ma ostatnio bardzo dużo pracy. Startuje nawet dwa razy w weekend i każdym startem potwierdza swoją klasę.

Jego wyniki są na najwyższym krajowym poziomie. Wychowanek łowickiej Jedynki, który obecnie trenuje w Warszawie w niedzielę (5 wrześni) rywalizował w Puławach, gdzie odbyły się

Mistrzostwa woj. lubelskiego U16 w lekkoatletyce.

Kosmowski zaprezentował się fantastycznie. W konkursie skoku w dal uzyskał odległość 6,74 m, która jest nie tylko rekordem Ziemi Łowickiej U16 w tej konkurencji, ale wynikiem, już tylko 32 cm gorszym od rekordu Polski U16, który w 1976 roku uzyskał zawodnik Społem Łódź – Jacek Jańczak. Ten wynik pokazuje jaki potencjał ma nasz młody lekkoatleta.

Łowiczanie świetnie spisał się również w skoku wzwyż uzyskując znakomity rezultat 180 cm, który jest gorszy tylko o 1 cm od rekordu Ziemi Łowickiej U16 – Jakuba Pajaka.



Szymon Kosmowski jest blisko rekordu Polski U 16.

FOT. MARIUSZ KWIATKOWSKI

W ramach przygotowań do dziesięcioboju Kosmowski sprawdził się w konkursie rzutu oszczepem 600 g. Tu również zaprezentował się bardzo dobrze i poprawił swoją życiówkę o ponad 2 metry uzyskując wynik 41,33 m.

– Wiedziałem, że stać Szymona na wielkie wyniki, ale to, że będzie w stanie zbliżyć się do rekordu Polski jest dla mnie ogromną niespodzianką. Mariusz Kwiatkowski kilka miesięcy temu po jednym z występów Szymona napisał o nim na FB jako obiekcie latającym. Patrząc na to co wyprawa Szymon uważam, że jest to określenie właściwe – powiedział trener Jedynki, Waldemar Kret. **zł**

Lekka atletyka | XII Memoriał im. Władysława Lisieckiego w Zgierzu

Trzy zwycięstwa w Zgierzu

Trzy zwycięstwa w Zgierzu odnieśli biegacze Pijarskiego Klubu Sportowego. W sobotę, 11 września, sześcioro zawodników uczestniczyło w XII Memoriale im. Władysława Lisieckiego w Zgierzu. Złote medale zdobyli: Zuzanna Skomiał, Szymon Pilichowski i Kalina Czerwińska.

Biegi przełajowe w poszczególnych kategoriach wiekowych odbywały się w Parku Miejskim im. Tadeusza Kościuszki, a towarzyszyła im wspaniała pogoda. Na początku całej imprezy odbył się bieg główny na dystansie 5 km. Medale biegaczom przebiegającym metę wręczał Karol Zalewski – mistrz olimpijski z Tokio w sztafecie mieszanej 4x400 m, który był gościem honorowym na tej imprezie.

– Dla pijarskich biegaczy była to niezwykła okazja, żeby poznać osobiście mistrza olimpijskie-



Biegacze z Pijarskiej ścigali się z sukcesami w Zgierzu.

FOT. TADEUSZ RUTKOWSKI

go, zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcia oraz potrzymać przez chwilę w swoich dłoniach złoty medal olimpijski, który Karol Zalewski miał przy sobie – opowiada trener Tadeusz Rutkowski.

Po spotkaniu biegacze Pijarskiej grupy biegowej przystąpili do rywalizacji w swoich kategoriach wiekowych. Ze Zgierza wywieźli trzy zwycięstwa, jedno trzecie i jedno czwarte miejsce. W bie-

gu licealistek na dystansie 1000 m zwyciężyła Zuzanna Skomiał, a na czwartej pozycji do mety przybiegła Agata Strugińska, która w tym roku jest w życiowej formie, ale w Zgierzu rywalizowała z infekcją gardła i nie była w stanie pobiec na miarę swoich obecnych możliwości.

W biegu chłopców z roczników 2007-08 zwyciężył Szymon Pilichowski, który dystans 1000

m pokonał ze sporą przewagą nad drugim biegaczem. Trzecie miejsce w tym biegu zajął Bartosz Lus, który w stawce rywalizujących biegaczy był jednym z najmłodszych, ale jego duże doświadczenie i trafna taktyka dały medalowy efekt.

Jeszcze jedno zwycięstwo dla pijarskich biegaczy wywalczyła Kalina Czerwińska w biegu dziewcząt z roczników 2011-12 na dystansie 400 m. W biegu tym wystartowała liczna grupa zawodniczek. Walka sportowa trwała do samej mety, ale zwycięsko z niej wyszła pijarska zawodniczka.

W biegu chłopców z roczników 2011-12 na dystansie 400 m wystartował też Bartosz Pilichowski. Toczył tak zacięty pojedynek o zwycięstwo z jednym z rywali, że przed metą doszło do kolizji między nimi i bolesnego upadku obydwu biegaczy. Sędziowie sklasyfikowali tych zbyt ostro rywalizujących zawodników poza podium. Nagrodami dla biegaczy były pamiątkowe medale oraz torby pełne nagród rzeczowych. **zł**

Szachy | XI Puchar Burmistrza Łowicza Młodzież atakuje

Już po raz jedenasty w Łowiczu odbył się turniej szachów szybkich o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza. 12 września miłośnicy królewskiej gry zebrali się w Urzędzie Miejskim w Łowiczu w Al. Sienkiewicza 62, by walczyć na „deskach” o największy puchar dla triumfatora zawodów.

Wszyscy zawodnicy rozegrali 9 rund systemem kołowym w tempie P-10'+5". Po prawie pięciu godzinach „szachowania” najlepszym zawodnikiem turnieju został reprezentant UKS Pałac Nieborów – Kacper Zakrzewicz, który zgromadził na swoim koncie 7 punktów. O drugim miejscu musiał zdecydować dodatkowy współczynnik (a właściwie to dwa), gdyż Wiktor Mitrega, Ernest Wolski i Robert Chojnowski uzyskali po 6,5 punktu. Ponieważ w małej tabelce każdy miał po punkcie zdobytym i punkcie straconym o dalszym losie zawodników zdecydował współczynnik drugi miejsce trenerowi młodzieży z Ziemi Łowickiej, zaś na trzeciej lokacie uplasował się „Erni”. Wiktorii na pocieszenie został



FOT. EMILIA ZAKRZEWICZ

Najlepsi szachiści turnieju z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim.

triumf w klasyfikacji juniorów, a za jej plecami zawody kończyli Dawid Grzelak i Magdalena Walczak (wszyscy UKS Pałac).

Złoty puchar dla najlepszej kobiety w rozgrywkach trafiło do Leny Mitregi, która zgromadziła 2,5 „oczka”. Najstarszym uczestnikiem Pucharu Burmistrza był 80-letni Tadeusz Wójcik, a najmłodszym 12-letni Bartosz Bolimowski z UKS „Pijarski KS” Łowicz.

Wszystkie nagrody wręczał na Muszli Koncertowej na Błoniach – Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, który podkreślał przede wszystkim że szachy łączą pokolenia, co oczywiście w Łowiczu widać „gołym okiem”. **Fischer**

Szachy | II Puchar Par Szachowych Zwyciężyła para mieszana

W sobotę, 11 września, po dwóch latach przerwy rozegrano w Łowiczu nietypowy turniej szachowy. W II Pucharze Dyrektora OSiR w Łowiczu Par Szachowych wystartowało sześć drużyn, które rozegrały zawody systemem kołowym grając mecz i rewanż.

Najlepszą dwuosobową drużyną po trzech godzinach rywalizacji okazała się para UKS „Pałac” Nieborów Wiktor Mitrega i Robert Chojnowski, która zwyciężyła we wszystkich swoich meczach zdobywając 9 małych punktów. Drugie miejsce zajęła „dwójka” z UKS „Pijarski KS” Łowicz Ernest Wolski i Szymon Siekiera. Na najniższym stopniu podium stanęli Piotr Jabłoński i Stanisław



FOT. ERNEST WOLSKI

Tryumfatorzy II Edycji Turnieju Par Szachowych o Puchar Dyrektora OSiR Łowicz.

Pacler zdobywając 4,5 oczka. W nieoficjalnej klasyfikacji indywidualnej, w której liczone są wszystkie punkty zawodnika zdobyte na szachownicy triumfował Ernest Wolski zdobywając 5,5 punktu. **Fischer**

PROGNOZA POGODY | 16.09.2021 – 22.09.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa wilgotna i coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

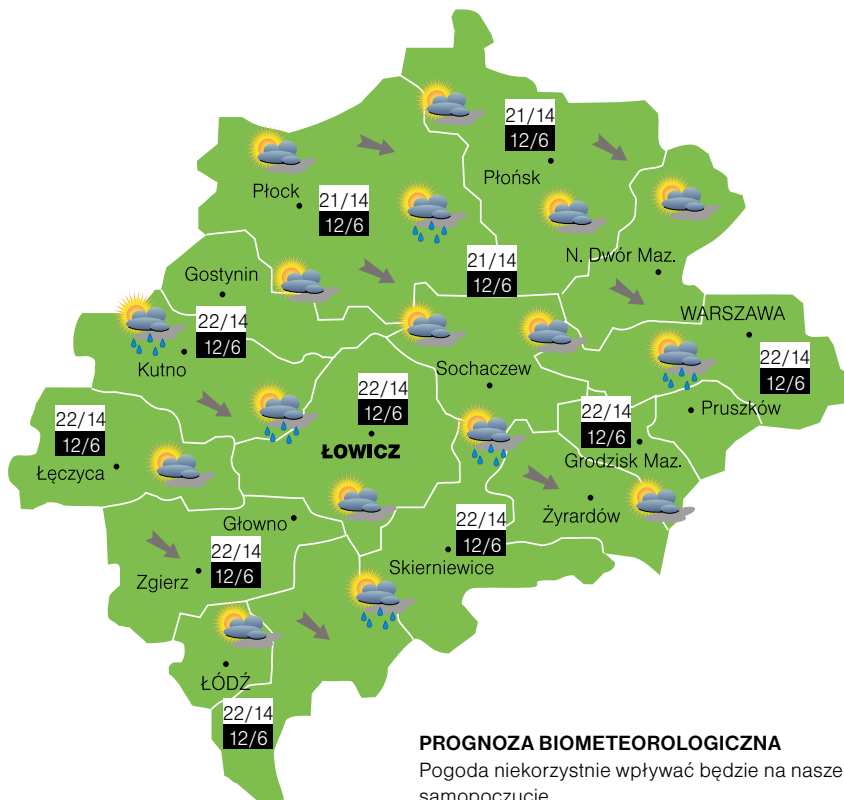
W czwartek zachmurzenie umiarkowane, lokalnie przelotny opad deszczu, jeszcze ciepło. W piątek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: od + 22 st. C w czwartek do + 18 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami opady deszczu, ochłodzenie. W niedzielę zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C w sobotę do + 14 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 6 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 14 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 7 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Liga okręgowa młodzików Porażka w Skierniewicach

Gracze trenera Patryka Sekuły z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2010 przegrali wyjazdowe spotkanie z Widokiem Skierniewice 1:5 (1:1). Mecz stał na dobrym poziomie, a na tak wysokim wyniku na korzyść gospodarzy miała w szczególności końcówka spotkania, kiedy to gospodarze strzelili trzy gole.

Początek meczu należał do „biało-zielonych”, którzy grali odważnie i za sprawą Szymona Majchrzaka wyszli na prowadzenie w 14. minucie meczu. Niestety w kolejnych minutach gracze trenera Patryka Sekuły nie wykorzystali trzech bardzo dobrych okazji do zdobycia goli i jeszcze przed przerwą wykorzystali to rywale, którzy za sprawą Kacpra Gałązki w 24. minucie meczu doprowadzili do remisu. Ten sam zawodnik 12 minut po rozpoczęciu gry w drugiej połowie wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Pelikan-2010 postawił wszystko na jedną kartę, a rywale w ostatnich pięciu minutach strzelili kolejne

trzy gole, zwyciężając ostatecznie 5:1.

– Bardzo trudny dla nas mecz, Widok był drużyną, która prowadziła i stworzyła sobie więcej sytuacji do zdobycia bramki. Przede wszystkim byli bardziej skuteczni niż my. Pomimo, że drużyna ze Skierniewic dłużej utrzymywała się przy piłce, to my mieliśmy bardziej klarowne sytuacje do zdobycia bramek. Cały czas pracujemy nad tym, żeby sytuacje, które mamy w meczu były poparte dobrą i zorganizowaną grą – opowiedział Patryk Sekuła, trener MUKS Pelikan-2010 Łowicz.

W sobotę 18 września kolejnym rywalem Pelikana 2010 będzie zespół Orłat Cielądz. Mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu o godz. 17.00. **ever**

2. kolejka liga okręgowa młodzików „Skierniewice” D2, grupa 11:

■ **MLKS Widok Skierniewice – MUKS Pelikan-2010 Łowicz 5:1 (1:1)**

Rekreacja | V Turniej Zakładów Pracy w Łowiczu

Straż Pożarna, przed Oświatą i Starostwem

Po raz piąty, po rocznej przerwie spowodowanej pandemią, pamiętając wydarzenia Sierpnia 1980 roku, zorganizowano w Łowiczu, w dniach 4-5 września 2021 r uroczyste obchody XLI rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Sportowym akcentem obchodów był V Turniej Zakładów Pracy. Honorowy Patronat nad uroczystościami objęli: Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” – Piotr Duda, Przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „So-

lidarność” – Andrzej Kropiwnicki, Marszałek Województwa Łódzkiego – Grzegorz Schreiber, Starosta Powiatu Łowickiego – Marcin Kosiorek oraz Burmistrz Miasta Łowicza, Jan Krzysztof Kaliński

Sportowa rywalizacja obejmowała piłkę siatkową kobiet, piłkę siatkową mężczyzn, piłkę nożną mężczyzn, zawody rekreacyjne i konkursy – niespodzianki. Tym razem w zawodach wystartowali pracownicy łowickich zakładów: OSM Łowicz, ZPOW



Nauczyciele z Łowicza byli najlepsi w turnieju siatkówki.



Panie z Oświaty Łowicz zajęły 2. miejsc w turnieju siatkówki.

Agros Nova, Baumit, Straż Pożarna, Oświata i po raz pierwszy drużyna Starostwo Powiatowe. W sumie na obiektach OSiR przy ul. Jana Pawła II 3 rywalizowało około dziewięćdziesięciu zawodników i zawodniczek. Patronat medialny nad uroczystościami objęli: Tygodnik Solidarność, Nowy Łowiczanie, Radio Victoria i Łowiczanie.info, natomiast organizatorami byli: Rada Oddziału Łowicz NSZZ „Solidarność”, Komisja Międzyzakładowa NSZZ „So-

lidarność” ZPOW Agros Nova i Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Łowicz.

Rywalizacja sportowa przebiegała w słonecznej i bezwietrznej pogodzie, dlatego wszyscy dobrze się bawili. Koledzy ze Straży Pożarnej tradycyjnie przygotowali smaczny żurek z białą kielbasą, pyszny smalec i kiszony ogórek. Wyniki nie były najważniejsze, jednak zwycięzcom nale-

ży się uznanie i sława – podkreśla główny organizator Krzysztof Suchecki.

– W tym roku mamy trochę mniejszą frekwencję ponieważ nie mogły przyjechać drużyny z Kalisza, Szczecina, czy Nałęczowa, ponieważ nałożyły się im terminy, ale mam nadzieję, że za rok nas odwiedzą – dodaje.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężali:

■ **Piłka nożna:** 1. Straż Pożarna, 2. Baumit, 3. OSM Łowicz.

■ **Piłka siatkowa kobiet:** 1. Straż Pożarna, 2. Oświata, 3. ZPOW Agros Nova Łowicz.

■ **Piłka siatkowa mężczyzn:** 1. Oświata, 2. Straż Pożarna, 3. ZPOW Agros Nova Łowicz.

■ **Rzut łotką:** 1. Starostwo, 2. Baumit, 3. OSM Łowicz.

■ **Skok w dal z miejscami:** 1. Straż Pożarna, 2. Oświata, 3. ZPOW Agros Nova Łowicz.

■ **Rzuty piłeczkami do celu:** 1. Starostwo Powiatowe, 2. OSM Łowicz, 3. Baumit.

■ **Straż do bramki:** 1. Oświata, 2. OSM Łowicz, 3. ZPOW Agros Nova Łowicz.

■ **Rzuty do kosza:** 1. Straż Pożarna, 2. ZPOW Agros Nova Łowicz, 3. Baumit.

Po dokładnym zliczeniu punktów ze wszystkich konkurencji okazało się, że V Turniej Zakładów Pracy (drużynowy) zakończył się zwycięstwem drużyny Straży Pożarnej, przed Oświatą i Starostwem Powiatowym, Baumitem Łowicz, ZPOW Agros Nova Łowicz i OSM Łowicz. Obrońcą tytułu był Baumit, który jednak nie zdołał zająć miejsca na podium.

Podczas wieczornej gali zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali puchary, dyplomy, pamiątkowe medale i nagrody ufundowane przez sponsorów. Sponsorowali uroczystości byli: Totalizator Sportowy – „Partner” Obchodów, Starostwo Powiatowe i Starosta Powiatu Łowickiego – Marcin Kosiorek, Baumit, ZPOW Agros Nova, Kancelaria Brokarska MODUS, Masarnia Czarus, Firma Bracia Urbanek, OSM Łowicz, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, Zarząd Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, Sekretariat Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność”, Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” ZPOW Agros Nova, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Powiatowej Straży Pożarnej. **zł**

Lekka atletyka | Lotto Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej

Rzuty ze światową czołówką, wygrana w Kołobrzegu

Po Igrzyskach Olimpijskich w Tokio nasz olimpijczyk, oszczepnik – Cyprian Mrzygłód nie ma czasu na odpoczynek i w każdy weekend rzuca. Już dwa tygodnie temu pokazał, że forma rośnie i jest co raz lepiej.

Podczas poniedziałkowego (30 sierpnia) Grand Prix Sopotu im. Janusza Sidły wygrał konkurencję memoriałową, po próbie na ponad 80 metrów właśnie Mrzygłód.

Tydzień po tym starcie wychowanek UKS Błyskawica pojechał do Chorzowa, gdzie 40 medalistów olimpijskich wystąpił w Lotto Silesia Memoriale Kamili Skolimowskiej, który odbył się na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

To najbardziej prestiżowe międzynarodowy mityng organizowany w Polsce. Startują w nim najlepsi zawodnicy na świecie. W rzucie oszczepem zaprezentowała się światowa czołówka. Rzuty w takim towarzystwie to już wielkie wyróżnienie i nagroda za ciężką pracę i super wyniki. Mrzygłód zajął w konkursie 5. miejsce z wynikiem 79,93 m, który uzyskał w ostatniej, 5. próbie.

Konkurs wygrał Johannes Vetter (Niemcy) z wynikiem 89,60



Cyprian Mrzygłód rzuca regularnie 80 metrów.

m, drugi był Anderson Peters (Grenada), a trzeci Aliaksei Katkavets (Białoruś) – 83,35 m.

Tydzień później Mrzygłód wygrał najważniejszą konkurencję 23. Memoriału Michała Barty, który odbył się w niedzielne popołudnie w Kołobrzegu. Był zdecydowanie najlepszym oszczepnikiem zawodów. W drugiej serii rzucił 77,85 m, później uzyskał jeszcze wynik ponad 78 metrów, a w ostatniej próbie zbliżył się do granicy 80 metrów osiągając 79,79 m. Drugie miejsce zajął Dawid Wegner – 73,13 m. **zł**

Koszykówka | Energa Basket Liga

Czarni z Kucharkiem wygrywają

W tym sezonie wychowanek klubu UMKS Książ, Maciej Kucharek (205 cm, ur. 1993) gra ponownie w ekstraklasie, jednak zmienił barwy klubowe. Podpisał nowy kontrakt z klubem Czarni Słupsk i okazuje się, że świetnie zaczął 10 sezon w koszykarskiej ekstraklasie. Czarni Słupsk zagrał dwa mecze i odnieśli dwa cenne zwycięstwa, a łowiczanie w obydwu spotkaniach był podstawowymi zawodnikami.

Kucharek z Książem nie do końca zakończył sezon 2020/21 i w lutym podpisał kontrakt z Arge BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski, która w tabeli PLK zajmowała w tym momencie 4. miejsce. Stal zagrała świetnie w rundzie play-off i wychowanek klubu UMKS Książ, wywalczył razem z drużyną tytuł Mistrza Polski. W szóstym meczu finałów Energa Basket Ligi Stal pokonała Enea Zastal BC Zielona Góra 92:85 i wygrała całą serię 4:2, sięgając po raz pierwszy w historii klubu po mistrzowski tytuł.

Grupa Sierleccy Czarni Słupsk to dobrze znany kibicom z Łowicza. W minionym sezonie awansował do ekstraklasy i teraz zbudowali zespół, który jest w stanie walczyć z najmocniejszymi zespołami w Polsce. Trener Mantas Cesnauskis dobrze zna Ku-



Maciej Kucharek świetnie zaczął ekstraklasowy sezon z ekipą Czarnych Słupsk.

charka z występów z I lidze i wie na co go stać i co jest jego silną bronią. Okazało się, że ma do niego zaufanie i daje mu dużo minut na parkiecie.

W pierwszym meczu Czarni pokonali na wyjeździe Hydro Truck Radom 83:80. Łowiczanie wyszli na boisko w pierwszej piątce i grali ponad 22 minuty, zdobywając w tym czasie 5 punktów (1x3). Do tego dołożył 7 zbiórek. W drugim meczu był jeszcze lepiej. Czarni pokonali w swojej hali Polski Cukier Start Lublin 66:62.

Kucharek ponownie wyszedł w podstawowym składzie i miał dobry eval – 14. Zdobył 6 oczek (3 celne rzuty, za 2 punkty na 4 próby), miał 7 zbiórek, 3 przechwyty i jeden blok. Te dwa spotkania pokazały, że miejsce naszego koszykarza jest w ekstraklasie. Cieszy postawą naszego koszykarza i trzymamy kciuki za kolejne występy.

Po dwóch kolejkach Czarni zajmują w tabeli Energa Basket Ligi 3. miejsce. Liderem jest Zastal Zielona Góra, a drugi jest Anwil Włocławek. **zł**

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogloszenia@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
i w punktach wymienionych na stronie 28.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 6.000 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowierskim
(Wieści z Główna i Strykowa):
7.600 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | Turniej Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza

KS Księżak na czwartym miejscu

Koszykarze pierwszoligowego Księżaka Łowicz bardzo intensywnie szykują się do nowego sezonu, który rusza za dwa tygodnie, w piątek 24 września.

Łowiczanie zaprezentowali się swoim kibicom w hali sportowej OSiR nr 1 na ul. Jana Pawła II 3, gdzie w piątek i w sobotę, 10 i 11 września, odbywał się Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza. Podopieczni trenera Piotra Trepki nie zaprezentowali się najlepiej. Przegrali wyraźnie swoje dwa pojedynki i zajęli czwarte miejsce. W zawodach rozegrano cztery mecze. W finale Dzik Warszawa pokonała ŁKS CoolPalk Łódź 86:74, a w spotkaniu o 3. miejsce Polonia Warszawa pokonała nasz team 99:64.

W meczu półfinałowym Księżacy przegrali z Dzikami Warszawa 64:90. Mecz do przerwy był bardzo wyrównany jednak zabrakło konsekwentnej gry, dobrej obrony i zespołowości. Na pewno wyszły też pewne braki kondycyjne i po przerwie Dzik zdominował mecz. Najlepszym strzelcem w tym meczu okazał się Mateusz Fatz 18. Z dobrej strony pojawił się testowany zawodnik Demerik Węgliński, który zdobył 11 oczek. Urodzony w 1993 roku (198 cm wzrostu) Amerykanin ma polskie korzenie i w tym sezonie chce grać w Polsce. Wcześniej swoje doświadczenie zdobywał również we Włoszech i Hiszpanii.

W meczu o 3. miejsce ekipa trenera Trepki przegrała wyraźnie



Arkadiusz Kobus będzie miał w tym sezonie sporo pracy w ataku.

z Polonią Warszawa. W zespole brakowało trzech podstawowych zawodników (Michała Świderskiego, Krzysztofa Krajniewskiego i Piotra Robaka) i to z pewnością było dużym osłabieniem zespołu, jednak w drużynie zabrakło też starań, aby mimo wszystko jak najlepiej zaprezentować się przed własną publicznością.

Pierwsza połowa to duża przewaga gości. Księżacy przegrali kolejne kwarty wynik 9:29 i 13:22. Po przerwie koszykarze Księżaka zagrali nieco lepiej, jednak na odrobienie strat nie było szans. Tym razem do kosza naj-

częściej trafiał Arkadiusz Kobus 21 (4x3).

– To, że nie zagraliśmy dobrze to jedno, ale drugie, że w ogóle nie podjęliśmy walki i to mnie najbardziej martwi. Można mieć braki kadrowe, tak jak mamy, ale ambicję powinniśmy mieć i boli mnie również, że w pierwszej połowie meczu o 3. miejsce tej ambicji w ogóle nie pokazaliśmy. W drugiej pod tym względem było już trochę lepiej, mimo że też była słaba, to chociaż walczyliśmy i pokazaliśmy ambicję. Nie da się tego inaczej skomentować. Dzisiaj mieliśmy duże braki kadrowe, bo

nie grało trzech zawodników i nie dało się tego przeskoczyć – mówił Piotr Trepka, trener KS Księżak Łowicz.

Po sześciu meczach sparingowych widać, że w rozgrywkach pierwszoligowych Księżacy będą mieć trudne zadanie. Aby wygrywać, trzeba będzie grać na 110 procent. Mijamy nadzieję, że nasi szkoleniowcy zdążą wszystko poukładać do piątku, 24 września, na inaugurację sezonu 2021/2022. Przed Księżakami jeszcze ostatnie sparingi w Turnieju Mazovia Cup 2021, które odbędą się w dniach 17-18 września w Pruszkowie. ZI

Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza:

Mecze półfinałowe:

■ KS Księżak Łowicz – Dzik Warszawa 64:90 (23:23, 24:17, 14:23, 10:27)

Księżak: Mateusz Fatz 18, Demerik Węgliński 11 (2x3), Maksimilian Motel 10 (1x3), Piotr Robak 10 i Jakub Stanios 2 oraz Daniel Dawdo 6, Arkadiusz Kobus 4, Bartosz Dylik 3 i Kacper Kramarz.

Najwięcej dla Dzików: Przemysław Kuźkow 16 (3x3), Dominik Groth 14 i Bartosz Majewski 12 (1x3).

Sędziowali: Damian Wiaderny (Łódź), Mariusz Krzewiński (Zgierz) i Aleksandra Reszka (Łódź).

■ ŁKS CoolPalk Łódź – KKS Polonia Warszawa 76:75

Mecz o 3. miejsce:

■ KS Księżak Łowicz – KKS Polonia Warszawa 64:99 (9:29, 13:22, 23:25, 19:23)

Księżak: Arkadiusz Kobus 21 (4x3), Jakub Stanios 14 (3x3), Mateusz Fatz 8, Demerik Węgliński 8 i Maksimilian Motel 3 oraz Daniel Dawdo 8 (1x3), Kacper Kramarz 3 i Bartosz Dylik.

Najwięcej dla Polonii: Mikołaj Stopierzyński 15 (1x3), Gospodarek 15 (3x3) i Pełka 14 (4x3).

Sędziowali: Mateusz Wasielewski (Kutno), Konrad Lasocki i Dariusz Kiedrzyński (obaj Łódź).

Mecz o 1. miejsce:

■ ŁKS CoolPalk Łódź – Dzik Warszawa 74:86

Sparingi: 2021.09.17-18 (pt-s): 63. edycja Turniej Mazovia Cup 2021 (MKS Znicz Basket Pruszków, KS Księżak Łowicz, Dzik Warszawa i KKS Polonia Warszawa).



SOBOTA, 18 WRZEŚNIA:

■ 10.00 – OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 1. kolejki II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak Łowicz – MKS Jedynka Łódź;

■ 10.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – MUKS Włóknarz Pabianice;

■ 13.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka II ligi juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – WKS 1957 Wieluń;

■ 14.00 – OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 1. kolejki III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak II Łowicz – KS Legion Skierniewice;

■ 15.00 – Boisko w Wygodzie, Wygoda 2; 8. kolejka IV ligi: SKF Zryw Wygoda – PKS Polonia Piotrków Trybunalski;

■ 15.30 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka ligi okręgowej młodzików D1: MUKS Pelikan-2009 II Łowicz – AP Sadkowiec;

■ 17.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka ligi okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2010 Łowicz – LKS Orleń Cieladź;

NIEDZIELA, 19 WRZEŚNIA:

■ 10.00 – Boisko w Zdunach, ul. Sportowa 8; 3. kolejka łódzkiej ligi okręgowej trampkarzy C1, grupa 2: SKS Astra-2007 Zduny – SL Salos Róża Kutno;

■ 11.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; XXXIX Łowicki Półmaraton Jesieni o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;

■ 12.00 – OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 2. kolejki III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak II Łowicz – LKS Jutrzenka Bychlew;

WTOREK, 21 WRZEŚNIA:

■ 10.00 – Park Błonie w Łowiczu, ul. Św. Floriana 7; Powiatowe Dzieci, Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Powiatowa Licealiada Młodzieży w indywidualnych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców;

ŚRODA, 22 WRZEŚNIA:

■ 16.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 6. kolejka I ligi juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – AKS SMS Łódź;

■ 18.30 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Zaległy mecz 1. kolejki ligi okręgowej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – SP GOK-SiR Lipce Reymontowskie. Gogo

Motocross | IV Runda Orlen Mistrzostwa Polski w Gdańsku

Dobre wyścigi w Gdańsku

Zawodnicy Łowickiego Klubu Motorowego powoli zbliżają się do końca sezonu i teraz mocno przyspieszają, mając dużo startów. W weekend 4-5 września ścigali się w Gdańsku podczas IV Rundy Orlen Mistrzostw Polski.

W klasie Masters na podium wrócił Paweł Wizzgier, który wraca do formy po kontuzji. W Gdańsku łowiczanie w obu wyścigach zajęli 3. miejsce. W klasyfikacji zawodów stanął na najniższym stopniu podium i jednocześnie umocnił się na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej.

W klasie MX125 4. miejsce zajął Jan Kotowicz, który oba wyścigi zakończył na czwartej pozycji. Zawodnik z Łowicza mocno

skomplikował sobie walkę o podium w klasyfikacji generalnej. Janek spadł na czwarte miejsce i przed ostatnią rundą traci kilka punktów do podium.

W klasie MX65 wystartowało trzech naszych zawodników. Najmłodszy reprezentacji ŁKM zaliczył solidny występ i zdobył cenne punkty do klasyfikacji klubowej. Najlepiej zaprezentował się Dariusz Tybulczuk, który w Gdańsku zajął 8. miejsce. Borys Dwulat zakończył zawody na 14. lokacie, natomiast Jakub Celej został sklasyfikowany na 15. pozycji. W klasyfikacji generalnej zajmują odpowiedni 8., 12. i 19. miejsce.

W klasie MX85 Kacper Ratko w pierwszym wyścigu zajął 12. miejsce, natomiast w drugim finiszował na 14. pozycji. W klasyfikacji sezonu Kacper nadal utrzymuje się w pierwszej dziesiątce, zajmując doskonale 8. miejsce.

W klasie Masters 50+ zawody na 11. miejscu ukończył Darek Tybulczuk. W klasyfikacji generalnej awansował na 9. miejsce.

W klasyfikacji klubowej juniorzy ŁKM tym razem zajęli 4. miejsce, a w klasyfikacji sezonu są nadal na 3. pozycji, jednak WKM Więcbork znacznie zmniejszył stratę i zawodnicy ŁKM na ostatniej rundzie, która odbędzie się 16-17 października w Więcborku, będą musieli mocno się postarać, aby utrzymać miejsce na podium.

1. MX Lipno	986
2. CAMK Czulchów	920
3. ŁKM Łowicz	429
4. WKM Więcbork	414

W wyścigach dodatkowych w klasie MX B Cyprian Torlicki zajął 6. miejsce, natomiast Przemek Dwulat zajął 15. pozycję w klasie Amator. ZI



Paweł Wizzgier już „wraca do gry” po kontuzji.

ISSN 1231-479X



9 771231 479217

37 >